

Elżbieta Holewińska-Łapińska*

Przysposobienie rozwiązywalne w orzecznictwie sądów powszechnych (z wyłączeniem przysposobienia pasierbów)

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

1. Z dniem 1.01.2012 r. weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej¹, zawierająca dział „Postępowanie adopcyjne”, niekiedy nazywane preadopcyjnym², który normuje postępowanie przygotowujące do przysposobienia. Artykuł 154 ust. 1 u.w.r.p.z. ustala, że „prowadzenie procedur przysposobienia oraz przygotowanie osób zgłaszających gotowość do przysposobienia dziecka (...) stanowi wyłączną kompetencję ośrodka adopcyjnego”³. Celem tego zapisu było m.in. wyeliminowanie przypadków kojarzenia stron przyszłego przysposobienia, w szczególności zaś powierzania potencjalnym przysposabiającym niemowląt, z pominięciem ośrodków adopcyjnych. Do zadań ośrodka adopcyjnego należy bowiem „dobór rodziny przysposabiającej właściwej ze względu na potrzeby dziecka” (art. 156 ust. 1 pkt 2 u.w.r.p.z.).

Dobór stron zamierzonego przysposobienia, zgodnie z modelem ustawowym, z wyjątkiem dotyczącym określonej kategorii osób związanych z dzieckiem rodzinnie lub przez fakt sprawowania nad nim pieczy zastępczej⁴, powinien być dokonywany w sposób zinstytucjonalizowany (przez ośrodki adopcyjne bądź określone organy upoważnione do współpracy międzynarodowej, z zastrzeżeniem subsydiarności tzw. adopcji zagranicznych).

* Autorka jest profesorem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości.

¹ Ustawa z 9.06.2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 332 ze zm.), dalej jako u.w.r.p.z.

² Tak M. Nazar w: J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012, s. 319 i n.

³ Analogiczne postanowienie obowiązywało już wcześniej. Było zawarte w art. 83 ust. 5 ustawy z 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 163 ze zm.).

⁴ Doboru nie dokonuje ośrodek adopcyjny, gdy gotowość do przysposobienia dziecka zgłoszą osoby z nim spokrewnione, spowinowacone, rodzina zastępcza lub prowadzący rodzinny dom dziecka, w których dziecko jest umieszczone, a także osoby, które wcześniej przysposobiły brata lub siostrę małoletniego (art. 170 ust. 1 u.w.r.p.z.). Wymienione osoby korzystają ze swoistego „pierwszeństwa” w przysposobieniu dziecka. Osoby takie, zgodnie z art. 172 ust. 2 u.w.r.p.z., nie mają również obowiązku posiadania świadectwa ukończenia szkolenia prowadzonego przez ośrodek adopcyjny, który to obowiązek (obok posiadania „opinii kwalifikacyjnej”) na mocy ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej dodano do wymagań, które zgodnie z art. 114¹ § 1 ustawy z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 583 ze zm.), dalej jako k.r.o., powinien spełnić przysposabiający.

Działania z zakresu nieformalnego pośrednictwa adopcyjnego kwalifikowane są jako „podziemie adopcyjne” („szara strefa”)⁵. Na występowanie takiego zjawiska może wskazywać zamieszczanie m.in. w internecie informacji o dzieciach w formie uprawdopodobniającej przypuszczenie, iż jest ono traktowane przez autorów ogłoszeń jako propozycja przekazania dzieci do przysposobienia. Podobnie należy ocenić publikowanie (tamże) wypowiedzi wskazujących na poszukiwanie dzieci w celu adopcyjnym⁶ oraz sam fakt funkcjonowania stron internetowych, które są adresowane do czytelników rozważających przysposobienie małego dziecka, a nie wskazują ośrodka adopcyjnego jako właściwego podmiotu do udzielenia pomocy w tej kwestii.

Sformułowano tezę, iż jedną z zasadniczych okoliczności sprzyjających funkcjonowaniu „szarej strefy” w tym obszarze jest prawo rodziców (w praktyce głównie matek dzieci o nieustalonym pochodzeniu od ojców) do wyrażenia zgody na przysposobienie ich dziecka przez wskazaną osobę⁷ jako środka służącego „legalizacji” poczynań „podziemia adopcyjnego”. Skala tego zjawiska była szacowana na ok. 900 przypadków rocznie⁸.

2. W przeświadczeniu, iż skrajne ograniczenie możliwości wyrażania przez rodziców zgody na przysposobienie dziecka przez osobę (małżonków) „wskazaną” we wniosku w sprawie o przysposobienie wyeliminuje lub bardzo poważnie ograniczy „podziemie adopcyjne”, Sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny z inspiracji Rzecznika Praw Dziecka przedstawiła projekt stosownej ustawy zawarty w druku Sejmu RP VII kadencji nr 2361. Prawdopodobnie tryb przygotowania projektu spowodował zaniechanie przeprowadzenia (przed jego przygotowaniem i wniesieniem do sejmu) badań umożliwiających wyznaczenie i rzetelne opisanie stanu stosunków społecznych w dziedzinie, która miałaby być przedmiotem nowelizacji. Nie rozważono także „prawnych i innych niż prawne, środków oddziaływania umożliwiających osiągnięcie zamierzonych celów”⁹.

Już w trakcie prac parlamentarnych nad wymienionym projektem ustawy Ministerstwo Sprawiedliwości zleciło Instytutowi Wymiaru Sprawiedliwości zbadanie

⁵ Tak M. Nazar w: *Prawo...*, s. 319.

⁶ Przykładowo strona internetowa <http://robimydzieci.com/viewforum.php?f=20>. Na tej stronie 6.10.2014 r. znajdowały się m.in. wpisy o treści: „Możemy przyjąć dziecko teraz! autor lily”, „Jestem w ciąży oddam dziecko, autor: kurczy”, „Szukam ludzi, którzy chcą adoptować dziecko, autor: anna 991”, „Adoptujemy dzieciątko, autor: mbp”, „Poszukujemy maluszka do adopcji, autor: andrea 1979”, „Pomoc za pomoc autor: kobieta168”. Problematyce przysposobienia, m.in. bez pomocy ośrodka adopcyjnego, były poświęcone informacje na stronach internetowych: <http://www.adopcjazewskazaniem.org/forum/index.php?redir=1>. Na stronie <http://parentibg.pl/portal/znajdowal> się też (w podanej wyżej dacie) dłuższy tekst zatytułowany *Adopcja ze wskazaniem*. Sposób jego sformułowania sugeruje, iż zamieszczone zapisy mają pełne oparcie w obowiązującym stanie prawnym. Stanowią rodzaj porady – „instrukcji” co do sposobu postępowania w celu „legalnego”, a zarazem szybkiego uzyskania pieczy nad dzieckiem.

⁷ Rzecznik Praw Dziecka w piśmie z 15.02.2012 r. (ZSR/500/2/12/LP) wystąpił do Przewodniczącego Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o podjęcie działań mających doprowadzić do nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przez wprowadzenie nowego uregulowania nazwanego „przysposobieniem ze wskazaniem”. Rzecznik powoływał się m.in. na „sygnały kierowane do jego Biura”. W powoływanej opinii J. Szymańczak przytoczyła wyniki analizy kolejnych, publikowanych corocznie informacji o działalności Rzecznika Praw Dziecka oraz uwag o stanie przestrzegania praw dziecka. W latach 2008–2013 RPD podał jeden przykład „adopcji ze wskazaniem”, który monitorował. W tej sprawie sąd oddalił wnioski, a dziecko umieścił w pogotowiu opiekuńczym.

⁸ J. Szymańczak w opinii Biura Analiz Sejmowych z 4.07.2014 r. do projektu ustawy (Sejm VII kadencji, druk sejmowy nr 2361) przekonująco podważyła zasadność powyższego. Zob. też uwagi na temat danych szacunkowych zawarte w opinii przedstawionej przez I Prezesa SN przy piśmie z 14.05.2014 r. (BSA I-021–113/14), Sejm VII kadencji, druk sejmowy nr 2361.

⁹ Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 1 Zasad techniki prawodawczej, stanowiących załącznik do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 20.06.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. Nr 100, poz. 908), takie czynności powinny poprzedzać sformułowanie projektu ustawy.

aktualnego orzecznictwa w sprawach o przysposobienie, w których potencjalnie mogła być wyrażona przez matki (rodziców) zgoda na przysposobienie dziecka przez osoby, którym dziecka nie wskazał ośrodek adopcyjny. W niniejszym opracowaniu zostaną zrelacjonowane najistotniejsze wyniki tego badania.

3. Celowe wydaje się poprzedzenie informacji o doborze materiału badawczego zasygnalizowaniem spostrzeżeń wynikających z analizy danych statystycznych. Są one następujące.

Wraz z transformacją ustrojową, rozpoczętą w ostatniej dekadzie minionego stulecia, rozpoczął się spadek liczby orzekanych przysposobień, zahamowany od 2000 r. Nie osiągnięto stanu sprzed transformacji, który był ustabilizowany i wyrażał się w orzekaniu nie mniej niż 3500 przysposobień rocznie.

Udział przysposobień międzynarodowych wśród orzeczonych adopcji wynosi w ostatnich latach od 6 do 7% rocznie.

Najwięcej przysposobień jest orzekanych w stosunku do najmłodszych dzieci.

Tabela Przysposobienia orzeczone w latach 2000–2013				
Rok	Sprawy zakończone orzeczeniem przysposobienia			
	Ogółem	Orzeczenia przysposobień		Przysposobienia „krajowe” rozwiązywalne**
		przez osoby zamieszkałe za granicą	za blankietową zgodą rodziców	
2000	2474	217	857	1400
2001	2496	190	833	1473
2002	2454	211	855	1388
2003	2371	222	956	1193
2004	2622	256	938	1428
2005	2466	238	866	1362
2006	2752	344*	872*	Brak danych
2007	2662	226	744	1692
2008	3253	294	621	2338
2009	3316	260	641	2415
2010	2895	261	618	2016
2011	2868	193	625	2050
2012	3055	190	652	2213
2013	3030	220	652	2158

* Dotyczy liczby dzieci, a nie liczby spraw

** Wyliczenie nie uwzględnia nieznaney liczby przypadków, w których zastosowano art. 119¹ § 3 k.r.o.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości

Zmieniała się liczba przypadków, w których zgoda na przysposobienie miała postać blankietową, a w konsekwencji zmienny był udział przysposobień całkowitych (nierozwiązywalnych), które muszą być orzeczone w takiej sytuacji. Najwyższy

był ich udział wśród spraw zakończonych orzeczeniem przysposobienia w 2003 r., gdy osiągnął poziom 40,3%. W kolejnych latach obniżył się, ale nadal był wysoki (ponad 35% w latach 2004–2005). Najniższy był w 2008 r., gdy wyniósł 19,1%. W ostatnich latach utrzymuje się na stałym poziomie, nie niższym niż 21,3% (w 2010 r.) do 21,8% (w 2011 r.).

Tabela										
Liczba spraw, w których rodzice wyrazili blankietową zgodę na orzeczenie przysposobienia, oraz ich udział wśród wszystkich spraw zakończonych orzeczeniem przysposobienia										
Rok*	2003	2004	2005	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Liczba spraw	2371	2622	2466	2662	3253	3316	2895	2868	3055	3030
Liczba spraw ze zgodą blankietową	956	938	866	744	621	641	618	625	652	652
Procent spraw ze zgodą blankietową	40,3	35,8	35,1	27,7	19,1	19,3	21,3	21,8	21,3	21,5

* Z uwagi na brak danych o liczbie spraw w tabeli został pominięty rok 2006

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości

Zaobserwowano, że w ostatnich latach wśród spraw, w których orzeczono przysposobienie dzieci w wieku nieprzekraczającym pierwszego roku życia, zmniejsza się odsetek przypadków wyrażenia przez rodziców zgody blankietowej na przysposobienie (z 55,5% w 2010 r. do 50,9% w 2013 r.).

Tabela									
Liczba spraw, w których orzeczono przysposobienie dzieci liczących nie więcej niż rok życia, a rodzice wyrazili blankietową zgodę na orzeczenie przysposobienia									
Rok	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	
Liczba spraw, w których orzeczono przysposobienie dzieci do pierwszego roku życia	1057	890	872	847	819	809	837	810	
Liczba spraw ze zgodą blankietową	645	551	553	511	455	432	467	413	
Procent spraw ze zgodą blankietową	61,0	61,9	63,4	60,3	55,5	53,4	55,8	50,9	

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości

4. Przeprowadzona analiza aktowa dotyczy orzecznictwa z IV kwartału 2013 r., dlatego dane statystyczne za rok 2013 wydają się szczególnie doniosłe.

Zgodnie z informacją statystyczną Ministerstwa Sprawiedliwości w 2013 r. rozstrzygnięciem merytorycznym zakończyły się 3092 sprawy o przysposobienie. Przysposobienia orzeczono w 3030 sprawach, które dotyczyły 3537 dzieci. Wnioski oddalono tylko w 62 przypadkach, a więc w 2% spraw zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym. Wiadomo, że w sprawach zakończonych umorzeniem postępowania w 165 przypadkach nastąpiło to w konsekwencji cofnięcia wniosku, co – przynajmniej pośrednio – wskazuje, że przypadki nietrafnego doboru stron lub niewystarczająco przemyślanej decyzji o przysposobieniu, która spowodowała wniosek do sądu o jego orzeczenie, są częstsze, niż można byłoby sądzić na podstawie liczby oddalonych wniosków.

Przysposobieni do 7. roku życia stanowili 71,6% wszystkich małoletnich przysposobionych w 2013 r. Najwięcej przysposobionych wówczas dzieci – 810 (23,9%) – nie przekroczyło pierwszego roku życia. W 413 przypadkach (blisko 51%) na przysposobienie tych dzieci ich rodzice (matka) wyrazili zgodę blankietową, a orzeczone przysposobienie było nierozwiązywalne. Ogółem zgoda wyrażona w formie blankietowej dotyczyła w 2013 r. 766 dzieci, o których przysposobienie wnioskowano w 652 sprawach. 53,9% dotyczyło niemowląt, które nie ukończyły pierwszego roku życia, a 70% dzieci liczących nie więcej niż 3 lata.

Liczba spraw, w których w 2013 r. orzeczono przysposobienie rozwiązywalne, wynosiła 2378 lub nieco mniej, gdy zważy się, że sąd opiekuńczy może (poza przypadkami zgody blankietowej rodziców, w których nie można orzec innego przysposobienia niż całkowite) orzec przysposobienie nierozwiązywalne, stosując odpowiednio przepisy o przysposobieniu za zgodą rodziców bez wskazania osoby przysposabiającej, gdy rodzice nie są znani (przykładowo niemowlę pozostawiono w tzw. oknie życia) albo gdy nie żyją (art. 119¹ § 3 k.r.o.). Częstotliwość stosowania art. 119¹ § 3 k.r.o. nie jest znana (nie uwzględniają jej statystyki sądowe). Nie wydaje się jednak, żeby była znaczna. Przykładowo w 3 zbadanych sprawach, w których rodzice dzieci byli nieznanymi, sąd nie skorzystał z możliwości, o której mowa w art. 119¹ § 3 k.r.o.

Część z orzeczonych przysposobień rozwiązywalnych dotyczyła pasierbów. Dane liczbowe i procentowe o takich przysposobieniach nie są uwzględniane w statystyce sądowej. Niemniej badania aktowe przeprowadzone kilkakrotnie, w różnym czasie, wykazały znaczny udział przysposobień pasierbów (najczęściej przez ojczymów) wśród wszystkich orzeczonych przysposobień. Udział ten jest szacowany średnio na ok. 40%¹⁰.

5. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zwrócił się do wszystkich sądów w Polsce orzekających w pierwszej instancji w sprawach o przysposobienie z prośbą o nadesłanie akt wszystkich spraw o przysposobienie rozwiązywalne (z wyłączeniem spraw dotyczących przysposobienia pasierbów), w których w IV kwartale 2013 r. zapadło rozstrzygnięcie merytoryczne (uwzględniające lub oddalające wnioski) i jest ono prawomocne, niezależnie od tego, w jakiej dacie wpłynął wniosek o orzeczenie przysposobienia. Sądy przedstawiły akta 342 spraw zakończonych rozstrzygnięciem merytorycznym, jako spełniające kryteria badania. Analizie poddano 341 spraw traktowanych jako 100%¹¹.

6. Zważywszy na rolę tajemnicy wobec osób trzecich, która jest jedną z wiodących zasad instytucji przysposobienia, prezentacja wyników badania nie będzie zawierała żadnych informacji identyfikujących strony. Dlatego pominięto oznaczenia sądów i sygnatur akt relacjonowanych spraw.

¹⁰ Zob. przykładowo J. Panowicz-Lipska, *Przysposobienie, zagadnienia wybrane w: Rodzina w świetle prawa i polityki społecznej*, T. Smoczyński (red.), Poznań 1990, s. 61.

¹¹ Jedna ze spraw nie została ujęta w ankiecie, bowiem wnioskodawcy (zamieszkali w USA) odstąpili od zamiaru przysposobienia 4 dzieci, ale nie powiadomili o tym sądu ani nie cofnęli wniosku. Ich zachowanie (odprowadzenie dzieci do miejsca ich zwykłego pobytu i wyjazd z Polski bez kontaktu z sądem) wskazywało, że nie chcą przysposobienia dzieci, o które wnioskowali. Sąd zakończył postępowanie oddaleniem wniosku, skoro nie został on formalnie cofnięty. W związku z takim stanem faktycznym w aktach nie było większości informacji potrzebnych do wypełnienia ankiety.

2. „POŚREDNICTWO ADOPCYJNE”

2.1. Uwagi wprowadzające

Międzynarodowy standard ochrony praw dziecka w kontekście organizowania przysposobienia zobowiązuje do powierzania zadań w tym zakresie osobom o nienagannej postawie moralnej, odpowiednio wykształconym, mającym doświadczenie zawodowe. Zakłada, że pośrednictwo adopcyjne będzie prowadzone w ramach określonych struktur organizacyjnych, podlegających nadzorowi państwowemu, których celem nie będzie osiąganie korzyści majątkowych¹². Celowe wydaje się odnotowanie, że sformułowanie tego standardu nastąpiło w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku. Także w polskim porządku prawnym odpowiednie przepisy w tej kwestii o randze ustawowej wydano dopiero w 1991 r., traktując ośrodki adopcyjne jako placówki systemu oświaty¹³.

2.2. „Postępowanie adopcyjne” na etapie przedsądowym prowadzone przez ośrodki adopcyjne w przypadku przysposobień „krajowych”

Procedura kwalifikacji kandydatów do przysposobienia dziecka obejmuje następujące etapy: wstępną ocenę kwalifikacji i motywacji do przysposobienia dziecka, spotkania indywidualne, diagnozę pedagogiczną i psychologiczną kandydatów na przysposabiających, wywiad adopcyjny, szkolenie przygotowujące do pełnienia roli rodzica adopcyjnego, oczekiwanie na dziecko i spotkania z nim, przygotowanie wniosku do sądu i zgromadzenie niezbędnej dokumentacji¹⁴. Także na tym ostatnim etapie pomocy udziela ośrodek adopcyjny.

Pozytywna ocena kandydatów po dwóch pierwszych etapach postępowania przygotowawczego prowadzi do zakwalifikowania ich do udziału w szkoleniu dla kandydatów do przysposobienia dziecka. Zakres programowy szkolenia określony został w rozporządzeniu w sprawie szkolenia dla kandydatów do przysposobienia¹⁵, wydanym na podstawie

¹² W sposób najbardziej jednoznaczny te zasady są ustalone odnośnie do przysposobienia międzynarodowego w Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego, sporządzonej w Hadze 29.05.1993 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 39, poz. 448, sprostowanie Dz. U. z 2002 r. Nr 1, poz. 17), dalej jako konwencja haska. Zob. też uchwałę Sądu Najwyższego (dalej jako SN) z 12.06.1992 r. (III CZP 48/92), OSNCP 1972/10, poz. 179, odnoszącą się do organizowania przysposobienia międzynarodowego.

¹³ Ustawa z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn.: Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.). Od 1.01.1999 r. całokształt problematyki pieczy zastępczej nad dziećmi został przekazany przez resort edukacji do resortu pracy i polityki społecznej, ustawą z 24.07.1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej – w związku z reformą ustrojową państwa (Dz. U. Nr 106, poz. 668 ze zm.).

¹⁴ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Adopcja drogą do rodzicielstwa*, Warszawa 2013.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 9.12.2011 r. w sprawie szkolenia dla kandydatów do przysposobienia (Dz. U. Nr 272, poz. 1610). Rodzaje programów (nazwy) szkoleń, objęte wykazem decyzji Ministra Pracy i Polityki Społecznej (<http://www.mpips.gov.pl/download/gfx/mpips/pl/defaultopisy/7650/9/1/wykaz%20przysposobienie%202012%20-%202013.docx>), zatwierdzających je na okres 5 lat, z okresu od 1.01.2012 r. do 4.11.2013 r., były następujące: „Adopcja: WIEM”, „Adopcja – więcej umiem więcej mogę”, „Adres docelowy: Rodzina”, „Blżej dziecka”, „Droga do adopcji”, „D.R.O.G.A. do rodzicielstwa” (program autorski opracowany w Ośrodku Adopcyjnym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Warszawie; skrót „D.R.O.G.A.” powstał od słów: duma, radość, odpowiedzialność, godność, adopcja), „Dziecko czeka”, „Dzieło pomocy dzieciom”, „Fundament więzi”, „Moje dziecko”, „Lecą bociany”, „Kochania godne”, „Kujawsko-pomorski program szkoleniowy kandydatów do przysposobienia dziecka”, „PRIDE: Adopcja, szkolenie dla kandydatów na rodziców adopcyjnych”, „Program szkoleniowy dla kandydatów na rodziców adopcyjnych” (takiego tytułu przedstawionego programu użył przykładowo Warmińsko-Mazurski Ośrodek Adopcyjny w Olsztynie i Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego), „Ramowy program szkolenia

art. 172 ust. 3 i 4 u.w.r.p.z. Programy szkoleniowe miewają oryginalny, autorski charakter, wykorzystujący doświadczenia poszczególnych ośrodków adopcyjnych¹⁶, albo bazują na programach zagranicznych przystosowanych do polskich potrzeb¹⁷.

2.2.1. Pośrednictwo ośrodków adopcyjnych w zbadanych sprawach

W 239 (70,1%) zbadanych sprawach w doborze stron przysposobienia pośredniczyły ośrodki adopcyjne, a co najmniej w 12 innych, mimo że nie pośredniczyły w doborze stron, to go akceptowały i udzieliły pomocy związanej z przygotowaniem dokumentacji wniosku do sądu¹⁸. W 162 sprawach (67,8%) przysposobienie na etapie przedsądowym było przygotowane przez publiczne ośrodki adopcyjne. W 77 sprawach strony zostały dobrane przez ośrodki niepubliczne (32,2%). Wśród ośrodków niepublicznych najwięcej spraw, blisko połowę (38–49,3%), przygotowały placówki „kościelne”¹⁹. Udział spraw przygotowanych przez ośrodki adopcyjne Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wynosił 16,9%²⁰, a dwukrotnie większy był udział spraw prowadzonych przez inne ośrodki niepubliczne, prowadzone przez poszczególne fundacje i stowarzyszenia.

W sprawach „krajowych” pośrednictwo ośrodków adopcyjnych wyniosło 80,5%. Ośrodki publiczne przygotowały przysposobienia w 162 zbadanych sprawach, a więc w 54,5% przypadków „adopcji krajowych”.

2.2.2. Poświadczenie przez ośrodki adopcyjne kwalifikacji wnioskodawców do przysposobienia dziecka w zbadanych sprawach

Artykuł 156 u.w.r.p.z. w kazuistyczny sposób wymienia zadania ośrodka adopcyjnego. Część z nich dotyczy zbadania predyspozycji kandydatów do przysposobienia dziecka oraz przygotowania ich do pełnienia funkcji rodziców adopcyjnych²¹. W art. 156 ust. 1 pkt 11 u.w.r.p.z. został nałożony na ośrodki adopcyjne obowiązek

dla kandydatów na rodziców adopcyjnych”, „Rodzina”, „SŁUŻYĆ NAJMNIEJSZYM”, „Szkoła Rodziców Adopcyjnych”, „Szkolenie dla kandydatów na rodziców adopcyjnych”, „Twój Przyszły Dom”, „Wspólna szansa”, „Zrozumieć i wychować dziecko”. Niektóre programy, o takim samym tytule, przedstawiało kilka ośrodków. Powołany wykaz obejmował 29 decyzji zatwierdzających programy szkolenia.

¹⁶ Przykładowo „Dzieło pomocy dzieciom”, program zatwierdzony dla ośrodka adopcyjnego o takiej samej nazwie działającego w Krakowie, program „Służyc najmniejszym” zatwierdzony dla Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego w Warszawie, program „Bliżej dziecka” zatwierdzony dla Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej w Warszawie.

¹⁷ Najpopularniejszym i najczęściej stosowanym programem zagranicznym jest program „PRIDE: Adopcja, szkolenie dla kandydatów na rodziców adopcyjnych”. PRIDE to skrót od „Parental Resources for Information, Development and Education”. Prawa autorskie do tego programu posiada Illinois Department of Children and Family Services, University of Illinois oraz Children Welfare League of America (CWLA). Towarzystwo Nasz Dom w Warszawie w 1999 r. nabyło licencję umożliwiającą stosowanie programu w Polsce – por. T. Polkowski, *Program PRIDE w Polsce po dziesięciu latach czyli jak przygotować rodziny zastępcze i adopcyjne*, <http://www.towarzystwonaszdom.pl>.

¹⁸ Dotyczyło to głównie spraw, w których wnioskodawcy sprawowali funkcję rodziny zastępczej, ale postanowili przysposobić wychowywane dziecko.

¹⁹ Według informacji Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej w Polsce działa 16 takich ośrodków; por. http://www.rodzina.sosnowiec.pl/osrodek_adopcyjny/osrodki_katolickie/.

²⁰ Należy odnotować, iż w okresie, którego dotyczy badanie, działało tylko 8 ośrodków adopcyjnych TPD (łącznie z Krajowym Ośrodkiem Adopcyjnym, który prowadzi przysposobienia międzynarodowe); por. listę ośrodków na stronie internetowej: <http://www.warszawa.tpd.org.pl>.

²¹ W szczególności chodzi o przeprowadzanie badań pedagogicznych i psychologicznych kandydatów (art. 156 ust. 1 pkt 6 u.w.r.p.z.), przeprowadzanie analizy ich sytuacji osobistej, zdrowotnej, rodzinnej, dochodowej i majątkowej (co ustawa w pkt 7 powołanego przepisu nazywa „wywiadem adopcyjnym”), a także o inne działania diagnostyczno-konsultacyjne (pkt 8) dla kandydatów do przysposobienia dziecka i organizowanie szkoleń (pkt 10).

przygotowania dokumentów poświadczających posiadanie kwalifikacji odpowiednich do przysposobienia dziecka oraz odbycie stosownego szkolenia. W ustawie wskazano, że mają to być „świadectwa ukończenia szkolenia dla kandydatów do przysposobienia dziecka, opinie o ich kwalifikacjach osobistych oraz opinie kwalifikacyjne w sprawach dotyczących umieszczania dzieci w rodzinie przysposabiającej”. Tylko wzór kwestionariusza wywiadu adopcyjnego oraz karty dziecka jest ustalony w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw rodziny, zgodnie z delegacją zawartą w art. 175 u.w.r.p.z. Jeśli w aktach sprawy o przysposobienie znajdują się te dwa dokumenty, to w przeważającej liczbie przypadków w formie stosownego druku wypełnionego zgodnie z kolejnymi punktami wymienionymi we wzorach formularzy. Niekiedy zamiast kwestionariusza wywiadu adopcyjnego informacje o kandydatach na rodziców adopcyjnych są wpisane w formularz przeznaczony dla kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, który jest bardziej szczegółowy od kwestionariusza wywiadu adopcyjnego.

Sposób dokumentacji nabycia przez osoby kandydujące do przysposobienia dzieci w okresie współpracy z ośrodkiem adopcyjnym określonych umiejętności oraz posiadania cech osobistych i możliwości oczekiwanych od rodziców adopcyjnych nie został określony w formie wzoru. Dlatego zapewne stosowne dokumenty sporządzane przez ośrodki adopcyjne różnią się nazwą, formą graficzną, a częściowo także treścią. Można też zauważyć niekiedy istotne różnice jakościowe w przygotowaniu stosownych opinii (w szczególności psychologiczno-pedagogicznych). Wszystkie zmierzają jednak do zawarcia informacji oczekiwanych przez ustawę. Dlatego prawie we wszystkich sprawach dokumentacja dotyczyła tych samych kwestii, choć poszczególne dane były zawarte z dokumentach o różniących się tytułach, a szczegółowość informacji w dokumentach tak samo zatytułowanych nie była jednakowa we wszystkich przypadkach.

Formalne potwierdzenie, że kandydaci zostali zakwalifikowani przez określony ośrodek adopcyjny do pełnienia funkcji rodziny adopcyjnej w ogóle (a nie wobec oznaczonego dziecka), przybierało najczęściej formę dokumentu o tytule „zaświadczenie kwalifikacyjne”, „opinia o kwalifikacjach” lub „opinia kwalifikacyjna”. Treść dokumentu z reguły była syntetyczna i najczęściej sprowadzała się do informacji, że komisja kwalifikacyjna do spraw adopcji działająca w danym ośrodku na posiedzeniu odbytym w określonej dacie dokonała stosownej kwalifikacji.

W zaświadczeniu kwalifikacyjnym niekiedy podawano informacje, na jakich podstawach oceny kandydata została podjęta decyzja, iż posiada czynną zdolność do przysposobienia (przykładowo wywiad adopcyjny, rozmowy, odbycie szkolenia indywidualnego lub według określonego programu).

W części spraw dokument o nazwie „opinia kwalifikacyjna” nie był jedynie zaświadczeniem o stanowisku komisji kwalifikacyjnej, ale przedstawiał charakterystykę osób zakwalifikowanych jako kandydaci do przysposobienia, a czasem był zbiorem dokumentów.

2.3. Dobór stron przysposobienia powodującego przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka w Polsce na miejsce zamieszkania za granicą

Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej formułuje dokładne (w art. 164 ust. 3–8) dyspozycje co do etapów poszukiwania dla dziecka kandydatów

na rodziców adopcyjnych, wskazując terminy ich realizacji przed zakwalifikowaniem dziecka jako kandydata do „adopcji zagranicznej”²². Ustawa ta formułuje także w art. 168 podstawowe zasady współpracy międzynarodowej w zakresie przysposobienia. Rozwiązania te mają charakter ogólny i szeroki zakres zastosowania. Pozostają w związku ze stanem prawnym wynikającym z ratyfikacji przez Polskę konwencji haskiej.

Zgodnie z konwencją haską polskim organem centralnym jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej²³, a organami „upoważnionymi” – ośrodki adopcyjne wyznaczone do współpracy międzynarodowej²⁴. We wszystkich sprawach powodujących przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka w Polsce na miejsce zamieszkania za granicą, których było 44 (12,9%), miała zastosowanie konwencja haska. W przygotowaniu przysposobień ze strony polskiej uczestniczyły wszystkie trzy ośrodki adopcyjne uprawnione do współpracy międzynarodowej. Najwięcej spraw, bo 20 (47,6%), przygotował Krajowy Ośrodek Adopcyjny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, 13 (31%) – Katolicki Ośrodek Adopcyjny z Warszawy, a 9 (21,4%) – publiczny Wojewódzki Ośrodek Adopcyjny z Warszawy. W odróżnieniu od przygotowywania przysposobień „krajowych”, w których jako aktualnie najliczniejsze dominują publiczne ośrodki adopcyjne, w sprawach „zagranicznych” wiodącą rolę pełnią niepubliczne ośrodki adopcyjne. Uczestniczyły one w przygotowaniu 78,6% przysposobień „zagranicznych” orzeczonych w IV kwartale 2013 r.

Najwięcej w omawianej grupie spraw – 28 (63,6%) – toczyło się z wniosków osób zamieszkałych we Włoszech²⁵. W sześciu (13,6%) przypadkach wnioskodawcy

²² W okresie, którego dotyczyło badanie, w terminie 14 dni od dnia otrzymania informacji o sytuacji prawnej umożliwiającej przysposobienie dziecka ośrodek adopcyjny dokonuje kwalifikacji dziecka do przysposobienia oraz – w przypadku niepozyskania kandydata do przysposobienia tego dziecka – przesyła ją wraz z kartą dziecka oraz dostępną dokumentacją medyczną i psychologiczną dotyczącą dziecka do ośrodka adopcyjnego prowadzącego wojewódzki bank danych. Ośrodek adopcyjny prowadzący wojewódzki bank danych, w terminie 3 dni od dnia otrzymania dokumentów, o których mowa, przekazuje te dokumenty do ośrodków adopcyjnych na terenie województwa oraz do ośrodków adopcyjnych prowadzących wojewódzkie banki danych w pozostałych województwach celem poszukiwania dla dziecka rodziny przysposabiającej. W przypadku niezalezienia przez wskazane podmioty kandydata do przysposobienia dziecka w terminie 45 dni ośrodek adopcyjny prowadzący wojewódzki bank danych przekazuje w terminie 3 dni kwalifikację dziecka oraz kartę dziecka wraz z dostępną dokumentacją medyczną i psychologiczną dotyczącą dziecka do ośrodka adopcyjnego prowadzącego centralny bank danych. Ośrodek adopcyjny prowadzący centralny bank danych (Wojewódzki Ośrodek Adopcyjny w Warszawie) w terminie 7 dni od dnia otrzymania kwalifikacji dziecka oraz karty dziecka wraz z dostępną dokumentacją kwalifikuje dziecko do przysposobienia międzynarodowego.

²³ Dobór stron zamierzonego przysposobienia opisany w konwencji haskiej polega na współpracy organów centralnych państw, w których miejsce zwykłego pobytu ma dziecko (państwo to konwencja nazywa państwem pochodzenia – *l'Etat d'origine, the State of origin*) oraz osoba pragnąca dokonać przysposobienia (państwo to konwencja nazywa państwem przyjmującym – *l'Etat d'accueil, the receiving State*).

²⁴ Zgodnie obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2013 r. w sprawie listy ośrodków adopcyjnych upoważnionych do współpracy z organami centralnymi innych państw lub z licencjonowanymi przez rządy innych państw organizacjami lub ośrodkami adopcyjnymi (M.P. poz. 850) są to: 1) Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej, Wojewódzki Ośrodek Adopcyjny, 00–301 Warszawa, ul. Nowy Zjazd 1; 2) Krajowy Ośrodek Adopcyjny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, 00–325 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 6; 3) Katolicki Ośrodek Adopcyjny, 04–357 Warszawa, ul. Grochowska 194/196.

²⁵ Z polskimi ośrodkami adopcyjnymi upoważnionymi do współpracy międzynarodowej współdziałały w przygotowaniu przysposobień orzeczonych w IV kwartale 2013 r. następujące włoskie organizacje adopcyjne: La Cicogna, Gruppo di Volontariato Solidarietà, In Cammino per la Famiglia, Il Conventino per la Famiglia, La Dimora, Nuova Associazione di Genitori Insieme per l'Adozione, Network Aiuto Assistenza Accoglienza, La Primogenita International Adoption. W sposób szczegółowy przygotowanie przysposobień powodujących przeniesienie miejsca zamieszkania przysposobionego dziecka do Włoch zostało opisane na podstawie badania orzecznictwa z 2007 r., wykonanego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości; por. E. Holewińska-Łapińska, *Przysposobienie małoletnich obywateli polskich powodujące przeniesienie ich miejsca zamieszkania do Włoch*, „Prawo w Działaniu” 2010/7, s. 199–206 Praktyka tam przedstawiona nie uległa zmianie.

mieszkali w USA²⁶, cztery sprawy (9%) toczyły się z wniosku obywateli Hiszpanii²⁷, trzy (6,8%) wnioski złożyli Szwedzi²⁸, dwa (4,5%) – Francuzi²⁹ i jeden – Holendrzy³⁰.

2.4. Inny sposób doboru stron wnioskowanego przypodobienia

2.4.1. Wnioskodawcy sprawujący funkcję rodziny zastępczej bądź prowadzący rodzinny dom dziecka

W 54 sprawach (15,8%) wnioskodawca sprawował wcześniej funkcje rodziny zastępczej dla przypodobianego dziecka.

W niektórych z tych spraw, mimo że ośrodek adopcyjny nie dokonał doboru stron na etapie bezpośrednio poprzedzającym skierowanie do sądu wniosku adopcyjnego, bo ów dobór na etapie wnioskowania o przypodobienie był już dokonany przez fakt sprawowania funkcji rodziny zastępczej, wnioskodawcy współpracowali z ośrodkiem adopcyjnym (we wszystkich przypadkach publicznym).

W 5 przypadkach wcześniejsze działania ośrodka adopcyjnego były związane z powierzeniem dziecka wnioskodawcom jako rodzinie zastępczej, a w 12 przypadkach z 54 (22,2%) wniosek o przypodobienie był popierany przez ośrodek adopcyjny i stanowił załącznik do pisma kierowanego do sądu przez ośrodek adopcyjny.

2.4.2. Łączenie rodzeństwa przez przypodobienie kolejnego dziecka pochodzącego od tego samego rodzica

W 13 sprawach krajowych wniosek o przypodobienie pochodził od małżonków, którzy wcześniej przypodobili brata lub siostrę dziecka, o którego adopcję wnioskowali w zbadanej sprawie. W części przypadków o możliwości przypodobienia wnioskodawcy dowiedzieli się od ośrodka adopcyjnego, który przygotował poprzednie przypodobienie. W 7 sprawach przypodobienie przygotował ośrodek adopcyjny. Została przedstawiona opinia kwalifikacyjna i świadectwo ukończenia szkolenia dla kandydatów na rodziców adopcyjnych.

Niekiedy wnioskodawcy wiedzieli z innego źródła, że przypodobiane dziecko ma rodzeństwo, które jednak – z różnych przyczyn – nie jest kandydatem do adopcji. Mimo tego zainteresowali się jego losem, a powziawszy wiadomość przykładowo o pozbawieniu rodziców władzy rodzicielskiej nad nim, podejmowali czynności zmierzające do przypodobienia.

W jednej sprawie z omawianej grupy przypadków wnioskodawcy, uprzednio przypodobiając dziecko, nie korzystali z pomocy ośrodka adopcyjnego i przyznali, że kontakt z matką dziecka nawiązali za pomocą internetu³¹. Wnioskodawczyni

²⁶ Do przypodobienia przygotowały ich Children's House International, Lifeline Children's Services, The Lutheran Service Society of New York.

²⁷ Przygotowanie do przypodobienia w Hiszpanii zrealizowały Creixer Junts oraz De Ajuda Asociacion a la Adopcion Internacional.

²⁸ Przygotowanie do przypodobienia zrealizowała organizacja adopcyjna Barnen Framfor Allt Adoptioener.

²⁹ Przygotowanie do przypodobienia zrealizowały organizacje Le Foyer des Touts Petits, Oeuvre de l'Adoption, Comite' de Montauban.

³⁰ Przygotowanie do przypodobienia zrealizowała organizacja Stichting Kind en Toekomst.

³¹ Był to jedyny przypadek wzmianki o jakimkolwiek kontakcie za pomocą internetu pozostającym w pewnym związku z nawiązaniem kontaktu z dzieckiem, którego dotyczył wniosek o przypodobienie.

twierdziła, że rozpoznała matkę dziecka na jednym z portali społecznościowych (bez podania jego nazwy) jako swoją dawną koleżankę³². Nawiązała z nią kontakt osobisty, poznała historię rodzinną i w ten sposób dowiedziała się, iż koleżanka rozważa skierowanie do przysposobienia najmłodszego dziecka. Wnioskodawcy zadeklarowali gotowość przysposobienia i za zgodą rodziców dziecka, wyrażoną podczas postępowania o jego przysposobienie, stali się rodzicami adopcyjnymi. Jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania w tej sprawie zostali zawiadomieni, że na przysposobienie oczekuje kolejne dziecko tej samej matki, pozbawionej wobec niego władzy rodzicielskiej, przebywające w domu dziecka. Zdecydowali się na jego przysposobienie i ta właśnie sprawa była objęta relacjonowanym badaniem.

2.4.3. Przeposobienia wewnątrzrodzinne

Związek rodzinny pomiędzy jednym z wnioskodawców a dzieckiem wystąpił w 13 sprawach (3,8%). W 12 z nich było to pokrewieństwo, w 1 – powinowactwo.

Najczęściej w tych sprawach wnioskodawcami byli małżonkowie, którzy ubiegali się o przysposobienie wspólne. W 2 przypadkach o przysposobienie dziewcząt wnioskowały siostry matek małoletnich niepozostające w związku małżeńskim (jedna z matek nie żyła, druga była pozbawiona władzy rodzicielskiej). Najczęściej (w 7 przypadkach) przysposobiane było dziecko siostry lub brata jednego z małżonków wnioskodawców.

Trzykrotnie wnioskowano o przysposobienie wnuka jednego z wnioskodawców – małżonków, którzy wcześniej sprawowali funkcję rodziny zastępczej dla dziecka. W tych przypadkach głównym motywem przysposobienia była obawa wnioskodawców, że jeśli nie wystąpią o przysposobienie wnuka, to dziecko zostanie zgłoszone do ośrodka adopcyjnego jako kandydat do przysposobienia przez obce osoby. Pragnienie zachowania rodzinnej więzi z dzieckiem miało znaczenie przesądzające o decyzji jego przysposobienia, choć zmiana statusu z rodziny zastępczej na rodzinę adopcyjną łączyła się z pogorszeniem sytuacji materialnej rodziny i z tego punktu widzenia nie była racjonalna. W 12 przypadkach przysposobień wewnątrzrodzinnych dziecko było faktycznie wychowywane przez wnioskodawców, którzy mieli status rodziny zastępczej.

Relacje rodzinne przesądziły o poznaniu dziecka i jego sytuacji faktycznej. W 2 przypadkach zajęcie się dzieckiem przez najbliższych krewnych było związane ze śmiercią matek. W grę wchodziła również niewydolność wychowawcza rodziców, a także inne przyczyny nienależytego wykonywania przez nich obowiązków (zwłaszcza będące konsekwencją nadużywania alkoholu).

Okazało się, że w czasie, gdy toczyło się postępowanie adopcyjne przed sądem, oboje rodzice byli uprawnieni do wyrażenia zgody na przysposobienie dziecka zaledwie w jednej sprawie. Rodzice ci pozostawili dziecko w szpitalu położniczym i wypełnione były przesłanki pozbawienia ich władzy rodzicielskiej.

³² Twierdzenie to nie było weryfikowane. Matkę dziecka i wnioskodawczynię w istotny sposób różniło wykształcenie, sytuacja osobista i status społeczny. Panie urodziły się w innych regionach Polski i zamieszkiwały w odległych miejscowościach, w różnych województwach. Na podstawie tych danych mało prawdopodobna wydawała się ich wcześniejsza zażyła znajomość, choć poza powyższymi konstatacjami nie było innych podstaw, aby taką możliwość wykluczyć.

Tabela		
Przysposobienie wewnątrzrodzinne – rodzaj związku pomiędzy przysposobionym dzieckiem a wnioskodawcami		
Lp.	Rodzaj związku rodzinnego	Liczba przypadków
1.	Wnuk wnioskodawczynie, przysposabiającej razem z małżonkiem	2
2.	Wspólny wnuk wnioskodawców	1
3.	Siostrzenica/siostrzeniec wnioskodawczynie lub wnioskodawcy	5
4.	Bratanica/bratanek wnioskodawczynie lub wnioskodawcy	2
5.	Dziecko siostrzenicy wnioskodawcy	1
6.	Matka wnioskodawcy i babcia dziecka są siostrami	1
7.	Dzieci szwagra wnioskodawcy (matka dzieci nie jest siostrą wnioskodawcy) – powinowactwo	1
8.	Ogółem liczba przypadków	13

Źródło: opracowanie własne

2.4.4. Wybór rodziców dziecka – studium przypadków

W 2 sprawach, w których zgodę na przysposobienie wyrazili rodzice (matka dziecka) na rozprawie, pewne wątpliwości mógł budzić sposób nawiązania znajomości z dzieckiem, które zostało przysposobione. Wydaje się, iż celowy jest opis tych przypadków, szczególnie że reprezentują one zjawisko nazywane językiem nie-prawniczym „adopcją ze wskazaniem”.

Przypadek pierwszy

Charakterystyka sprawy

1. Wnioskodawcy – małżonkowie wspólnie.
2. Informacje o wnioskodawcach: w stosunku do dziecka – obcy, wiek w dniu wydania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji: żony – 37 lat i 10 miesięcy, męża – 40 lat i 3 miesiące, staż małżeński 13 lat i 1 miesiąc, wykształcenie obojga – wyższe magisterskie, bardzo dobre warunki mieszkaniowe, miesięczne dochody obojga – 9716 zł.
3. Informacje o dziecku: płeć żeńska, wiek dziecka w dniu rozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji – 9 miesięcy, stan rozwoju – zgodny z normą dla wieku, stan zdrowia – zadowalający, sposób ustalenia ojcostwa – uznanie ojcostwa.
4. Bezpośrednia piecza nad dzieckiem w dniu wpływu wniosku do sądu – wnioskodawcy.
5. Przedstawiciele ustawowi dziecka – oboje rodzice.
6. Podmioty uprawnione do wyrażenia zgody na przysposobienie – oboje rodzice.
7. Wnioskodawcy reprezentowani przez adwokata.
8. Wynik postępowania w pierwszej instancji – orzeczenie przysposobienia pełnego.
9. Kontroli instancyjnej nie było.

Stan faktyczny sprawy

Wnioskodawcy mieszkają w centralnej części Polski, rodzice dziecka na Podhalu, w regionie atrakcyjnym turystycznie. Zarówno wnioskodawcy, jak i rodzice dziecka zgodnie twierdzili, że wnioskodawczyni poznała późniejszą matkę dziecka, którego dotyczy postępowanie, w 2009 r., podczas urlopu spędzanego w okolicy miejsca zamieszkania matki. Z akt wynika, że w 2009 r. wnioskodawczyni zakończyła trzyletni okres nieskutecznego leczenia niepłodności. Na ile znajomość z matką dziecka, o które chodzi w sprawie, była bliska i czy mogła uzasadniać zwierzenia dotyczące tak intymnej okoliczności jak bezpłodność, nie można ustalić na podstawie akt sprawy. Niemniej z uzasadnienia wniosku wynika, iż matka dziecka wiedziała, że wnioskodawcy podejmowali „bez powodzenia próby zajścia w ciążę” i już wcześniej rozważali adopcję, „gdyby powstała taka możliwość”. Być może dlatego, gdy stwierdziła, że jest w ciąży, której nie planowała, poinformowała o tym telefonicznie właśnie wnioskodawczynię. Jednocześnie przekazała zgodną, stanowczą decyzję swoją i ojca poczętego dziecka, że z uwagi na dramatycznie trudną sytuację bytową i mieszkaniową planują przekazanie dziecka do adopcji. Zapytała też, czy wnioskodawcy byliby w stanie wychować nie swoje dziecko. Wnioskodawczyni zadeklarowała ciężarnej pomoc i gotowość przysposobienia dziecka, o ile rodzice podtrzymają decyzję w tej kwestii. Przyznała, że wspierała brzemiennej psychicznie i materialnie oraz była obecna przy wszystkich istotniejszych badaniach koniecznych do przeprowadzenia w okresie ciąży. Niemniej w uzasadnieniu wniosku o przysposobienie znajduje się stwierdzenie, że taki przebieg wypadków nie był zaplanowany. „Nawet nie poszukiwaliśmy dziecka do adopcji, gdyż wiemy że konieczne jest najpierw odbycie wszelkich procedur w ośrodku adopcyjnym”. Towarzyszy mu konstatacja: „Rodzice dziecka nas znają. Nie jesteśmy przypadkowymi osobami”.

Z informacji pochodzącej od rodziców dziecka wynika, że w okresie od października 2012 r. do lutego 2013 r. mieszkali w tej samej miejscowości co późniejsi wnioskodawcy. Nie podali jednak żadnych informacji o przebiegu tego okresu, w szczególności o źródłach swego utrzymania i kosztach związanych z czasową zmianą miejsca pobytu. Dziecko urodziło się 4.02.2013 r. w mieście wojewódzkim bardzo odległym zarówno od stałego miejsca zamieszkania rodziców, jak i od miejsca zamieszkania wnioskodawców, które było także miejscem pobytu rodziców w drugiej połowie ciąży. Z akt nie wynika, czy miejsce porodu odległe od centrów życiowych rodziców i wnioskodawców było zaplanowane, czy wynikało z niezamierzonego splotu okoliczności.

Ustalenie pochodzenia dziecka od partnera matki nastąpiło w formie uznania ojcostwa. Rodzice nadali dziecku imiona wybrane przez wnioskodawców. Powierzyli też wnioskodawcom bezpośrednią pieczę nad córką oraz udzielili wnioskodawczyni 8.02.2013 r., w miejscu urodzenia dziecka, gdy ich córka liczyła 4 dni życia, pełnomocnictwa, w formie pisemnej z notarialnie poświadczonymi podpisami, do „sprawowania opieki” oraz do „podejmowania wszelkich decyzji, w tym dotyczących opieki medycznej nad małoletnią”. Z treści pełnomocnictwa wynika, że zostaje ono udzielone na czas ich „nieobecności w kraju”, bez wskazania daty wyjazdu i planowanego okresu pobytu za granicą. Z akt nie wynika, czy rodzice dziecka istotnie wyjechali za granicę.

W aktach znajduje się też, dołączone do wniosku, pismo sporządzone 19.03.2013 r., a więc po upływie 6 tygodni od urodzenia dziecka, podpisane przez oboje rodziców, zawierające zgodę na przysposobienie ich córki przez wnioskodawców i deklarujące stawienie się w sądzie w celu potwierdzenia tej zgody na rozprawie w sprawie o przysposobienie. Wniosek o przysposobienie wpłynął do sądu właściwego z uwagi na miejsce zamieszkania przysposabiających 20.03.2013 r. Wnioskodawcy przedstawili zaświadczenie z 6.03.2013 r., sporządzone przez Katolicki Ośrodek Adopcyjny, prowadzący działalność najbliższej ich miejsca zamieszkania, potwierdzające uczestnictwo wnioskodawców w kursie prowadzonym przez ten ośrodek, przygotowującym do przysposobienia dziecka, trwającym od listopada 2012 r. Jego zakończenie było planowane w lipcu 2013 r.

Przysposabiający w uzasadnieniu wniosku przyznali, że nieprzerwanie sprawują pieczę nad małoletnią, o której przysposobienie wnoszą, a traktują ją jak własną córkę. Zapewne świadomi braku należytego prawnego umocowania do sprawowania pieczy nad dzieckiem wnieśli o ustanowienie ich rodziną zastępczą dla dziecka na okres poprzedzający orzeczenie przysposobienia.

Weryfikacja zasadności wniosku

Niezwłocznie po przydzieleniu sprawy do referatu sędziego zostały zarządzone wywiady środowiskowe rodzinnego kuratora sądowego w miejscu przebywania dziecka oraz w miejscu stałego zamieszkania jego rodziców. Potwierdziły stan faktyczny opisany w uzasadnieniu wniosku.

Z pierwszego wywiadu wynikało, że dobro dziecka nie jest zagrożone. Wnioskodawcy zapewnili mu optymalne warunki rozwoju w sferze emocjonalnej i materialnej. Wywiad potwierdził bardzo dobre warunki mieszkaniowe i bytowe po stronie wnioskodawców, właściwe zadbanie dziecka, jego prawidłowy rozwój i widoczną więź z wnioskodawcami.

Drugi wywiad, w miejscu zamieszkania rodziców, wykazał ich niezwykle trudną sytuację bytową. Okazało się, że wraz ze wspólną dwuletnią córką zajmują pokój o powierzchni 10 m² na poddaszu starego, drewnianego domu należącego do rodziny matki dziecka. W tym samym domu mieszka też matka, babka, wujek i brat matki dziecka. Żadna z tych osób nie pracuje. Jedynie ojciec dziecka, o które chodzi w sprawie, pracuje dorywczo na budowach.

Rodzice dziecka pozostają w związku od 3 lat, mieszkają razem od lat 2, odkąd są rodzicami wspólnego dziecka. Ich pierwsza wspólna córka urodziła się w listopadzie 2011 r. Zapewnili kuratora, że stosunki pomiędzy nimi układają się poprawnie. Kurator ustalił, że w środowisku „są postrzegani raczej pozytywnie”, a lokalne placówki policji nie odnotowały w ostatnim okresie interwencji w ich rodzinie. Niemniej obiektywne okoliczności w postaci bardzo złych warunków mieszkaniowych, bez perspektywy ich poprawy, bezrobocia, a także historii życia ojca dziecka, o które chodzi w sprawie, oraz różnica wieku i wykształcenia rodziców nie tworzą zbyt pozytywnej prognozy dla rodziny. Ojciec dziewczynki pochodzi z rodziny wielodzietnej – ma szesnaścioro rodzeństwa. Nieżyjący już jego ojciec był alkoholikiem. Ojciec dziecka liczy dopiero 19 lat, a już był karany i pozostaje pod dozorem kuratora. Nie ma żadnego zawodu, ukończył jedynie szkołę podstawową. Matka jest starsza od ojca o 7 lat. Ukończyła liceum ogólnokształcące. Jest osobą

bezrobotną bez prawa do zasiłku. Jedynym stałym przychodem pary jest zasiłek rodzinny w kwocie 100 zł miesięcznie. Ojciec dziecka pracuje dorywczo i zapewne jest to głównie praca w sezonie budowlanym. Był zarejestrowany jako bezrobotny w powiatowym urzędzie pracy. Nie zgłaszał się jednak w terminach do urzędu pracy i został skreślony z listy osób bezrobotnych oczekujących na ofertę pracy. Rodzina korzysta z pomocy miejscowego gminnego ośrodka pomocy społecznej.

Zważywszy na przedstawione okoliczności, przeświadczenie rodziców, że nie będą w stanie zapewnić odpowiednich warunków wychowania drugiemu dziecku, było uzasadnione.

Sąd zarządził dowód z opinii biegłego psychologa i pedagoga z rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego (dalej jako ROD-K) „na okoliczność sytuacji opiekuńczo-wychowawczej małoletniej X oraz więzi emocjonalnej łączącej dziecko z wnioskodawcami i ich predyspozycji wychowawczych”. Była ona bardzo korzystna dla wnioskodawców. Potwierdziła istnienie więzi emocjonalnej. Predyspozycje wychowawcze „nie budzą zastrzeżeń zespołu biegłych”.

Podczas rozprawy rodzice dziecka wyrazili zgodę na jego przysposobienie przez wnioskodawców. Matka dziecka stwierdziła, że widziała je dwukrotnie, wnioskodawczyni zaś, że pozostaje w kontakcie telefonicznym z matką dziecka i informuje ją o rozwoju dziecka, ale do bezpośrednich kontaktów rodziców z dzieckiem nie dochodzi.

W aktach nie ma zaświadczenia o ukończeniu przez wnioskodawców szkolenia prowadzonego przez ośrodek adopcyjny ani informacji od wnioskodawców, że ukończyli szkolenie.

Rozstrzygnięcie

Orzeczenie, zgodne z wnioskiem, zapadło 28.11.2013 r.. Uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej. Orzeczenie nie zostało uzasadnione. Można więc jedynie domniemywać, że sąd uznał, iż przesłanki orzeczenia przysposobienia zostały wypełnione.

Komentarz

Sąd nie prowadził postępowania mającego na celu dokładną weryfikację twierdzeń wnioskodawców co do okoliczności decyzji o przysposobieniu podjętej zarówno przez nich, jak i przez rodziców dziecka. Należy jednak odnotować, że nie miał takiego obowiązku, a wersja wydarzeń wynikająca z materiału dowodowego jest prawdopodobna. Sąd zapewne nie dopatrywał się zagrożenia dobra dziecka wynikającego ze sposobu powierzenia pieczy nad nim wnioskodawcom. Brak informacji o wszczęciu postępowania dotyczącego władzy rodzicielskiej nad małoletnią.

Z akt sprawy nie wynika, aby rodzice dziecka uzyskali świadczenie majątkowe w zamian za wyrażenie zgody na jego przysposobienie przez wnioskodawców. Miała natomiast miejsce wszechstronna pomoc medyczna dla ciężarnej, co najmniej zorganizowana (a prawdopodobnie także opłacana) przez wnioskodawców. Nie można wykluczyć, że być może wnioskodawcy pokryli część kosztów pobytu rodziców dziecka w okresie ciąży w pobliżu miejsca swego zamieszkania (choć także nie można wykluczyć, że koszty te pokrywali sami rodzice dziecka, pracując okresowo w miejscu czasowego pobytu – ten aspekt sprawy nie był przedmiotem postępowania dowodowego).

Najprawdopodobniej więc jakaś korzyść majątkowa po stronie rodziców dziecka wystąpiła, chociażby w formie zaoszczędzenia wydatków na koszty lekarskiego „prowadzenia ciąży”, koszty związane z porodem i utrzymywaniem dziecka w okresie poprzedzającym przysposobienie. Do uprawomocnienia się bowiem postanowienia o przysposobieniu ponoszenie kosztów utrzymania dziecka było obowiązkiem jego rodziców. Zasady tej nie zmieniło orzeczenie sądu. Sprawowanie przez wnioskodawców faktycznej pieczy preadopcyjnej nad dzieckiem nie zostało bowiem „usankcjonowane” przez postanowienie, jakie jest przewidziane w art. 120¹ § 1 i 2 k.r.o.

Rodzice dziecka w 4. dniu jego życia udzielili wnioskodawczyni pełnomocnictwa do „sprawowania opieki” nad córką oraz do „podejmowania wszelkich decyzji, w tym dotyczących opieki medycznej nad małoletnią” na czas ich „nieobecności w kraju”. Z akt nie wynika, czy mocodawcy istotnie wyjechali za granicę, choć wyjazd był warunkiem zawieszającym, od którego zależała skuteczność pełnomocnictwa³³. Najprawdopodobniej celem udzielenia owego pełnomocnictwa była wola stworzenia dokumentu potwierdzającego uprawnienie wnioskodawczyni do sprawowania bieżącej pieczy nad dzieckiem, w tym niezbędnych szczepień i badań lekarskich. Dokument taki potencjalnie mógł być wykorzystany, gdyby zostało wszczęte postępowanie dotyczące ingerencji w wykonywanie władzy rodzicielskiej rodziców dziecka oraz w przypadku ubiegania się przez wnioskodawczynię o sprawowanie dla dziecka funkcji rodziny zastępczej (na podstawie akt sprawy można domniemywać, że żadne ze wskazanych postępowań się nie toczyło, bowiem wnioskodawcy wystąpili o przysposobienie małoletniej). Nie można wykluczyć, iż motywem jego sporządzenia były wątpliwości zainteresowanych osób co do legalności dokonanej powierzenia dziecka.

Nie ulega wątpliwości, że wnioskodawcy mieli czynną zdolność do przysposobienia, a przysposobienie było zgodne z dobrem małoletniej. Nie było natomiast spełnione wymaganie formalne posiadania „świadczenia ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny”. Wnioskodawcy udokumentowali jedynie swój udział w szkoleniu, które było w toku.

Zważywszy na etapy postępowania w ośrodku adopcyjnym poprzedzające skierowanie na szkolenie, można domniemywać, iż ośrodek adopcyjny – skoro dopuścił wnioskodawców do rozpoczęcia szkolenia – ocenił pozytywnie ich kwalifikacje osobiste oraz motywację do przysposobienia. Sąd, zgodnie z art. 586 § 4 kodeksu postępowania cywilnego³⁴, zasięgnął opinii ROD-K, który pozytywnie ocenił kwalifikacje wnioskodawców oraz więź emocjonalną pomiędzy nimi a dzieckiem.

³³ Nasuwa się uwaga, iż powierzenie pieczy nad dzieckiem osobie trzeciej, na czas przemijającej przeszkody w wykonywaniu pieczy (np. na czas choroby rodzica, wyjazdu służbowego) lub w innych uzasadnionych okolicznościach (np. towarzyszenie dziecku podczas wycieczki, „wczasów”, leczenia poza miejscem zwykłego pobytu dziecka) – o ile nie stwarza stanu zagrożenia dobra dziecka, lecz temu dobru służy, zaś w założeniu jest przejściowe, krótkotrwałe i nie pozbawia rodzica kontroli nad sytuacją dziecka – jest dopuszczalne. Potwierdzenie na piśmie (przykładowo z notarialnie uwiarygodnionym własnoręcznym podpisem rodzica) upoważnienia osoby trzeciej do dokonania określonej czynności faktycznej czy przebywania z dzieckiem wydaje się dopuszczalne (a nawet celowe), bez konieczności rozstrzygnięcia sądowego. Stan faktyczny stwarzający zagrożenie dobra dziecka (przykładowo gdy okres pieczy się wydłuża lub osoba ją sprawująca przejmuje większość decyzji w sprawach dziecka) wymaga interwencji sądu opiekuńczego (art. 109 k.r.o.). Wydaje się natomiast bezsporne, że przekazanie całości lub większości uprawnień rodzicielskich osobie trzeciej nie może nastąpić w formie czynności prawnej. Taka czynność (przykładowo „pełnomocnictwo” do wychowywania dziecka, pieczy nad dzieckiem) byłaby nieważna (art. 58 ustawy z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 121 ze zm.), dalej jako k.c.).

³⁴ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 101 ze zm.), dalej jako k.p.c.

Mimo zasygnalizowanych uchybień wydaje się, że orzeczone przysposobienie jest zgodne z dobrem dziecka, a jego rodzice, wybierając wnioskodawców, podjęli racjonalną decyzję.

Przypadek drugi

Charakterystyka sprawy

1. Wnioskodawcy – małżonkowie wspólnie.
2. Informacje o wnioskodawcach: w stosunku do dziecka – obcy, wiek w dniu wydania orzeczenia przez sąd pierwszej instancji: żony – 48 lat, męża – 44 lata i 6 miesięcy, staż małżeński 9 lat, wykształcenie obojga – wyższe magisterskie, miesięczne dochody obojga – 8500 zł.
3. Informacje o dziecku: płeć żeńska, wiek dziecka w dniu orzeczenia, które się uprawomocniło – 1 rok i 2 miesiące, stan rozwoju – zgodny z normą dla wieku, stan zdrowia – zadowalający.
4. Ustalenie ojcostwa – nie nastąpiło.
5. Bezpośrednia piecza nad dzieckiem w dniu wpływu wniosku do sądu – zawodowa rodzina zastępcza o charakterze pogotowia rodzinnego.
6. Przedstawiciel ustawowy dziecka – w dniu rozpoczęcia postępowania – matka, w dniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji – opiekun.
7. Podmioty uprawnione do wyrażenia zgody na przysposobienie – w dniu rozpoczęcia postępowania – matka, w dniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji – opiekun.
8. Wnioskodawcy reprezentowani przez adwokata.
9. Wynik postępowania w pierwszej instancji: oddalenie powództwa.
10. Kontrola instancyjna wskutek apelacji wnioskodawców: wynik – przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.
11. Orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, które się uprawomocniło: przysposobienie pełne wspólne przez małżonków wnioskodawców.

Stan faktyczny sprawy

Małżonkowie planujący przysposobienie dowiedzieli się od pielęgniarki pracującej na oddziale położniczym, że 27.08.2012 r. pacjentka tego oddziału, 18-letnia panna, urodziła córkę. Jest zdecydowana powierzyć dziecko rodzicom adopcyjnym wobec odmowy przez jej rodziców i domniemanego ojca dziecka pomocy w wychowaniu córki i braku jakichkolwiek możliwości zapewnienia sobie i dziecku elementarnych potrzeb życiowych. Następnego dnia po uzyskaniu tej informacji późniejsza wnioskodawczyni odbyła rozmowę z matką dziecka, a ta zgodziła się, aby to właśnie wnioskodawcy przysposobili jej córkę. Dwa dni po porodzie matka podpisała oświadczenie, iż wyraża zgodę, aby małżonkowie, którzy nawiązali z nią omówiony kontakt, niezwłocznie przejęli pieczę nad córką oraz ją przysposobili.

30.09.2012 r. sąd opiekuńczy został zawiadomiony o pozostawieniu dziecka, o które chodzi, w szpitalu i w tym samym dniu, w trybie art. 569 § 2 k.p.c., umieścił małoletnią w rodzinie zastępczej o charakterze pogotowia opiekuńczego.

Wkrótce późniejsi kandydaci na rodziców adopcyjnych, których matka wstępnie zaakceptowała w tej roli, pragnąc przejąć pieczę nad dzieckiem, złożyli wniosek o ustanowienie ich rodziną zastępczą, który został oddalony. W tej sytuacji, działając

przez swego pełnomocnika procesowego – adwokata, wnieśli o przysposobienie małoletniej, powołując się w uzasadnieniu wniosku m.in. na zgodę matki na przysposobienie małoletniej właśnie przez nich.

Wnioskodawcy wyrazili przeświadczenie, że spełniają wszystkie wymagania oczekiwane od przysposabiających. Są dobrze wykształceni, mają ustabilizowaną sytuację rodzinną, mieszkaniową, stałe zatrudnienie. Nie byli karani, mają pełnię praw obywatelskich. Wnioskodawczyni ma doświadczenie pedagogiczne jako wieloletni nauczyciel sprawujący kierowniczą funkcję w placówce oświatowej, w której pracuje. Małżonkowie są powszechnie szanowani, cieszą się uznaniem i dobrą opinią w środowisku lokalnym.

Sąd 26.10.2012 r. przesłuchał małżonków, pielęgniarkę, która poinformowała ich o dziecku, i matkę małoletniej. Wszystkie te osoby zgodnie przedstawiły okoliczności dowiedzenia się o dziecku przez wnioskodawców. Matka wyjaśniła, że nie miała jakiegokolwiek wiedzy o zasadach pośrednictwa adopcyjnego. Nie wiedziała nawet o istnieniu ośrodków adopcyjnych, a mając poczucie odpowiedzialności za dziecko i świadomość braku możliwości wychowania go, zrobiła to, co wydawało się jej jedynie możliwe, tzn. powierzyła swe dziecko pierwszej osobie, która zadeklarowała chęć przysposobienia i wzbudziła jej zaufanie. Poinformowała, że ukończyła tylko gimnazjum, nie ma żadnego zawodu, nadal nie ma ani pracy, ani samodzielnego mieszkania. Gdy była w ciąży, pomagał jej dziadek, ale on zmarł. Rodzice zgodzili się przyjąć ją do siebie tylko bez dziecka. Aktualnie zapewniają jej mieszkanie i pożywienie.

Po wszczęciu postępowania o przysposobienie, 13.11.2012 r. matka małoletniej została pozbawiona władzy rodzicielskiej. To postanowienie uprawomocniło się 5.12.2012 r. W styczniu 2013 r. ustanowiono dla dziewczynki opiekuna w osobie rodzica zastępczego sprawującego nad nią pieczę. Opiekun nie wyraził zgody na przysposobienie przez wnioskodawców. Sąd rejonowy wniosek o przysposobienie oddalił.

Sąd w uzasadnieniu tego wyroku wskazał, iż wnioskodawcy nie posiadają opinii kwalifikacyjnej oraz świadectwa ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny, o którym mowa w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Okoliczność, iż ośrodek adopcyjny dokonał wstępnej oceny wnioskodawców przed skierowaniem ich na szkolenie, nie jest wystarczającą do orzeczenia przysposobienia małoletniej. Wnioskodawcy wnosili o odroczenie rozprawy do czasu zakończenia szkolenia, sąd jednak wniosek ten oddalił. Oczekiwanie na zakończenie szkolenia i wydanie przez ośrodek pozytywnej opinii kwalifikacyjnej jest bowiem zdarzeniem przyszłym i o trudnym do przewidzenia wyniku. Między małoletnią a wnioskodawcami nie powstała dotychczas jakakolwiek więź emocjonalna. Sąd pierwszej instancji stwierdził: „Oczywiste jest, że dziecko ma prawo do posiadania rodziny, nie może być natomiast mowy o prawie państwa wnioskodawców, osób niespokrewnionych do przysposobienia małoletniej, a co za tym idzie do uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy do czasu, aż odbędą oni szkolenie i otrzymają pozytywną opinie kwalifikacyjną”.

Apelację od postanowienia oddalającego wniosek o orzeczenie przysposobienia złożyli wnioskodawcy, zaskarżając je w całości, i zarzucili: naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 586 § 4, art. 156,

art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o zwrócenie się do ośrodka adopcyjnego o opinię kwalifikacyjną dotyczącą wnioskodawców jako przysposabiających, o jakiej mowa w art. 172 ust. 5 u.w.r.p.z., która – według relacji wnioskodawców – została już wydana. Dane wynikające z tej opinii byłyby w myśl art. 227 k.p.c. faktem istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy. W apelacji wskazano, że odroczenie rozprawy umożliwiłoby wnioskodawcom ukończenie szkolenia zorganizowanego przez ośrodek adopcyjny, które rozpoczęli z końcem lutego 2013 r. i które trwa 10 tygodni. Wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia przez uwzględnienie wniosku po uzupełnieniu postępowania przez sąd II instancji poprzez zwrócenie się do Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego o nadesłanie opinii – oceny wnioskodawców – oraz informacji, czy wnioskodawcy odbyli szkolenie kwalifikujące ich jako kandydatów przysposabiających i czy ewentualnie są w trakcie odbywania szkolenia i kiedy ono się zakończy, względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, bowiem oddalenie wniosku z przyczyn formalnych doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy o przysposobienie.

Sąd okręgowy ocenił, że apelacja zasługuje na uwzględnienie. Uznał, że doszło do naruszenia art. 156 k.r.o., bowiem opiekun nie uzyskał zezwolenia sądu opiekuńczego do zajęcia stanowiska w sprawie o przysposobienie, co w apelacji nie zostało wprawdzie podniesione, ale miało wpływ na wydane rozstrzygnięcie.

Sąd II instancji ocenił, że wyjaśnienia matki dziecka złożone podczas rozprawy 26.11.2012 r. należy interpretować jako zgodę na przysposobienie przez wnioskodawców. Postanowienie pozbawiające matkę władzy rodzicielskiej uprawomocniło się dopiero 5.12.2012 r., a więc w dacie rozprawy mogła wyrazić zgodę na przysposobienie córki.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wniosku o odroczenie rozprawy do czasu zakończenia szkolenia przez ośrodek adopcyjny wnioskodawców jako kandydatów na rodziców adopcyjnych, mimo że uprzednio zobowiązał ich do złożenia do akt sprawy opinii kwalifikacyjnej ośrodka adopcyjnego i świadectwa ukończenia szkolenia, a oni na rozprawie 11.02.2013 r. poinformowali, że ośrodek sporządził opinię, a szkolenie rozpoczną 27.02.2013 r. Według sądu II instancji sąd rejonowy oddalił wniosek z przyczyn formalnych, uznając, że wnioskodawcy nie spełniają wymogów z art. 114¹ § 1 k.r.o., bo nie mogą przedłożyć wymaganych dokumentów, a ponadto że ocena o sprzeczności przysposobienia z dobrem dziecka nie została umotywowana.

Sąd apelacyjny podzielił stanowisko skarżących, że sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 586 § 4 k.p.c., bowiem nie wystąpił o przesłanie sporządzonej już przez ośrodek adopcyjny opinii. Tymczasem powinien zapoznać się z nią i podjąć decyzję o ewentualnym odroczeniu rozprawy, jeśli opinia byłaby pozytywna. Skoro sąd rejonowy takich działań nie podjął, to znaczy, że „wydał przedwczesne orzeczenie”.

Sąd II instancji dał wyraz przeświadczeniu, iż nieistnienie więzi emocjonalnej małoletniej z wnioskodawcami nie mogło przemawiać za oddaleniem wniosku, gdyż nawiązanie tych więzi uniemożliwił sąd, skoro oddalił wniosek wnioskodawców o ustanowienie ich rodziną preadopcyjną i nie ustalił żadnych kontaktów z dzieckiem.

Na uwagę zasługują też wywody dotyczące zgody matki na przysposobienie przez wnioskodawców. Warto zacytować ich fragment: „Podkreślić należy, iż adopcja ze wskazaniem jest w Polsce legalną formą adopcji i stanowi przeciwieństwo adopcji «bez wskazana» uregulowanej w art. 119¹ § 1 k.r.o. Może ona spełniać pożądaną społeczną funkcję, zwłaszcza, że daje prawo rodzicom do decydowania o przyszłości swojego dziecka. Przesłanką adopcji jest zawsze dobro dziecka. Matka małoletniej, zaraz po jej urodzeniu poinformowała pielęgniarkę i lekarza o zamiarze pozostawienia córki w szpitalu i poszukania rodziny adopcyjnej (...) po rozmowie z (wnioskodawczynią – przyp. E. H.-Ł.) zdecydowała, że wyraża zgodę na pełne przysposobienie (córki – przyp. E. H.-Ł.) przez małżonków X (wnioskodawców – przyp. E. H.-Ł.)”. Konkluzja orzeczenia apelacyjnego była następująca: „W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy i nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości. Na rozprawie apelacyjnej wnioskodawcy oświadczyli, że mają już ukończone szkolenie, ale świadectwo otrzymają dopiero 26.06.2013 r. Rozpoznając sprawę ponownie sąd rejonowy powinien zwrócić się do Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w X. o nadesłanie sporządzonej już opinii kwalifikacyjnej o wnioskodawcach oraz świadectwa ukończenia przez nich szkolenia. Ponadto Sąd musi dokonać oceny stanowiska opiekuna prawnego małoletniej, dlaczego nie wyraża zgody na jej przysposobienia przez wnioskodawców jako osób wskazanych przez matkę dziecka z podaniem szczegółowych argumentów mających znaczenie dla jej dobra. Uzyskanie zezwolenia sądu opiekuńczego przez opiekuna na przysposobienie małoletniej jest konieczne przed wydaniem orzeczenia w tej sprawie. Jeśli opiekun nie wyraża zgody oceny jego postawy w odniesieniu do dobra dziecka dokonuje sąd przy zastosowaniu art. 120 k.r.o.”.

Rozpoznając ponownie sprawę, sąd rejonowy wykonał powyższe zalecenia, a opiekun małoletniej tym razem wyraził zgodę na przysposobienie i zostało ono orzeczone.

Komentarz

Zarówno przedstawiony stan faktyczny, jak i orzeczenia sądów i ich uzasadnienia budzą szereg refleksji i nasuwają uwagi krytyczne. Zgodnie z art. 154 ust. 1 u.w.r.p.z. „prowadzenie procedur przysposobienia” stanowi wyłączną kompetencję ośrodka adopcyjnego. Artykuł 164 ust. 1 u.w.r.p.z. nakłada na osoby i instytucje, które powzięły „informację o dziecku uzasadniającą zakwalifikowanie go do przysposobienia”, obowiązek zgłoszenia tej informacji do ośrodka adopcyjnego. W opisanym stanie faktycznym nie można przyjąć, że obowiązek taki spoczywał na matce, mimo iż uznała, że nie dysponuje żadnymi możliwościami zaspokojenia potrzeb dziecka. Jej twierdzenie o braku wiedzy o istnieniu i przedmiocie działania ośrodków adopcyjnych wydaje się prawdopodobne, gdy zważy się na młody wiek, poziom wykształcenia, niewielkie zapewne doświadczenie społeczne. Należy także uwzględnić stan matki związany z położeniem i przeżywanymi problemami emocjonalnymi, który może usprawiedliwiać jej brak aktywności. W tej sytuacji należy uznać, że aktywności należało oczekiwać od placówki służby zdrowia, w której odbył się poród. Pielęgniarka, która podjęła się pośrednictwa adopcyjnego, zapewne naruszyła także swoje obowiązki służbowe. W stanie faktycznym sprawy pielęgniarka miała obowiązek poinformowania o zamiarze matki – drogą służbową – odpowiedniego

pracownika szpitala w celu zawiadomienia ośrodka adopcyjnego. Nie była nowicjuszką na oddziale położniczym i zapewne miała wiedzę o właściwym sposobie postępowania, co pośrednio wynikało z jej zeznań (rzekomo poleciła przekazanie stosownej informacji komuś z personelu i zasłaniała się brakiem pamięci, komu). Zaniechała też udzielenia informacji matce dziecka – bardzo młodej, niedoświadczonej i znajdującej się w bardzo trudnym położeniu, będącej w stanie połogu, że przysposobieniem zajmują się ośrodki adopcyjne (o czym na pewno wiedziała).

Gdy dziecko liczyło zaledwie 3 dni, sąd opiekuńczy został zawiadomiony o jego pozostawieniu w szpitalu (co było działaniem prawidłowym) i w tym samym dniu, w trybie art. 569 § 2 k.p.c., sąd umieścił małoletnią w rodzinie zastępczej w charakterze pogotowia opiekuńczego, co także zasługuje na aprobatę. Z akt nie wynika, dlaczego wówczas nadal nikt nie powiadomił ośrodka adopcyjnego o tym dziecku. Być może wszyscy, którzy znali stan faktyczny, uważali takie działanie za przedwczesne, licząc, że matka i jej rodzice podejmą jednak decyzję o osobistym wykonywaniu obowiązków wobec dziecka. Ani w kodeksie postępowania cywilnego, ani w regulaminie urzędowania sądów powszechnych³⁵ nie ma zapisu nakazującego sądowi zawiadomienie w takiej sytuacji ośrodka adopcyjnego. Wydaje się jednak, że stosowny obowiązek wynika z art. 164 ust. 1 u.w.r.p.z., który – choć nie wymienia wprost sądów – nakłada na osoby i instytucje, które powzięły „informację o dziecku uzasadniającą zakwalifikowanie go do przysposobienia”, obowiązek zgłoszenia tej informacji do ośrodka adopcyjnego. Pojęcie „instytucje” jest na tyle szerokie, że można zakwalifikować do niego także sądy.

Zarówno przebieg pierwszego postępowania przed sądem, jak i uzasadnienie orzeczenia trudno ocenić jako zadowalające, choć w mojej ocenie wnioski należało oddalić i z tego punktu widzenia orzeczenie sądu pierwszej instancji było trafne.

Podstawową kwestią, której nie rozważano, była nieodpowiednia różnica wieku pomiędzy dzieckiem (noworodkiem) a wnioskodawcami. Wnioskodawczyni była starsza od dziecka o 48 lat, wnioskodawca o ponad 44 lata. Brak było dodatkowych okoliczności sprawiających, że mimo tak znacznej różnicy wieku przysposobienie należało orzec z uwagi na więzi rodzinne lub emocjonalne. Więzi takich nie było. Wnioskodawcy nie byli także dla matki dziecka osobami bliskimi, a pozytywną opinię o nich matka dziecka powzięła na podstawie jednej rozmowy z wnioskodawczynią odbytej w szczególnie trudnej emocjonalnie sytuacji, w szpitalu, będąc w okresie połogu. Wnioskodawcy nie kontaktowali się z dzieckiem i nie nawiązali z nim więzi uczuciowej.

Sąd nie ustalił, czy ośrodek adopcyjny mógłby wskazać młodszych kandydatów do przysposobienia o porównywalnym z wnioskodawcami statusie społecznym, którzy byli już przygotowani do przysposobienia (ukończyli szkolenie, dysponowali wstępną pozytywną opinią kwalifikacyjną). Można jednak przypuszczać, że istnienie takich kandydatów potraktował jako oczywiste, bowiem podzielił opinię opiekuna dziecka (kobiety sprawującej jednocześnie funkcję rodziny zastępczej dla małoletniej), iż oczekiwanie na uzyskanie przez wnioskodawców niezbędnych kwalifikacji i świadectwa ukończenia szkolenia będzie sprzeczne z dobrem dziecka, które powinno jak najszybciej znaleźć się w rodzinie adopcyjnej.

³⁵ Zawartym w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 23.02.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2014 r. poz. 259).

Wątpliwości budzi także, czy istotnie wypowiedzi matki podczas rozprawy pozwały na potraktowanie ich jako zgody na przysposobienie. Matka małoletniej nie wyraziła zgody w sposób jednoznaczny i stanowczy. Podczas rozprawy tłumaczyła jedynie zaistniałą sytuację, która spowodowała, iż postanowiła przekazać córkę pod pieczę wnioskodawców. Nie oświadczyła „wyrażam zgodę na przysposobienie przez wnioskodawców” ani nie podkreślała, że wnioskodawców darzy szczególnym zaufaniem i pragnie, żeby to oni przysposobili córkę, a nie jakkolwiek inna osoba. Co więcej, ze stwierdzenia, że nie wiedziała o istnieniu i funkcjach ośrodków adopcyjnych, można było wysnuć logiczny wniosek, że gdyby taką wiedzę miała, to zapewne ośrodkowi adopcyjnemu powierzyłaby wyszukanie dla dziecka odpowiednich rodziców adopcyjnych. Prawdopodobnie sąd I instancji nie traktował wypowiedzi matki, poprzedzającej w czasie chwili wyrokowania, jako oświadczenia o zgodzie na przysposobienie, skoro o zajęcie stanowiska w przedmiocie zgody na adopcję zwrócił się do opiekuna dziecka i jego odmowę prawdopodobnie uznał za wiążącą. Niemniej ocena tej kwestii nie była przedmiotem rozważań w uzasadnieniu postanowienia oddalającego wniosek.

To dopiero sąd II instancji w sposób jednoznaczny ocenił, że wyjaśnienia matki dziecka złożone podczas rozprawy w 26.11.2012 r. należy interpretować jako zgodę na przysposobienie córki przez wnioskodawców. Sąd autonomicznie ocenia materiał dowodowy. Z przedstawionych wyżej uwag wynika jednak, że ta ocena może nasuwać wątpliwości.

Wskutek kontroli instancyjnej dziecko, które miało szansę na bardzo szybkie umieszczenie w rodzinie adopcyjnej, oczekiwało na to przez ponad rok, a za oddaleniem wniosku przy pierwszym rozpoznaniu sprawy przemawiało niewypełnienie istotnych przesłanek orzeczenia przysposobienia.

2.4.5. Inny sposób powzięcia przez wnioskodawców wiadomości o dziecku, które mogłoby zostać przysposobione

Siedem zbadanych spraw nie należy do żadnej z przedstawionych wyżej grup stanów faktycznych wyłonionych ze względu na specyfikę doboru stron wnioskowanego przysposobienia. W żadnej z nich o przysposobieniu nie współdecydowali rodzice dzieci, ponieważ byli pozbawieni władzy rodzicielskiej.

W czterech sprawach, wskutek pewnego zbiegu okoliczności bądź świadomie podjętych działań na rzecz dzieci, które nie są wychowywane we własnych rodzinach, późniejsi wnioskodawcy poznali dzieci. W jednym przypadku przysposobienie miało elementy wewnątrzrodzinne, ale sytuacja faktyczna była nietypowa. W pozostałych dwóch sprawach okoliczności poprzedzające poznanie dzieci przez wnioskodawców nie są w pełni oczywiste w świetle materiału dowodowego zawartego w aktach spraw.

Przypadek pierwszy

Wnioskodawcy odbywali „praktyki” w Rodzinnym Domu Dziecka³⁶. Z akt nie wynika, jaki miały one charakter. Poznali przebywającą tam dziewczynkę, którą

³⁶ Wiadomo, że Rodzinny Dom Dziecka, o który chodzi, jest placówką niepubliczną związaną ze stowarzyszeniem deklarującym, że udziela pomocy rodzinom i dzieciom, w szczególności kandydatom na rodziny zastępcze i adopcyjne, a także prowadzi ośrodek adopcyjno-opiekuńczy, rodzinny dom dziecka i organizuje wolontariat.

później przysposobili. Dziecko w dniu orzekania adopcji liczyło 4 lata i 6 miesięcy, było zdrowe i rozwinięte zgodnie z normą właściwą dla wieku. Pochodzenie dziewczynki od ojca nie było ustalone, a matka była pozbawiona władzy rodzicielskiej. Wiadomo, że po urodzeniu córki usiłowała ją zabić. Później bezskutecznie ubiegała się o kontakty z dzieckiem, zaś jej matka (babcia dziewczynki), również bezskutecznie, zabiegała o status rodziny zastępczej.

Przysposabiający jako załącznik do wniosku o adopcję przedstawili opinię kwalifikacyjną ośrodka adopcyjnego oraz zaświadczenie o ukończeniu szkolenia zorganizowanego przez ośrodek dla kandydatów na rodziców adopcyjnych.

Z całą pewnością wnioskodawcy nie byli typowymi kandydatami na rodziców adopcyjnych. Są bowiem rodzicami dwojga zdrowych i dobrze rozwiniętych dzieci, a z uwagi na dosyć jeszcze młody wiek i brak przeciwwskazań medycznych do posiadania potomstwa biologicznego mogą mieć kolejne rodzone dzieci. Poinformowali, iż jeszcze w okresie narzeczeńskim ustalili, że pragną mieć dwoje własnych dzieci i przynajmniej jedno dziecko przysposobić. Ta decyzja była związana z założonym modelem życia, w którym szczególną rolę odgrywała religia. Wnioskodawcy są praktykującymi katolikami.

Kandydaci na rodziców adopcyjnych mieli czynną zdolność do przysposobienia. Wnioskodawczyni liczyła 36 lat i 6 miesięcy, wnioskodawca 37 lat i 3 miesiące. Różnica wieku pomiędzy każdym z wnioskodawców a przysposabianą dziewczynką spełnia wymaganie odpowiedniości (wynosi odpowiednio 32 lata z matką adopcyjną oraz 32 lata i 9 miesięcy z ojcem adopcyjnym).

Małżeństwo przysposabiających do dnia wpływu do sądu wniosku o przysposobienie trwało 15 lat. Oboje małżonkowie mieli wyższe wykształcenie magisterskie. Ich miesięczne wspólne dochody wynosiły 7562 zł. Po przysposobieniu dziewczynki, którą poznali w Rodzinnym Domu Dziecka, średnio na osobę w ich gospodarstwie domowym przypadały środki finansowe w kwocie 1512 zł.

Przypadek drugi

Ciotka wnioskodawczyni prowadzi zawodową rodzinę zastępczą. Wnioskodawczyni zajmuje jeden z pokoi w mieszkaniu ciotki. Wnioskodawczyni nie pozostaje w związku małżeńskim. Liczy 33 lata. Uzyskała wyższe wykształcenie magisterskie z zakresu pedagogiki i ukończyła dodatkowo specjalistyczne studia podyplomowe na tym kierunku. Pracuje jako wychowawczyni w przedszkolu. Z racji swego wykształcenia i pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym z ciotką i dziećmi, dla których ciotka stworzyła rodzinę zastępczą, wnioskodawczyni uczestniczy w wychowywaniu dzieci. Szczególnie silna wzajemna więź emocjonalna powstała między nią a dziewczynką, którą finalnie przysposobiła, gdy dziecko liczyło 3 lata i 10 miesięcy. Małoletnia jest dobrze rozwinięta, jedynym jej problemem zdrowotnym jest próchnica zębów. Dziewczynka jest dzieckiem pozamałżeńskim uznanym przez ojca. Oboje rodzice zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej w okresie przebywania małej w rodzinie zastępczej.

Przysposabiająca przedstawiła pozytywną opinię ośrodka adopcyjnego o kwalifikacjach osobistych do przysposobienia oraz zaświadczenie o ukończeniu szkolenia zorganizowanego przez ośrodek dla kandydatów na rodziców adopcyjnych.

Wnioskodawczyni zarabia 2800 zł miesięcznie. Nie ma własnego prawa do mieszkania. Po przysposobieniu zapewne, przynajmniej przez pewien czas,

ta sytuacja nie ulegnie zmianie, co może być ocenione jako jedyna niezadawalająca okoliczność stanu faktycznego.

Należyte wypełnienie przesłanek przysposobienia nie budzi wątpliwości.

Przypadek trzeci

Wnioskodawcy pracowali jako wolontariusze w domu dziecka (przedstawili umowę wolontariatu). Tam poznali przysposobionego później chłopca liczącego 5 lat i 11 miesięcy z płodowym zespołem alkoholowym (FAS) i niewielkim opóźnieniem rozwojowym, ale ze wskazaniem do nauczania specjalnego.

Wnioskodawcy są bezdzietnym małżeństwem. Ich związek trwał do dnia złożenia w sądzie wniosku o przysposobienie 6 lat. Wnioskodawczyni ma 46 lat, wnioskodawca 47 lat i 5 miesięcy. Wnioskodawca jest obywatelem włoskim stale zamieszkałym w Polsce. Prowadzi samodzielnie własną działalność gospodarczą oraz dodatkowo, wspólnie z żoną, włoską restaurację. Ich wspólne miesięczne dochody wynoszą 14000 zł (po przysposobieniu na osobę w tej rodzinie przypada średni dochód w kwocie 4666 zł).

Pomiędzy wnioskodawcami zachodzi znaczna dysproporcja w poziomie wykształcenia. Żona posiada wyższe wykształcenie magisterskie, mąż jedynie podstawowe. Zapewne ma jednak wiele umiejętności nabytych przez samokształcenie i praktykę, o czym świadczy powodzenie w działalności gospodarczej. Z akt nie wynikało, aby wspomniana okoliczność wpływała negatywnie na związek.

Przysposabiający jako załącznik do wniosku o adopcję przedstawili opinię kwalifikacyjną ośrodka adopcyjnego oraz zaświadczenie o ukończeniu szkolenia zorganizowanego przez ośrodek dla kandydatów na rodziców adopcyjnych. Z akt sprawy nie wynika, czy wnioskodawcy podjęli wolontariat w celu „wyszukania” w domu dziecka odpowiedniego kandydata do przysposobienia, czy też kierowali się w swych działaniach motywami czysto altruistycznymi, a sam los sprawił, że spotkali dziecko, któremu zapragnęli stworzyć rodzinę. Należy jednak podkreślić, że dziecko, które przysposobili, najprawdopodobniej nie było atrakcyjnym kandydatem do adopcji. Mimo że jeszcze w wieku przedszkolnym, co z punktu widzenia szans na przysposobienie było jego atutem, jest bowiem obciążone licznymi negatywnymi następstwami płodowego zespołu alkoholowego, a poważny stopień tego obciążenia potwierdza wskazanie do nauczania specjalnego.

Przypadek czwarty

Przedstawiany stan faktyczny nieco przypomina poprzednią sprawę. Wnioskodawcy mieszkający w miejscowości, w której działa dom dziecka, podejmowali różne działania na rzecz jego wychowanków i uzyskali status „rodziny zaprzyjaźnionej” wobec dwóch chłopców, braci, przebywających w domu dziecka. W takim charakterze spotykali się z dziećmi przez rok przed podjęciem decyzji o przysposobieniu chłopców.

Dzieci bardzo dobrze znały swój status, pamiętały rodziców pozbawionych władzy rodzicielskiej. W dniu orzeczenia przysposobienia starszy chłopiec liczył 8 lat i 7 miesięcy, a młodszy – 7 lat. Dzieci pragnęły pozostać „na zawsze” z wnioskodawcami, ale przeżywały też bardzo poważnie konflikt lojalności wobec ojca i babci.

Obaj chłopcy cierpieli na różne, ale „konwencjonalne” schorzenia. Starszy był nieco opóźniony w rozwoju intelektualnym. Powtarzał klasę „0”. Cechowała go jednak pracowitość, dbałość o porządek, włączanie się do pomocy w sprawach domowych i poczucie odpowiedzialności za młodszego brata.

Wnioskodawcy byli od 8 lat i 2 miesiące małżeństwem. Oboje liczyli po 31 lat. Nie posiadali wspólnych dzieci. Oboje mieli wyższe wykształcenie magisterskie, pracowali, osiągając wspólnie 6300 zł miesięcznie. Po przysposobieniu chłopców średni dochód na osobę w ich wspólnym gospodarstwie domowym wynosił 1575 zł.

Przysposabiający jako załącznik do wniosku o adopcję przedstawili opinię dyrektora domu dziecka o sprawowaniu funkcji rodziny zaprzyjaźnionej.

W chwili orzekania sąd dysponował m.in. opinią kwalifikacyjną ośrodka adopcyjnego, opinią psychologiczną o wnioskodawcach oraz zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia zorganizowanego przez ośrodek dla kandydatów na rodziców adopcyjnych.

Spełnienie przesłanek niezbędnych do orzeczenia przysposobienia w tej sprawie nie nasuwało wątpliwości.

Przypadek piąty

Sytuacja osobista i rodzinna późniejszego wnioskodawcy była nieco skomplikowana. Będąc kawalerem, związał się z kobietą, która była już matką pozamałżeńskiego dziecka. Razem wychowywali dziecko partnerki, a wkrótce również własne wspólne dziecko. W konsekwencji trudności finansowych wnioskodawca wyjechał w celach zarobkowych do Holandii. Jego partnerka porzuciła w tym czasie wymienione dwoje dzieci, pozostawiając je rodzicom mężczyzny. Oni zaś podjęli pieczę zarówno nad wnukiem, jak i nad obcym dla nich formalnoprawnie dzieckiem byłej partnerki syna. Było to wyrazem godnej szacunku, odpowiedzialnej postawy i empatii wobec dziecka kobiety, która wszak porzuciła nie tylko ich syna, ale i wnuka. Dla tego obcego dziecka stanowili rodzinę zastępczą.

Po pewnym czasie od przedstawionych zdarzeń późniejszy wnioskodawca zawarł związek małżeński z nową partnerką. Mają dwoje wspólnych dzieci, ale podjęli się wychowywania całej czwórki, tzn. dwojga wspólnych dzieci, dziecka mężczyzny z wcześniejszego niesformalizowanego związku oraz dziecka byłej konkubiny wnioskodawcy, które dotychczas przebywało u rodziców wnioskodawcy jako obcej rodziny zastępczej.

W omawianej sprawie oboje małżonkowie wystąpili o wspólne przysposobienie dziecka byłej konkubiny męża – dla obojga dziecka obcego. To dziecko, chłopiec, w chwili orzekania przysposobienia liczyło 7 lat i 5 miesięcy. Było zdrowe i rozwinięte zgodnie z normą przewidzianą dla wieku. Oboje rodzice dziecka (w tym ojciec ustalony na mocy wyroku sądu) byli pozbawieni władzy rodzicielskiej.

Wnioskodawczyni przysposobiła także, za zgodą swego małżonka, pasierba, chłopca liczącego w dniu przysposobienia 6 lat i 3 miesiące, zdrowego, rozwiniętego naleźycie.

W dniu orzekania przez sąd żona miała 22 lata i 7 miesięcy. Różnica wieku pomiędzy nią a przysposobionymi dziećmi była nieco niższa niż zwykle występuje pomiędzy matką i dzieckiem (była starsza od starszego chłopca o 15 lat i 2 miesiące, a od młodszego o 16 lat i 4 miesiące). Wnioskodawca miał lat 30 i wymaganie

odpowiedniej różnicy wieku pomiędzy nim a przysposabianym dzieckiem było spełnione.

Wnioskodawczyni ukończyła jedynie szkołę podstawową. Nie pracowała zarobkowo, bowiem zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem czworga małych dzieci. Wnioskodawca miał wykształcenie zawodowe na poziomie zasadniczym. Zarabiał 3500 zł miesięcznie. Było to jedyne źródło utrzymania sześcioposobowej rodziny (na osobę przypadało średnio 583 zł miesięcznie).

Przysposabiający przedstawili opinię ośrodka adopcyjnego o kwalifikacjach osobistych. Nie ukończyli jednak szkolenia dla rodziców adopcyjnych, do czego byli zobowiązani, bowiem wspólnie przysposabiane dziecko nie było ich krewnym ani powinowatym, a pieczę zastępczą nad tym dzieckiem sprawowali rodzice wnioskodawcy, a nie oni.

Mimo to nie wydaje się, aby to uchybienie w jakiś poważniejszy sposób negatywnie rzutowało na ochronę dobra dziecka. Wręcz nasuwa się spostrzeżenie o wysokim poczuciu odpowiedzialności wnioskodawcy i jego rodziców za dziecko przyjęte niegdyś do rodziny na zasadzie domownika oraz o godnej pochwały solidarności małżeńskiej, jaką zaprezentowała jego żona. Jeżeli natomiast, zgodnie z literalną wykładnią art. 114¹ § 1 k.r.o., posiadanie świadectwa ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny byłoby traktowane jako konieczna przesłanka orzeczenia przysposobienia bądź element zdolności czynnej do adopcji, to orzeczenie sądu musiałyby być uznane za wadliwe.

Przypadek szósty

Z akt sprawy było wiadomo, że wnioskodawcy zostali zakwalifikowani na rodziców adopcyjnych i odbyli szkolenie przygotowujące do tej roli, zorganizowane przez ośrodek adopcyjny. Motywem ubiegania się o przysposobienie była bezpłodność, która mimo leczenia (udokumentowanego stosownym zaświadczeniem lekarskim) trwała. Kandydaci na rodziców byli małżeństwem od 9 lat i 4 miesięcy. Wnioskodawczyni miała 36 lat i 8 miesięcy, wnioskodawca 35 lat i 3 miesiące. Oboje mieli wyższe wykształcenie magisterskie i uzyskiwali bardzo wysokie wynagrodzenia. Wnioskodawczyni zarabiała 14.420 zł netto miesięcznie, wnioskodawca ok. 25.250 zł miesięcznie (wnioskodawca pracował w USA, a pobierane tam jego miesięczne wynagrodzenie wynosiło 8750 dolarów).

Z akt wiadomo, że wnioskodawcy poznali dziewczynkę (zdrową, dobrze rozwiniętą, liczącą w dniu orzeczenia przysposobienia 5 lat i 11 miesięcy) w rodzinie zastępczej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego. Wiadomo również, że spotkania z dzieckiem nie zaaranżował ośrodek adopcyjny, z którym małżonkowie wcześniej współpracowali.

Wniosek o przysposobienie złożyli do sądu osobiście. Dołączyli do niego opinię kwalifikacyjną i świadectwo ukończenia szkolenia. Sąd nie zwrócił się o kolejną opinię do placówki specjalistycznej, o jakiej mowa w art. 586 § 4 k.p.c.

Przypadek siódmy

Wnioskodawcy byli małżeństwem od 9 lat. Żona miała 36 lat i 6 miesięcy, mąż 34 lata i 5 miesięcy. Oboje mieli wyższe wykształcenie magisterskie, pracowali, uzyskując łączny dochód miesięczny w kwocie 18.200 zł. Wychowują trzyletnią przysposobioną

córkę. Wnosili o przysposobienie rodzeństwa (obcego dla ich adoptowanej córki): dziewczynki w wieku 2 lat i 7 miesięcy i 10-miesięcznego chłopca. Dzieci były rozwinięte zgodnie z normą, zdrowe. Młodsze jedynie miało alergię. Dzieci pochodziły z niesformalizowanego związku rodziców, były uznane przez ojca. Oboje rodzice byli pozbawieni władzy rodzicielskiej. Dzieci przebywały w rodzinie zastępczej. Wnioskodawcy twierdzili, że otrzymali informację o dzieciach z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, ale nie było to weryfikowane w postępowaniu dowodowym.

Do wniosku o przysposobienie wnioskodawcy dołączyli kopię kwalifikacji na rodziców adopcyjnych, jaką uzyskali w 2010 r., ubiegając się o przysposobienie pierwszego dziecka. Ani w dniu wpływu wniosku do sądu, ani w dniu orzekania w sprawie w aktach nie było zaświadczenia o ukończeniu szkolenia dla kandydatów na rodziców adopcyjnych.

3. SĄDOWE POSTĘPOWANIE O PRZYSPOSOBIENIE

3.1. Wniosek o przysposobienie i dołączone załączniki

Sposób przygotowania wniosku o przysposobienie i sposób jego wniesienia do sądu był w zbadanych sprawach zróżnicowany. Najczęściej, bo aż w 174 sprawach (51%), do sądu zostało przesłane bądź złożone w biurze podawczym pismo ośrodka adopcyjnego prezentujące sprawę i strony zamierzonego przysposobienia, a jednym z załączników do tego pisma był wniosek o przysposobienie sporządzony według wzoru stosowanego w danym ośrodku adopcyjnym, z uzasadnieniem zapewniającym o uczuciu wobec dziecka i także powielającym argumenty z domniemanego wzoru. Taki wniosek był podpisany przez wnioskodawców.

W 154 sprawach (45,2%) wnioskodawcy sami złożyli własnoręcznie podpisany wniosek, który zawierał żądanie przysposobienia.

W 3 sprawach (0,9%) trudno było jednoznacznie ustalić, o który z wymienionych wariantów chodzi, bo w aktach znajdował się zarówno wniosek, jak i pismo ośrodka adopcyjnego, ale wniosek nie był złożony jako załącznik do pisma ośrodka.

W 10 sprawach (2,9%) wnioski sporządzili profesjonalni pełnomocnicy wnioskodawców (adwokaci lub radcowie prawni).

Jest pożądane, aby do pisma procesowego inicjującego postępowanie (wniosku o przysposobienie) zostały dołączone dokumenty pozwalające na uprawdopodobnienie, iż wniosek jest zasadny. O ile jest to w danym stanie faktycznym uzasadnione, powinny także być już na tym etapie zgłoszone wnioski dowodowe, aby było możliwe przeprowadzenie dowodów przed lub na pierwszym merytorycznym posiedzeniu sądu w formie rozprawy.

Zupełny odpis aktu urodzenia dziecka był dołączony do 201 wniosków (58,9%), a skrócony do 12 (3,5%). Tak więc w sumie w 62,4% spraw został potwierdzony stan cywilny dziecka.

Wnioskodawcami w 327 sprawach byli małżonkowie. Należało oczekiwać, że wszyscy dołączą do wniosku odpis aktu małżeństwa, ale uczynili to w 281 przypadkach, a więc w 85,9% spraw, w których powinno to nastąpić.

Zaświadczenia o ukończeniu szkolenia były złożone w 195 przypadkach, opinia o kwalifikacjach wnioskodawców w 172, a kwalifikacja wnioskodawców przez

ośrodek adopcyjny w 213. Dokumenty dotyczące kwalifikacji kandydatów na rodziców adopcyjnych miały bardzo zróżnicowaną treść.

Poza wymienionymi dokumentami najczęściej dołączano zaświadczenia o stanie zdrowia wnioskodawców (284 – 83,3%), niekaralności (266 – 78%), dochodach wnioskodawcy – mężczyzny (242 – 71%) i wnioskodawczynie (240 – 70,4%).

W 15 przypadkach wnioskowi nie towarzyszyły żadne dokumenty, zaś wnioski „zagraniczne” miały (poza drobnymi uchybieniami) kompletną dokumentację. Częstość przedstawiania razem z wnioskiem innych dokumentów przedstawiam w tabeli.

Tabela Załączniki do wniosków			
Lp.	Załączniki do wniosku	W ilu sprawach dotychczas	% spraw, w których był ten załącznik
1.	Zupełny odpis aktu urodzenia dziecka	201	58,9
2.	Skrócony odpis aktu urodzenia dziecka	12	3,5
3.	Odpis aktu małżeństwa wnioskodawców	281	82,4
4.	Wywiad adopcyjny	165	48,4
5.	Opinia o kwalifikacjach osobistych wnioskodawców	172	50,4
6.	Kwalifikacja wnioskodawców przez ośrodek adopcyjny	213	62,5
7.	Zaświadczenie o ukończeniu szkolenia	195	57,2
8.	Opinia psychologiczna o wnioskodawcach	174	51,0
9.	Zapytanie o karalność wnioskodawców	266	78,0
10.	Zaświadczenia o stanie zdrowia wnioskodawców	284	83,3
11.	Zaświadczenia o dochodach wnioskodawczynie	240	70,4
12.	Zaświadczenia o dochodach wnioskodawcy	242	71,0
13.	Opinia o wnioskodawczynie od pracodawcy	100	29,3
14.	Opinia o wnioskodawcy od pracodawcy	80	23,5
15.	Dokumentacja wymagana przy adopcji zagranicznej	44	12,9
16.	Karta dziecka	46	13,5
17.	Badanie psychologiczne dziecka	20	5,9
18.	Opis stanu zdrowia dziecka	12	3,5
19.	Opinia o dziecku	9	2,6
20.	Inne	178	52,2
21.	Nie dotyczy – brak załączników	15	4,4

Źródło: opracowanie własne

3.2. Rozprawa i postępowanie dowodowe

3.2.1. Osoby wezwane na rozprawę

Przeprowadzenie rozprawy w sprawie o przypodobienie jest obligatoryjne (art. 586 § 1 k.p.c.). Co do zasady wzywa się na nią – poza wnioskodawcami – tylko osoby, których zgoda jest

do przysposobienia potrzebna (art. 586 § 2 k.p.c.). Unormowanie takie ma na celu ochronę tajemnicy przysposobienia w stosunku do osób trzecich. Wyłączeni z udziału w postępowaniu o przysposobienie są rodzice dziecka, którzy wyrazili blankietową zgodę na przysposobienie, co wprost zapisano w art. 586 § 3 k.p.c., więc nie są wzywani na rozprawę i nie mogą brać udziału w postępowaniu. Dobór próby badawczej wykluczał takie sprawy.

Przyjmuje się jednak, że z art. 586 § 2 k.p.c. nie wynika zakaz wezwania do udziału w sprawie osób, które są zainteresowane wynikiem postępowania, w tym także krewnych dziecka. Dał wyraz takiemu stanowisku Sąd Najwyższy (dalej jako SN) w postanowieniu z 18.08.1999 r.³⁷, stwierdzając, że uczestnikiem postępowania w sprawie o przysposobienie może być ojciec osoby mającej być przysposobioną, który został pozbawiony władzy rodzicielskiej, bowiem nadal korzysta ze stanu cywilnego wynikającego z pochodzenia dziecka od niego. Z orzeczenia tego nie można jednak wywodzić wniosku, wspartego autorytetem SN, o zasadności wzywania na rozprawę o przysposobienie rodziców dziecka, którzy nie są uprawnieni do wyrażenia zgody na adopcję.

W zbadanych postępowaniach nie było takiej praktyki, jednakże odnotowano pewne reminiscencje stanowiska SN.

Tylko w jednej zbadanej sprawie na rozprawę zostali wezwani rodzice dziecka pozbawieni władzy rodzicielskiej, a do wezwania dołączono kserokopię wniosku o przysposobienie. Na posiedzeniu sądu stawiał się tylko ojciec i wyraził zgodę na przysposobienie. Matka dziecka się nie stawiła, bowiem miejsce jej pobytu było nieznane. Sąd zarządził czynności mające na celu ustalenie miejsca pobytu matki, mimo że jest pozbawiona władzy rodzicielskiej. Podczas trwania postępowania zmienił się skład sądu orzekającego w sprawie, a nowy skład zaniechał poszukiwania matki i do końca postępowania rodzice nie byli zawiadamiani o posiedzeniach sądu. Powyższe wskazuje raczej na indywidualny pogląd określonego sędziego (którego inny sędzia z tegoż sądu nie podzielał) niż na utrwaloną praktykę sądu.

W tej sprawie wniosek o przysposobienie dotyczył rodzeństwa wychowywanego od 6 lat przez wnioskodawców jako rodzinę zastępczą. W aktach nie było informacji o motywach decyzji sądu w przedmiocie powiadomienia o sprawie rodziców pozbawionych władzy rodzicielskiej i wezwania ich na posiedzenie sądu. Można się jedynie domyślać, że było to związane ze stanem faktycznym – długotrwałym statusem wnioskodawców jako rodziny zastępczej. W takiej sytuacji nie było zapewne zagrożenia dla tajemnicy przysposobienia, bo rodzice dzieci powinni znać (i prawdopodobnie znali) rodzinę zastępczą. Pewnym zaskoczeniem jest jednak odebranie zgody na przysposobienie od ojca, który wskutek pozbawienia go władzy rodzicielskiej uprawnienia do wyrażenia zgody nie miał. Niewątpliwa była jednak jego aprobata dla przysposobienia i wnioskodawców. Wymaganie odnośnie do wyrażenia zgody przez opiekuna dzieci zostało spełnione.

W jednej sprawie wnioskodawcy przyznali, że skorzystali z wyboru sądu na podstawie art. 585 § 2 k.p.c., bowiem pracownicy ośrodka adopcyjnego poinformowali ich, że sąd właściwy dla miejsca zamieszkania dziecka zwykle prowadzi postępowanie z udziałem rodziców pozbawionych władzy rodzicielskiej, a rozprawy bez obecności rodziców mają miejsce tylko wtedy, gdy wyrazili oni blankietową zgodę na przysposobienie.

³⁷ Postanowienie SN z 18.08.1999 r. (I CKN 541/99), OSNC 2000/5, poz. 85. Teza orzeczenia była uzasadniona w okolicznościach sprawy, która dotyczyła przysposobienia pasierba przez ojczyma.

W 256 sprawach (75,1%) na rozprawę wezwano wyłącznie wnioskodawców i osoby, których zgoda na przysposobienie była potrzebna i które powinny ją wyrazić podczas posiedzenia sądu. W pozostałych sprawach wzywane były jeszcze inne podmioty. W 52 (15,2%) przypadkach o terminie rozprawy został powiadomiony prokurator, w 35 (10,3%) – ośrodek adopcyjny lub przedstawiciel zagranicznej organizacji adopcyjnej współpracującej przy przygotowaniu przysposobienia międzynarodowego. W 5 sprawach (1,5%) wezwano osobę bliską dziecku. Nie był to w żadnym przypadku rodzic dziecka. Dwukrotnie wezwano osobę, która wcześniej sprawowała bieżącą pieczę nad dzieckiem.

W zbadanych sprawach najczęściej przysposabiane były dzieci pozostające pod opieką w konsekwencji pozbawienia ich rodziców władzy rodzicielskiej. Opiekunowie dzieci zwykle pełnili funkcję rodziny zastępczej bądź z racji swojej pracy stykali się z dziećmi, które miały być przysposobione. Zwykle nie ograniczali się do wyrażenia zgody na przysposobienie, ale przedstawiali swoje stanowisko na temat celowości orzeczenia przysposobienia przez wnioskodawców. Ujawniali także stosunek emocjonalny do dziecka. W licznych przypadkach mogli być traktowani jako osoby bliskie dzieciom, nad którymi sprawowali pieczę.

Tabela			
Osoby wezwane na rozprawę			
Lp.	Osoby wezwane na rozprawę	Częstość	%
1.	Wnioskodawcy	341	100,0
2.	Dziecko	16	4,7
3.	Opiekun prawny dziecka	295	86,8
4.	Prokurator	52	15,2
5.	Osoba bliska dziecku	5	1,5
6.	Osoba, która w przeszłości sprawowała pieczę nad dzieckiem	2	0,6
7.	Osoba, która sporządziła wywiad środowiskowy	2	0,6
8.	Przedstawiciel ośrodka (organizacji) adopcyjnego	35	10,3
9.	Inne osoby	33	9,7

Źródło: opracowanie własne

W 10 przypadkach wnioskodawcy korzystali z pomocy profesjonalnego pełnomocnika procesowego. W 1 sprawie sąd powołał kuratora dla reprezentowania dziecka, którego przedstawicielem ustawowym był opiekun, niebędący jednak wnioskodawcą. W tym postępowaniu uczestniczył opiekun dziecka i kurator dziecka. Obydwie te osoby wyraziły zgodę na przysposobienie.

3.2.2. Informacja o przeprowadzonych dowodach

Problematyka wypełnienia w zbadanych sprawach poszczególnych przesłanek orzeczenia przysposobienia zostanie przedstawiona w dalszym toku wywodów. W tym miejscu natomiast zostaną omówione dowody przeprowadzone w zbadanych sprawach w celu zgromadzenia materiału do oceny, czy przysposobienie powinno być orzeczone.

Odpis aktu stanu cywilnego

Właściwa identyfikacja stron i stwierdzenie ich stanu cywilnego stanowi niejako punkt wyjścia dla dalszych ustaleń.

Tabela			
Przeprowadzone dowody			
Lp.	Przeprowadzone dowody	Częstość.	%
1.	Oryginał dokumentu – skrócony odpis aktu urodzenia dziecka	20	5,9
2.	Oryginał dokumentu – zupełny odpis aktu urodzenia dziecka	263	77,1
3.	Oryginał dokumentu – odpis aktu małżeństwa wnioskodawców	303	88,9
4.	Niepoświadczona kserokopia odpisu aktu stanu cywilnego	28	8,2
5.	Wywiad adopcyjny	200	58,7
6.	Opinia ośrodka adopcyjnego o kwalifikacjach wnioskodawców	258	75,7
7.	Kwalifikacja wnioskodawców przez ośrodek adopcyjny	284	83,3
8.	Zaświadczenie o ukończeniu szkolenia na rodziców adopcyjnych	226	66,3
9.	Opinia psychologiczna o wnioskodawcach	216	63,3
10.	Zapytanie o karalność wnioskodawców	311	91,2
11.	Zaświadczenia o stanie zdrowia wnioskodawczyni (kobiety)	313	91,8
12.	Zaświadczenia o stanie zdrowia wnioskodawcy (mężczyźni)	301	88,3
13.	Zaświadczenie o zarobkach wnioskodawczyni	261	76,5
14.	Zaświadczenie o dochodach wnioskodawcy	268	78,6
15.	Opinia o wnioskodawczyni od pracodawcy	92	27,0
16.	Opinia o wnioskodawcy od pracodawcy	88	25,8
17.	Dokumentacja wymagana przy adopcji zagranicznej	44	12,9
18.	Karta dziecka	61	17,9
19.	Badanie psychologiczne (psychiatryczne) dziecka	21	6,2
20.	Opis stanu zdrowia dziecka	22	6,5
21.	Opinia o dziecku	25	7,3
22.	Przesłuchanie wnioskodawcy/-ców	302	88,6
23.	Przesłuchanie (wysłuchanie) dziecka przez sąd na sali rozpraw	16	4,7
24.	Przesłuchanie (wysłuchanie) dziecka przez sąd poza salą rozpraw	3	0,9
25.	Przesłuchanie osoby bliskiej dziecku	3	0,9
26.	Przesłuchanie kuratora, pracownika ośrodka adopcyjnego	10	2,9
27.	Przesłuchanie innych świadków	8	2,3
28.	Wywiad środowiskowy kuratora sądowego	190	55,7
29.	Sprawozdanie z nadzoru nad bezpośrednią pieczę nad dzieckiem	223	65,4
30.	Opinia ROD-K o wnioskodawcach i więzi z dzieckiem	26	7,6
31.	Opinia innego biegłego (nie z ROD-K)	1	0,3
32.	Ze wskazanych dokumentów z akt innej sprawy	108	31,7
33.	Z akt innej sprawy (bez szczegółowego wskazania)	170	49,9
34.	Inne	80	23,5

Źródło: opracowanie własne

Należałoby oczekiwać, że w aktach każdej sprawy będzie znajdował się zupełny odpis aktu urodzenia dzieci oraz – w zależności od tego, kto jest wnioskodawcą – zupełny odpis aktu urodzenia wnioskodawcy w przypadku osoby niepozostającej w małżeństwie bądź aktu małżeństwa, gdy wnioskodawca (wnioskodawcy) pozostaje w związku małżeńskim. Należy odnotować, iż w dokumentacji wniosków pochodzących od osób zamieszkałych za granicą regułą jest przedstawianie przez małżonków zarówno odpisów (lub uwierzytelnionych kserokopii) aktów ich urodzenia, jak i aktu małżeństwa.

Zupełny odpis aktu urodzenia dziecka był dowodem w sprawie w 263 przypadkach (77,1%). Odpis aktu małżeństwa znajdował się w aktach 303 spraw, mimo iż małżonkowie wnioskowali o orzeczenie przysposobienia wspólnego w 327 sprawach, a więc dokument ten był w 92,6% akt, w których powinien się znajdować.

Świadectwo ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny (art. 114¹ § 1 k.r.o. w zw. z art. 172 u.w.r.p.z.)

Począwszy od 1.01.2012 r. posiadanie świadectwa ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny jest wymienione razem z okolicznościami kształtującymi czynną zdolność do przysposobienia (art. 114¹ § 1 k.r.o.). Skoro „posiadanie” świadectwa jest tak istotne, to niewątpliwie powinno zostać przedstawione sądowi³⁸. Uważam za oczywiste, że posiadanie świadectwa ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny nie dotyczy także przysposabiających, którzy mają miejsce stałego (zwykłego) pobytu poza granicami Polski. Po pierwsze, o ile nie są obywatelami polskimi, z reguły nie ma do nich zastosowania polskie prawo materialne normujące przysposobienie, a więc art. 114¹ § 1 k.r.o., bowiem zgodnie z art. 57 ust. 1 prawa prywatnego międzynarodowego³⁹ przysposobienie podlega prawu ojczystemu przysposabiającego. Artykuł 58 p.p.m., nakazujący zachowanie przepisów prawa ojczystego osoby przysposabianej, nie wymienia obowiązku posiadania opinii kwalifikacyjnej i świadectwa ukończenia szkolenia dla rodziców adopcyjnych. Po drugie, nie ma do nich zastosowania ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej w zakresie, w jakim normuje „prowadzenie procedur przysposobienia” odnośnie do przygotowania kandydatów na rodziców adopcyjnych (art. 170 ust. 3 u.w.r.p.z.). Jest to bowiem zadanie podmiotów zagranicznych, co wynika także z konwencji haskiej. Po trzecie, wymaganie odbycia szkolenia w Polsce byłoby nieracjonalne z uwagi na organizację szkoleń trwających niekiedy przez kilka miesięcy oraz polski język wykładowy, którego zwykle cudzoziemscy kandydaci na rodziców adopcyjnych nie znają.

Wnioskodawcy przedstawili świadectwa w 236 sprawach. W niektórych sprawach, także przygotowanych przez ośrodek adopcyjny, brak świadectwa wyjaśniano, powołując się na zakwalifikowanie wnioskodawcy na rodzica adopcyjnego w okresie, gdy świadectwo odbycia szkolenia nie było wymagane, a oczekiwanie na wskazanie dziecka do przysposobienia było długotrwałe. Niekiedy temu wyjaśnieniu towarzyszyła informacja, że wnioskodawca odbył stosowne szkolenie

³⁸ Zgodnie z jednoznacznie sformułowanym przepisem ustawy zwolnieni od jego posiadania (a więc i przedstawiania) są tylko krewni i powinowaci dziecka oraz osoby sprawujące nad dzieckiem rodzinną pieczę zastępczą (art. 172 ust. 2 u.w.r.p.z.).

³⁹ Ustawa z 4.02.2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432 ze zm.), dalej jako p.p.m.

w trybie indywidualnym albo innym stosowanym w danej placówce. W niektórych przypadkach wnioskodawcy byli w trakcie odbywania szkolenia i przedstawili zaświadczenie potwierdzające ten fakt.

Opinia kwalifikacyjna

Z art. 114¹ § 1 k.r.o. wynika, że osoba pragnąca przysposobić dziecko powinna posiadać „opinię kwalifikacyjną”. Z kontekstu wynika, że autorem opinii może być tylko ośrodek adopcyjny. Artykuł 169 ust. 1 u.w.r.p.z. stanowi, że kontakt z dzieckiem i udostępnienie o nim informacji, co stanowi końcowy etap przed sądowego przygotowania do przysposobienia realizowanego przez ośrodek adopcyjny, może nastąpić dopiero po uzyskaniu przez kandydata na przysposabiającego opinii kwalifikacyjnej.

Ocena końcowa kandydatów na rodziców adopcyjnych, stanowiąca etap „procedur przysposobienia”, o jakich mowa w art. 154 u.w.r.p.z., zawiera opinię kwalifikacyjną⁴⁰.

Powyższe zapisy ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej stanowią argument na rzecz tezy, że opinia kwalifikacyjna, o której mowa w art. 114¹ § 1 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym od 1.01.2012 r., powinna być sporządzona przed wszczęciem postępowania sądowego o orzeczenie przysposobienia.

Z analogicznych przyczyn jak wskazane przy omawianiu obowiązku posiadania świadectwa ukończenia szkolenia prowadzonego przez ośrodek adopcyjny, tak rozumianej „opinii kwalifikacyjnej” sporządzonej przez polski ośrodek adopcyjny nie muszą posiadać wnioskodawcy z zagranicy („zakwalifikowani” zgodnie z unormowaniami prawa obcego jako mający czynną zdolność do przysposobienia) oraz krewni i powinowaci dziecka, tudzież osoby sprawujące nad dzieckiem rodzinną pieczę zastępczą (art. 172 ust. 2 u.w.r.p.z.).

Opinia kwalifikacyjna sporządzona przez ośrodek adopcyjny jako element końcowy przygotowania kandydatów na przysposabiających przez ośrodek adopcyjny była w aktach 258 spraw. Tu należy przypomnieć, że opinię ośrodka adopcyjnego o kwalifikacjach osobistych wnioskodawcy dołączyli do wniosku o przysposobienie w 172 sprawach, a samą kwalifikację, jaka w praktyce poprzedza skierowanie na szkolenie, w 213 przypadkach. Z powyższego wynika, że część opinii sporządzono po wszczęciu postępowania przed sądem. Niekiedy opinie przedstawiły też – mimo iż nie miały takiego obowiązku – osoby sprawujące funkcję niezawodowej rodziny zastępczej dla dziecka, które chciały przysposobić.

Należy odnotować, że unormowania dotyczące „opinii kwalifikacyjnej” zawarte w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, kodeksie postępowania cywilnego i w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie są spójne, co może być źródłem pewnych rozbieżności interpretacyjnych art. 586 § 4 k.p.c.

Stosowanie art. 586 § 4 k.p.c.

Wymieniony przepis nakłada na sąd w postępowaniu o przysposobienie obowiązek (*verba legis*: „sąd opiekuńczy występuje”) zasięgnięcia opinii kwalifikacyjnej ośrodka adopcyjnego lub innej specjalistycznej placówki. Nie wynika z jego

⁴⁰ Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Adopcja drogą do rodzicielstwa*, Warszawa 2013, s. 14.

brzmienia jakikolwiek wyjątek zwalniający od obowiązku zasięgnięcia opinii (w tym przedstawienie posiadania opinii sporządzonej podczas postępowania „preadopcyjnego”).

Badanie wykazało, że sądy, wykonując obowiązek z art. 586 § 4 k.p.c., zwróciły się o opinię do placówki specjalistycznej tylko w 135 sprawach (39,6% spraw).

W większości placówką specjalistyczną, której opinia została zarządzona na podstawie art. 586 § 4 k.p.c., był ośrodek adopcyjny (w 50 sprawach ten sam, który przygotował przysposobienie na etapie przedsądowym), a w 23 sprawach – ROD-K.

W sprawach, w których sąd nie zwrócił się na podstawie art. 586 § 4 k.p.c. do placówki specjalistycznej, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że:

- w 94 przypadkach przysposobienie było przygotowane przez ośrodek adopcyjny;
- w 74 innych sprawach ośrodek adopcyjny nie tylko przygotował przysposobienie, ale dodatkowo nadzorował przebieg osobistej styczności pomiędzy stronami zamierzonego przysposobienia, o której mowa w art. 120¹ k.r.o.;
- w 2 kolejnych sprawach ośrodek adopcyjny, który przygotował przysposobienie, ale nie uzyskał od sądu polecenia nadzorowania styczności stron, o której mowa w art. 120¹ k.r.o., z własnej inicjatywy przesłał do sądu swoją opinię stwierdzającą na podstawie kontaktów z wnioskodawcami sprawującymi pieczę nad dziećmi, że dobór stron jest właściwy, a wnioskodawcy dobrze wywiązują się z obowiązków opiekuńczych;
- w 14 sprawach ośrodek adopcyjny nadzorował styczność stron, zarządzoną na podstawie art. 120¹ k.r.o., mimo że przysposobienie nie było przygotowane przez ośrodek adopcyjny, i sporządził opinię o przebiegu styczności, pozytywnie oceniając nawiązujące się więzi emocjonalne między wnioskodawcami i dziećmi; można było powyższe potraktować jako surogat opinii kwalifikacyjnej;
- co najmniej w 14 innych sprawach można było się domyślać, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd, iż kwalifikacje wnioskodawców jako przyszłych rodziców adopcyjnych zostały – co najmniej pośrednio – potwierdzone. Niektórzy wnioskodawcy przedłożyli kserokopie opinii i świadectw, jakie uzyskali na potrzeby innego postępowania sądowego (przykładowo o przysposobienie, które zostało wcześniej orzeczone, albo o ustanowienie rodziny zastępczej). Pozytywne przekonanie o właściwych kwalifikacjach wnioskodawców mogło też wynikać z akt innej sprawy, gdy taki dowód sąd dopuścił, albo z wywiadu środowiskowego przeprowadzonego na zlecenie sądu przez zawodowego kuratora rodzinnego.

Z powyższego zdaje się wynikać, iż sądy podzielały opinię, że art. 586 § 4 k.p.c. nie ma zastosowania w każdej sprawie, ale głównie wtedy, gdy sprawy nie prowadził na etapie przedsądowym ośrodek adopcyjny, a w aktach nie ma żadnej opinii o wnioskodawcach sporządzonej przez placówkę specjalistyczną na potrzeby tego lub innego postępowania⁴¹.

⁴¹ Tak J. Gudowski w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, T. Ereciński (red.), Warszawa 2007, t. 3, komentarz do art. 586, s. 186.

Stan zdrowia wnioskodawców i brak uzależnień

Dowodem na dobry stan zdrowia, który stwarza prawdopodobieństwo należytego wypełnienia obowiązków rodzicielskich, były zaświadczenia lekarskie dotyczące 313 kobiet i 301 mężczyzn. Zwążywszy, iż same kobiety były wnioskodawczyniami w 14 sprawach, a wspólnie z mężami w 327 sprawach, częstotliwość dokumentowania stanu zdrowia była taka sama odnośnie do kobiet i mężczyzn i wynosiła 92%.

Najczęściej zaświadczenia wydawali lekarze chorób wewnętrznych, na podstawie konsultacji przeprowadzonej zarówno w publicznych, jak i w niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej. Sformułowania opinii o stanie zdrowia były zróżnicowane, ale zwykle zawierały informacje, że są związane z ubieganiem się badanego pacjenta o przysposobienie dziecka, a ich konkluzja sprowadzała się do stwierdzenia braku przeciwwskazań lekarskich do adopcji.

W jednym przypadku sąd zarządził dowód z opinii biegłego odnośnie do stanu zdrowia wnioskodawcy, który cierpiał na stwardnienie rozsiane i nie był w pełni sprawny ruchowo. W innych przypadkach niepełnosprawności oraz chorób (przykładowo nowotworowych w okresie remisji) takich dodatkowych badań nie przeprowadzono.

Poza ogólnym zaświadczeniem o stanie zdrowia fizycznego wnioskodawcy wykazywali, że nie leczą się psychiatrycznie ani odwykowo. Sposób wykazania tej okoliczności był zróżnicowany. Część wnioskodawców przedstawiała zaświadczenie z poradni zdrowia psychicznego oraz z poradni leczenia uzależnień, będących placówkami publicznymi położonymi w rejonie ich miejsca zamieszkania, z którego wynikało, że nie są pacjentami danej placówki. Niektórzy przedstawiali zaświadczenie lekarza psychiatry, z reguły z niepublicznej placówki opieki zdrowotnej, który (na podstawie jednorazowego badania) „nie stwierdzał” objawów choroby psychicznej lub uzależnienia. Wnioskodawcy niekiedy składali pisemne zapewnienie, że nie są chorzy psychicznie ani uzależnieni od alkoholu i narkotyków. Jeden z ośrodków adopcyjnych zobowiązywał kandydatów na rodziców adopcyjnych do składania własnoręcznie podpisanych pisemnych oświadczeń, pod rygorem odpowiedzialności karnej za potwierdzenie nieprawdy, że wszystkie udzielone przez nich informacje o stanie zdrowia, braku uzależnień, niekaralności i sytuacji majątkowej są zgodne z prawdą.

Stan majątkowy wnioskodawców

Wnioskodawcy wykazywali swą sytuację materialną głównie za pomocą zaświadczeń o wysokości miesięcznych zarobków lub innych przychodów, przykładowo z działalności gospodarczej. Takie zaświadczenia przedstawiło 261 wnioskodawczyń (76,5% wszystkich wnioskodawczyń) oraz 268 wnioskodawców (81,9% wszystkich wnioskodawców). Wnioskodawcy, którzy nie pozostawali w stosunku pracy, zwykle dokumentowali swoje przychody, przedstawiając poświadczoną kopię rocznego zeznania w zakresie podatku dochodowego (druk PIT).

Pewne elementy sytuacji majątkowej wynikały także z wywiadu adopcyjnego, który był dowodem w 200 sprawach. Liczne informacje o sytuacji majątkowej i dochodach zawierały, w większości przypadków, dokumenty przedstawiane przez osoby zamieszkałe za granicą.

Niekaralność

Zaświadczenia o braku wpisu w Centralnym Rejestrze Skazanych przedstawił wnioskodawcy z Polski w 200 sprawach. Stosowne zaświadczenia były także w dokumentacji wnioskodawców z zagranicy.

Wywiad środowiskowy przeprowadzony przez kuratora sądowego miał miejsce w 190 sprawach (55,7%).

Informacje o dziecku były bardzo ograniczone. Karta dziecka była dowodem w zaledwie 61 sprawach (17,9%), wynik badania stanu psychicznego dziecka – w 21 sprawach (6,2%), opis stanu zdrowia dziecka – w 22 sprawach (6,5%), opinia o dziecku (z placówki opiekuńczej lub oświatowej) – w 25 sprawach (7,3%).

Sąd miał bezpośrednią styczność z dziećmi w 19 sprawach (5,6%).

Sprawozdanie z przebiegu bezpośredniej pieczy wnioskodawców nad dzieckiem, realizowanej zgodnie z art. 120¹ k.r.o., było dowodem w 223 sprawach (65,4%).

3.2.3. Osobista styczność między stronami wnioskowanego przysposobienia

3.2.3.1. Uwagi wprowadzające

Orzeczenie o sposobie i okresie osobistej styczności przysposabiającego z przysposobianym (art. 120¹ k.r.o.) zapada w trakcie postępowania adopcyjnego przed sądem w formie postanowienia, na które przysługuje zażalenie (art. 586¹ k.p.c.). W sprawach „zagranicznych” jest obligatoryjne, a w krajowych fakultatywne, co bywa krytykowane w literaturze przedmiotu. P. Jaros ocenił, że to zróżnicowanie oznacza dla dzieci kandydujących do przysposobienia występowanie „dwóch różnych standardów opieki i pomocy władz publicznych”⁴². Natomiast J. Gajda postulował obligatoryjny okres styczności w przypadku orzekania przysposobienia całkowitego z uwagi na jego nierozwiązywalność⁴³.

Powołane poglądy, zasadne w ujęciu teoretycznym, jak się wydaje nie w pełni uwzględniają realia i oczekiwania przysposabiających, a także motywy zróżnicowania sytuacji wnioskodawców zamieszkałych w kraju i za granicą.

Z reguły przed złożeniem wniosku o przysposobienie wnioskodawcy zamieszkali w Polsce mają możliwość dłuższego kontaktu z dzieckiem, zaś „procedura” przygotowania do przysposobienia, o ile została należycie przeprowadzona, stwarza wysokie prawdopodobieństwo, że dokonany dobór stron jest trafny. Gdy kandydaci na rodziców adopcyjnych wniosek już złożyli, są zainteresowani możliwie szybkim zakończeniem postępowania i nabyciem statusu rodzica wobec dziecka. Umożliwia to wykorzystanie różnych uprawnień związanych z rodzicielstwem i ułatwia organizację ochrony zdrowia dziecka, jego edukacji itp. Sąd z możliwości zastosowania art. 120¹ k.r.o. może korzystać elastycznie. Nie ma żadnych przeszkód, aby wytworzyła się praktyka orzekania o styczności we wszystkich lub prawie wszystkich sprawach krajowych. Obecny stan prawny wydaje się dostosowany do optymalnej ochrony dobra dziecka

⁴² Tak P. Jaros, *Status dziecka w postępowaniu o przysposobienie*, „Rodzina i Prawo” 2008, nr 7–8, s. 86, 87.

⁴³ Tak J. Gajda, *Przysposobienie dziecka w prawie polskim*, w: *Prawo rodzinne w Polsce i w Europie*, P. Kasprzyk (red.), Lublin 2005, s. 253.

Wprowadzenie obligatoryjnej styczności wnioskodawców z zagranicą z dzieckiem miało zapobiegać sytuacjom, zdarzającym się wcześniej, przysposobienia dziecka nieznanego wnioskodawcom osobiście, a jedynie z dokumentacji i fotografii, bądź poznanego bezpośrednio przed rozprawą w sprawie adopcyjnej⁴⁴.

Odmienne potraktowanie obowiązku orzekania osobistej styczności w sprawach krajowych i „zagranicznych” budzi wątpliwości co do kwalifikacji osobistej styczności: czy jest ona jedynie elementem postępowania w sprawie o przysposobienie, czy też pozytywny wynik osobistej styczności jest materialnoprawną przesłanką orzeczenia przysposobienia w sprawach powodujących przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka za granicę⁴⁵.

3.2.3.2. Ogólne informacje o orzekaniu osobistej styczności stron wnioskowanego przysposobienia w zbadanych sprawach

W zbadanych sprawach osobista styczność została orzeczona w 271 przypadkach (w tym we wszystkich 44 „adopcjach zagranicznych”). W 189 przypadkach w postanowieniu wskazano jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 120¹ k.r.o. W 46 sprawach sądy albo w ogóle nie wskazywały na art. 120¹ k.r.o. jako na podstawę rozstrzygnięcia, albo wskazując ten przepis jako jedną z podstaw wydawanego orzeczenia, zaznaczały, że orzeczenie wydawane jest w trybie „zabezpieczenia roszczenia” (podając dodatkowo art. 730 k.p.c. lub nie wymieniając żadnej normy procesowej). Stanowi to wyraz akceptacji poglądu H. Haaka⁴⁶, iż unormowania zawarte w art. 120¹ k.r.o. dotyczą w istocie postępowania zabezpieczającego, które jest prowadzone w ramach postępowania o przysposobienie jako jeden ze sposobów zabezpieczenia uprawnień osoby przysposabianej do wychowania w środowisku rodzinnym gwarantującym optymalne warunki do prawidłowego rozwoju. W pozostałych sprawach nie podano podstawy prawnej rozstrzygnięcia lub orzeczono inaczej.

Odnotowano rozstrzygnięcia „niestandardowe”. Przykładowo sąd „wyrządził zgodę” na urlopowanie małoletniego z domu dziecka albo zezwalał na takie urlopowanie do wnioskodawców⁴⁷. Czynił to wskutek wniosku ośrodka adopcyjnego. Należy domniemywać, że co najmniej Regionalny Ośrodek Adopcyjny w Łodzi rutynowo stosował praktykę występowania o powierzenie dziecka przysposabiającym według własnej „koncepcji prawnej”. Wskazuje na to posługiwanie się typowym drukiem, zapewne przygotowanym przez ten ośrodek, do którego wpisywane były

⁴⁴ Interesujące wydaje się w tym kontekście przypomnienie postanowień dawniejszego zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.05.1970 r. – Instrukcja o obrocie prawnym z zagranicą w sprawach cywilnych i karnych (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 4, poz. 14), które zalecało, aby polski sąd zwracał się do polskich „urzędów zagranicznych” (w praktyce chodziło o konsulaty) o przedstawienie „uwag i spostrzeżeń własnych dotyczących wnioskodawców”. Przewidywało także możliwość przesłuchania wnioskodawców przez sąd (stosowny urząd) zagraniczny w celu wyjaśnienia, „czy widzieli oni małoletniego i dostatecznie go poznali oraz czy podtrzymują wniosek o przysposobienie”, co uzasadniało przypuszczenie, że zdarzały się przypadki przysposobienia nieznanego wnioskodawcom osobiście dziecka.

⁴⁵ Tak H. Cieplą w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2009, s. 887; J. Gajda w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2010, s. 1019.

⁴⁶ H. Haak, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Przysposobienie. Komentarz*, Toruń 1996, s. 106 i n. Autor wskazuje, że ma tu zastosowanie art. 730 § 1 k.p.c., interpretowany zgodnie z zasadami wykładni celowościowej. Przez roszczenie należy więc rozumieć „uprawnienie doznające ochrony prawnej”.

⁴⁷ Zaobserwowano w sprawach rozpoznanych w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim.

dane personalne wnioskodawców i dziecka. Jako wnioskodawca w tym dokumencie wskazywany był ośrodek adopcyjny, który wnosił „o wydanie zgody na zabranie dziecka przed sprawą o przypodobienie”. W dalszej części była podana oczekiwana treść rozstrzygnięcia sądu, w tym miejsce na podpis sędziego. Na takim druku sędzia pisał „zgoda” lub „wyrażam zgodę”, co stanowiło podstawę do wydania dziecka wnioskodawcom⁴⁸. Wydaje się, że ani sąd, ani wnioskodawca nie utożsamiali owego rozstrzygnięcia ze szczególnym fakultatywnym elementem postępowania o przypodobienie, o jakim mowa w art. 120¹ k.r.o.

Tabela			
Sposób określenia okresu styczości w sprawach o przypodobienie krajowe i zagraniczne			
Lp.	Sposób określenia okresu styczości w sprawach	krajowych	zagraniczny
1.	Do zakończenia postępowania w sprawie	89,0	15,9
2.	Dokładnie określony – liczba dni	3,1	72,8
3.	W inny sposób	1,3	4,5
4.	Nieokreślony – jedynie ustalenie, że orzeka styczość	6,6	6,8
5.	Ogółem – liczba spraw, w których orzeczono styczość	227	44

Źródło: opracowanie własne

W odróżnieniu od spraw „zagranicznych” dokładne określenie styczości w sprawach krajowych następowało wyjątkowo (zaledwie w 3% spraw, podczas gdy w postępowaniach o przypodobienie międzynarodowe w blisko 73% spraw). Regułą było powierzanie dzieci pieczy wnioskodawców do zakończenia postępowania w sprawie.

W większości spraw nadzór nad bezpośrednią pieczą sprawowały ośrodki adopcyjne.

Tabela			
Powierzenie nadzoru nad osobistą styczością			
Lp.	Podmiot sprawujący nadzór nad styczością	Częstość	%
1.	Ośrodek adopcyjny, który przygotował przypodobienie	78	28,9
2.	Inny ośrodek adopcyjny niż wskazany w pkt 1	12	4,4
3.	Ośrodek adopcyjny w sprawach, w których nie pośredniczył ośrodek (w tym sprawy zagraniczne)	31	11,5
4.	Kurator sądowy	57	21,1
5.	Więcej niż jeden podmiot nadzorujący styczość	3	1,1
6.	Taki podmiot nie został wskazany	89	33,0
7.	Ogółem	270	100,0

Źródło: opracowanie własne

⁴⁸ Powoływany tekst, który miał w założeniu ułatwić pracę sędziemu, był następujący: „Sąd Rejonowy, Wydział Rodzinny i Nieletnich w (...) zezwala małżonkom (...) na zabranie małoletniego (...) przed sprawą o przypodobienie”. W „wykropkowanych” miejscach wpisywano dane personalne właściwe dla konkretnego postępowania.

3.2.3.3. Orzeczenie o osobistej styczności stron zamierzonego przysposobienia w sprawach o przysposobienie krajowe

Podczas postępowania w sprawie o przysposobienie powierzenie pieczy o charakterze preadopcyjnym nastąpiło w 227 sprawach, a więc w 76,4% spraw krajowych, których było 297. W 57 sprawach w dniu wpływu do sądu wniosku o przysposobienie dzieci już pozostawały pod bezpośrednią pieczę wnioskodawców⁴⁹.

Tabela			
Sposób określenia okresu styczności w sprawach o przysposobienie krajowe			
Lp.	Sposób określenia okresu styczności	Częstość	%
1.	Do zakończenia postępowania w sprawie	202	89,0,
2.	Dokładnie określony – liczba dni	7	3,1
3.	W inny sposób	3	1,3
4.	Nieokreślony – jedynie ustalenie, że orzeka styczność	15	6,6
5.	Ogółem – liczba spraw, w których orzeczono styczność	227	100,0

Źródło: opracowanie własne

Wnioski o powierzenie bezpośredniej pieczy nad dziećmi były dołączane rutynowo do wniosków o przysposobienie i zwykle były rozpoznawane na posiedzeniu niejawnym, na które przeważnie nie wzywano nawet wnioskodawców. Wyjątkowo wnioski były rozpoznawane na rozprawie, następnie odraczanej na okres orzeczonej styczności, gdy została ona dokładnie określona. Odnotowano, że w przypadku gdy sąd ocenił wniosek o powierzenie bezpośredniej pieczy nad dzieckiem za przedwczesny, ośrodek adopcyjny wchodził w polemikę z sądem, oczekując zmiany jego decyzji⁵⁰.

Taka praktyka budzi istotne wątpliwości. Dobro dziecka wymaga, aby określenie sposobu i okresu osobistej styczności było rozważane tylko w sprawach, w których wstępna ocena zgromadzonego materiału dowodowego przemawia za orzeczeniem przysposobienia. O orzeczeniu przysposobienia decyduje sąd. „Automatyczne” orzekanie osobistej styczności, tylko na podstawie wniosku i załączonych dokumentów, nawet bez zobaczenia wnioskodawców, powoduje, że rola sądu niekiedy sprowadza się do swoistego „zatwierdzenia” ocen i decyzji ośrodka adopcyjnego, bez weryfikacji jej zasadności. Im dłużej zaś wnioskodawcy przebywają z dzieckiem, tym bardziej problematyczne wydaje się oddalenie wniosku, choćby dobór stron nie był optymalny.

⁴⁹ W 54 przypadkach wnioskodawcy sprawowali wobec dziecka funkcję rodziny zastępczej. W pozostałych 3 sprawach była to piecza faktyczna.

⁵⁰ Przykładem powyższego jest następująca sytuacja: Gdy sąd zawiesił postępowanie w sprawie o przysposobienie, bowiem rodzice dziecka wnieśli o przywrócenie władzy rodzicielskiej, ośrodek adopcyjny wystosował do sądu bardzo obszerne pismo wręcz sugerujące, że wniosek o przywrócenie władzy rodzicielskiej należy oddalić, a nie czekając na wynik tamtej sprawy, w sprawie o przysposobienie niezwłocznie powierzyć wnioskodawczyni, którą była niezamężna kobieta, bezpośrednią pieczę nad dzieckiem. Sąd wnioski o powierzenie bezpośredniej pieczy złożone „w trybie zabezpieczenia” dwukrotnie oddalił. Powierzył bezpośrednią pieczę nad dzieckiem wnioskodawczyni dopiero po uprawnieniu się orzeczenia oddalającego wniosek rodziców dziewczynki o przywrócenie władzy rodzicielskiej. Zasadność stanowiska sądu jest bezdyskusyjna.

3.2.3.4. Charakterystyka spraw, w których osobista styczność stron była realizowana w ramach sprawowania przez wnioskodawców funkcji rodziny zastępczej

Nie zachodziła potrzeba orzeczenia o osobistej styczności stron wnioskowanego przysposobienia, gdy dziecko pozostawało już pod pieczę wnioskodawcy. Specyfika tych spraw przemawia za przedstawieniem ich charakterystyki. Są to bowiem przypadki „uprzywilejowane” w takim znaczeniu, że nie oczekuje się, aby wnioskodawcy poddali się „procedurom przysposobienia”, o jakich mowa w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Informacje ogólne

W 54 sprawach (15,8%) wnioskodawca sprawował wcześniej funkcje rodziny zastępczej dla przysposobianego dziecka. W większości spraw rodzina zastępcza miała charakter niezawodowy, a w 12 przypadkach rodziców zastępczych łączył z dzieckiem stosunek rodzinny.

Rodzice zastępczy sprawowali także funkcję opiekunów dzieci poddanych ich pieczy. W konsekwencji więc we wszystkich sprawach powinno nastąpić ustanowienie na podstawie art. 99 k.r.o. (odpowiednio zastosowanego do opieki) kuratora, którego zadaniem byłoby zajęcie stanowiska w przedmiocie zgody na przysposobienie, bowiem opiekun będący w sprawie wnioskodawcą nie mógł jednocześnie reprezentować interesów własnych i interesów dziecka poddanego jego pieczy (art. 159 k.r.o.).

Wnioski o przysposobienie dotyczyły w 45 przypadkach (83,3%)⁵¹ jednego dziecka, a w pozostałych (16,5%) dwojga dzieci będących rodzeństwem, a więc łącznie 61 dzieci.

Poświęcenie tym sprawom szczególniejszej uwagi wynika nie tylko z faktu dłuższego z reguły sprawowania bieżącej pieczy nad dzieckiem w porównaniu z pieczą, jaka jest orzekana podczas trwania postępowania o przysposobienie na podstawie art. 120¹ k.r.o. Jest uzasadnione także w związku z przypuszczeniem, iż pozyskanie pieczy nad dzieckiem w ramach sprawowania funkcji rodziny zastępczej może być niekiedy drogą do obejścia „procedur przysposobienia”, o których mowa w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Przygotowanie przysposobienia

Wnioski o przysposobienie były przygotowane, podpisane i wniesione do sądu osobiście przez wnioskodawców w 40 sprawach (74,1%), przez pełnomocnika wnioskodawców (adwokata) w 2 sprawach (3,7%), a w 12 sprawach (22,2%) wnioski były załącznikami do pisma ośrodka adopcyjnego. W 5 sprawach omawianej kategorii ośrodek adopcyjny (we wszystkich przypadkach publiczny) miał swój udział w doborze stron.

W 40 sprawach z omawianej grupy (74,1%) sąd weryfikował sytuację dziecka, z reguły w ten sposób, że dopuszczał jako dowód akta postępowania o ustanowienie rodziny zastępczej. Nie były one jednak dołączone do akt będących przedmiotem niniejszego badania. W pozostałych sprawach brak w aktach potwierdzenia weryfikowania sposobu doboru stron.

⁵¹ Spraw, o których mowa, w omawianym zbiorze zbadanych akt było 54 (100%).

Pośrednio o pewnej weryfikacji wnioskodawców przez ośrodki adopcyjne w okresie poprzedzającym złożenie wniosku o przysposobienie mogą świadczyć dokumenty dołączone do wniosku, które były sporządzone przez ośrodek adopcyjny. Ich rodzaj i częstotliwość dołączania do wniosku zostały przedstawione w tabeli.

Tabela			
Wybrane załączniki do wniosków wskazujące na rolę ośrodka adopcyjnego			
Lp.	Załączniki do wniosku (ogółem wniosków 54 = 100%)	W ilu sprawach dołączone	% spraw, w których był ten załącznik
1.	Wywiad adopcyjny	11	20,4
2.	Opinia o kwalifikacjach osobistych wnioskodawców	11	20,4
3.	Kwalifikacja wnioskodawców przez ośrodek adopcyjny	15	27,8
4.	Zaświadczenie o ukończeniu szkolenia	13	24,1
5.	Opinia psychologiczna o wnioskodawcach	12	22,2
6.	Karta dziecka	4	7,4
7.	Badanie psychologiczne dziecka	2	3,7
8.	Opis stanu zdrowia dziecka	5	9,3
9.	Opinia o dziecku	2	3,7

Źródło: opracowanie własne

Najczęściej dołączonym dokumentem (w 15 przypadkach – 27,8%) było zaświadczenie o zakwalifikowaniu kandydatów jako potencjalnych rodziców adopcyjnych oraz zaświadczenie o ukończeniu szkolenia (13 przypadków – 24,1%), albo dla kandydatów na rodziców adopcyjnych, albo dla kandydatów na rodzinę zastępczą. Stwarzało ono domniemanie posiadania pewnej wiedzy z zakresu prawa, psychologii i pedagogiki. Jednakże profil szkolenia rodzin zastępczych i rodzin adopcyjnych jest zróżnicowany.

Opinia psychologiczna o wnioskodawcach była dołączona do 12 wniosków (22,2%), a wywiad adopcyjny i opinia o kwalifikacjach osobistych wnioskodawców do 11 (20,4%) wniosków. Dwukrotnie przedstawiciel ośrodka adopcyjnego został wezwany na rozprawę.

Sytuacja dzieci

Z akt badanych spraw zwykle nie wynikało, z jakich przyczyn właśnie wnioskodawcy zostali ustanowieni rodziną zastępczą dla dzieci, które później pragnęły przysposobić. Motyw takiego rozstrzygnięcia jest oczywisty tylko w sprawach, w których pomiędzy wnioskodawcami a dziećmi istniał bliski związek rodzinny, zaś przejęcie pieczy nad dziećmi było następstwem śmierci jednego z rodziców (co miało miejsce wyjątkowo) lub niewykonywaniem przez rodziców obowiązków wobec dzieci.

Gdy rodzicom przysługuje uprawnienie do wyrażenia zgody na przysposobienie, wydają dziecko osobom obcym, które później uzyskują status rodziny zastępczej, można powziąć wątpliwości, czy celem późniejszych wnioskodawców nie było

pragnienie obejścia lub przyspieszenia procedur związanych z przygotowaniem przypodobienia. Dlatego istotne jest ustalenie, czy rodzice współdecydowali o możliwości przypodobienia.

Tabela					
Przyczyny braku uprawnienia rodziców do wyrażenia zgody na przypodobienie					
Lp.	Przyczyna	Dotyczy matki		Dotyczy ojca	
		Częstość	%	Częstość	%
1.	Nie ustalono stosunku rodzinnego	1	1,9	13	24,1
2.	Dany rodzic zmarł	4	7,4	1	1,9
3.	Pozbawienie władzy rodzicielskiej	48	88,9	38	70,3
4.	Brak danych	1	1,9	2	3,7
5.	Ogółem w sprawach	54	100,0	54	100,0

Źródło: opracowanie własne

Sytuacja osobista stron zamierzonego przypodobienia była zróżnicowana, co ilustrują dane zawarte w tabeli.

Spośród dzieci 5 było znacznie opóźnionych w rozwoju, u 6 opóźnienie także występowało, ale nie było znaczne. U 2 dzieci zdiagnozowano płodowy zespół alkoholowy, a 11 cierpiało z powodu poważnych chorób. U części dzieci występowały pewne problemy zdrowotne, lecz nie były one bardzo poważne. Niekiedy jednak sytuację można określić jako dramatyczną. Tak było w przypadku całkowicie ubezwłasnowolnionej, pełnoletniej w dniu orzeczenia przypodobienia, dziewczyny z porażeniem mózgowym, wymagającej ustawicznej pomocy drugiej osoby i stałej rehabilitacji, którą wychowywała siostra zmarłej matki, pragnąca zachować pozycję najbliższej osoby dla siostrzenicy, której poświęciła (z najwyższym oddaniem i ogromnym wysiłkiem) kilkanaście lat swego życia i zamierzała czynić to nadal.

Podobnie było w przypadku 9-miesięcznego dziecka narkomanki, zarażonego przez matkę wirusem HIV, kiłą oraz zapaleniem wątroby typu C, znacznie opóźnionego w rozwoju. Dziecko to od urodzenia przebywało w szpitalu chorób zakaźnych. Wnioskodawcy przyjęli dziecko jako rodzina zastępcza. Wtedy po raz pierwszy dziewczynka opuściła szpital. Wnioskodawcy poznali ją, gdy byli w szpitalu na badaniach kontrolnych ze swoją córką adopcyjną, przypodobioną w 2010 r., z analogicznymi problemami zdrowotnymi. Altruistyczna motywacja wnioskodawców wydaje się oczywista.

Zgodnie z normą rozwiniętych było 36 dzieci, a stan ich zdrowia był zadowalający. Były wśród nich małe dzieci, które były atrakcyjnymi kandydatami do przypodobienia. Trudno o jednoznaczną opinię co do prób obejścia zasad pośrednictwa adopcyjnego przez przyjmowanie dzieci do rodziny i „legalizowanie” stanu faktycznego przez ustanowienie rodziny zastępczej, w szczególności dlatego, że takie kwestie wykraczają poza przedmiot orzekania w sprawie o przypodobienie.

Niemniej niektóre stany faktyczne mogą sprawiać wrażenie, że wnioskodawcy pragnęli ominąć – co najmniej – długotrwałe oczekiwanie w ośrodku adopcyjnym na wskazanie dziecka, które mogliby przypodobić. Najpierw przejmowali

w niesformalizowany sposób bezpośrednio pieczę nad dziećmi. Później, gdy między nimi a dzieckiem powstały pierwsze oznaki przywiązania, występowali o ustanowienie ich dla dziecka rodziną zastępczą, co też następowało. W dalszym biegu wypadków matka (rodzice) była pozbawiana władzy rodzicielskiej. Wówczas wnioskodawcy uzyskiwali także pozycję opiekunów dziecka. Kolejnym ich działaniem było wystąpienie o przysposobienie dziecka wychowywanego już od pewnego czasu. Z racji sprawowania funkcji rodziny zastępczej mieli swoje „pierwszeństwo” ubiegania się o przysposobienie wychowywanego dziecka. Powyższe ilustrują przykładowe stany faktyczne.

Przypadek pierwszy

Według informacji przekazanych sądowi przez wnioskodawców w sprawie o przysposobienie przejęli oni pieczę nad dzieckiem, o którego adopcję wnioskowali, gdy było jeszcze niemowlęciem, w następujących okolicznościach. Matka dziecka jest koleżanką wnioskodawczyni ze szkoły średniej. Wnioskodawczyni twierdziła, że jest matką chrześną tego dziecka. Dowiedziała się (nie wiadomo jednak od kogo), że matka pozostawiła, bez zapewnienia opieki, troje swoich dzieci, w tym 6-miesięcznego chłopca, „chrześniaka” wnioskodawczyni. W tej sytuacji niezwłocznie wnioskodawcy przejęli pieczę nad dzieckiem (nie wiadomo, czy za aprobatą matki lub innych osób z najbliższej rodziny dziecka), a po 3 miesiącach sprawowania bezpośredniej pieczy nad chłopcem zostali ustanowieni przez sąd rodziną zastępczą dla niego. Wnioskodawczyni sprawowała także funkcję opiekuna dla tego dziecka, po pozbawieniu jego matki władzy rodzicielskiej. Przysposobienie nastąpiło, gdy dziecko liczyło 5 lat i 6 miesięcy.

W sprawie o przysposobienie wnioskodawcy byli reprezentowani przez radcę prawnego. Uzyskali pozytywną opinię ośrodka adopcyjnego, jako kandydaci na rodziców adopcyjnych dla chłopca.

Przypadek drugi

Wnioskodawczyni twierdziła, że jako rodzina zaprzyjaźniona z ośrodkiem adopcyjnym została powiadomiona o konieczności niezwłocznego roztoczenia pieczy nad niemowlęciem urodzonym przez małoletnią matkę, wychowankę domu dziecka, i poproszona o podjęcie się sprawowania dla tego dziecka funkcji rodziny zastępczej. Prośbę spełniła i wraz z małżonkiem niezwłocznie przyjęli dziecko. Zostali ustanowieni przez sąd rodziną zastępczą (niezawodową) i powierzono im funkcję opieki nad dzieckiem. Matka chłopca po upływie 6 miesięcy od uzyskania pełnoletności została pozbawiona władzy rodzicielskiej. Dziecko, praktycznie niemalże od urodzenia, nieprzerwanie znajduje się pod bezpośrednią pieczęją wnioskodawców.

Wnioskodawcy odbyli szkolenie dla rodziców adopcyjnych. Ośrodek adopcyjny popierał ich starania o przysposobienie dziecka i przesłał do sądu stosowną dokumentację.

Przypadek trzeci

Wnioskodawcy przyznali, że ich celem było od dawna przysposobienie dziecka. Dowiedzieli się, że oczekiwanie na wskazanie dziecka do przysposobienia może być długotrwałe, natomiast poszukiwani są kandydaci do sprawowania funkcji rodziny zastępczej. Dlatego zgłosili się do właściwego miejscowo powiatowego

centrum pomocy rodzinie, odbyli stosowne szkolenie i zostali zakwalifikowani jako zawodowa rodzina zastępcza. Powierzono im dziecko. Gdy matka chłopca została pozbawiona władzy rodzicielskiej, wnioskodawcy niezwłocznie wystąpili o przysposobienie dziecka, które zostało orzeczone, gdy chłopiec miał 13 miesięcy. Na marginesie należy odnotować, że choć dziecko jest zdrowe i należycie rozwinięte stosownie do wieku, to jego matka ma zdiagnozowane zaburzenia osobowości.

Co najmniej w kilku zbadanych sprawach przysposobienia dziecka przez rodzinę zastępczą zaobserwowano swoiste „wymuszenie” adopcji pod presją informacji, pochodzących głównie od pracowników socjalnych, że o ile tego dziecka nie przysposobią rodzice zastępczy, to z chwilą pozbawienia rodziców dziecka władzy rodzicielskiej będzie niezwłocznie wdrożone poszukiwanie dla dziecka przez ośrodek adopcyjny kandydatów na rodziców adopcyjnych. Obawa, że tak właśnie się stanie (odczuwana przez wnioskodawców, a także dziecko, gdy było świadome tej możliwości) i będzie konieczne rozstanie z dzieckiem, niekiedy nawet po kilku latach wychowywania go, powodowała decyzję o przysposobieniu. Taka decyzja zawsze była związana z pogorszeniem sytuacji materialnej rodziny, a niekiedy wiązała się ze znacznym ryzykiem niepowodzenia samego przysposobienia. Powyższe ilustrują przykładowe stany faktyczne.

Przypadek czwarty

Wnioskodawcy mieszkają w atrakcyjnym turystycznie regionie kraju. Po pięcioletnim, bezskutecznym oczekiwaniu w ośrodku adopcyjnym na wskazanie dziecka poznali ośmioletniego chłopca, wychowanka domu dziecka, który przybył wraz z grupą dzieci z placówki na wycieczkę do miejscowości wnioskodawców. Zrodziła się obustronna sympatia. Po pewnym czasie wnioskodawcy odwiedzili dziecko w placówce i za zgodą jego opiekuna (z badanych akt nie wynika, czy opiekun uzyskał zezwolenie sądu opiekuńczego) objęli bezpośrednią pieczę nad chłopcem, zabierając go do swego domu. Zaskoczyło ich wtedy bardzo agresywne zachowanie dziecka, kierowane także wobec osób, w tym wnioskodawczyni, którą chłopiec przewracał, kopał i bił rękami. Mimo to wnioskodawcy (z wiarą, że to okres przejściowy po zmianie otoczenia) wystąpili o orzeczenie przysposobienia. Sąd, rozważywszy wszystkie okoliczności, zasugerował im prawdopodobnie (akta tamtej sprawy sprzed kilku miesięcy nie były przedmiotem niniejszego badania) cofnięcie wniosku o przysposobienie i zachowanie pieczy nad dzieckiem w ramach rodziny zastępczej. Wydaje się, że takie rozwiązanie było zasadne. Umożliwiałoby wszechstronną diagnozę przyczyn zaburzonego zachowania i dawało czas na przemyślenie, jaka forma pieczy będzie najlepsza dla dziecka.

Należy odnotować, że dobór stron nie został dokonany profesjonalnie. Być może wnioskodawcom, mimo wysokiej motywacji do bycia rodzicami tego dziecka, brak wystarczających umiejętności i możliwości stosownego oddziaływania, skoro mają tylko wykształcenie podstawowe i ograniczone możliwości korzystania z profesjonalnego doradztwa pedagogicznego.

Dłuższe doświadczenie w sprawowaniu pieczy nad chłopcem w charakterze rodziny zastępczej, jak doradził im sąd w poprzednim postępowaniu, było w tej sprawie wskazane. Mogłoby uchronić obydwie strony przed ewentualnymi skutkami złego doboru do przysposobienia.

Jednakże pracownik socjalny, działając wyjątkowo nieprofesjonalnie, bo w obecności dziecka, „zagroził”, że chłopiec zostanie odebrany wnioskodawcom, jeżeli go

nie przysposobią. Mimo problemów wychowawczych wnioskodawcy byli zdeterminowani do zatrzymania dziecka w rodzinie. Chłopiec także się bał, że zostanie zabrany z domu wnioskodawców. Pod presją przedstawionej sytuacji wnioskodawcy ponownie wnieśli o przysposobienie małoletniego, choć sytuacja faktyczna nie uległa zasadniczej zmianie.

Należy odnotować, że w aktach nie było żadnych wyników badań dziecka. Nie wiadomo, jakie były przyczyny jego agresji i innych drastycznych zachowań. Nie była znana prognoza rozwojowa. Być może zaburzenia zachowania wynikały z jakiegoś stanu chorobowego. Mimo to wniosek został uwzględniony, choć „żądanie przysposobienia” nie było w pełni swobodne i być może było pochopne. W dniu orzeczenia dziecko liczyło 9 lat i 11 miesięcy.

3.3. Sprawność i czas postępowania

Okres od dnia wpływu wniosku do sądu do dnia pierwszej rozprawy wynosił od 1 dnia do roku. W 51 sprawach (14,7%) to oczekiwanie nie przekroczyło 4 tygodni, w 127 sprawach (37,4%) było dłuższe od 4 tygodni, ale nie dłuższe niż 9 tygodni. Tak więc w ponad połowie spraw oczekiwanie na pierwszą rozprawę trwało do 9 tygodni. Średnio oczekiwanie na rozprawę wynosiło 11,3 tygodnia (2,6 miesiąca).

W 253 (74,2%) sprawach odbyła się tylko jedna rozprawa. Jeżeli w danej sprawie sąd powierzył wnioskodawcom bezpośrednią pieczę nad dzieckiem, w ramach styczości preadopcyjnej unormowanej w art. 120¹ k.r.o., uczynił to na posiedzeniu niejawnym. W 83 sprawach (24,3%) jednokrotnie odroczone rozprawę, w 5 sprawach (1,5%) odroczenia były co najmniej dwukrotne.

Rozprawa (łącznie czas wszystkich posiedzeń sądu, gdy rozprawa była odraczana) trwała od 9 minut do 295 minut (prawie 10 godzin). W 26 sprawach rozprawa trwała nie dłużej niż 30 minut (38,9%). Średni czas trwania rozprawy wyniósł 51,6 minuty.

Średni czas rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji wynosił 13,8 tygodnia (3 miesiące i 3 tygodnie). W jedynej sprawie, w której była apelacja i ponowne rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji, całe postępowanie trwało 56 tygodni.

Sprawność i szybkość postępowania była w przeważającej liczbie spraw zadowalająca, co w dużej mierze było związane z brakiem kontroli instancyjnej orzeczeń.

4. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA STRON ZAMIERZONEGO PRZYSPOSOBIENIA

4.1. Wnioskodawcy

4.1.1. Kobiety wnioskujące o przysposobienie

4.1.1.1. Informacje ogólne

O przysposobienie wnioskowało 341 kobiet. W 14 przypadkach były osobami stanu wolnego, w 327 pozostawały w związku małżeńskim i razem z mężami wносиły o przysposobienie.

Wiek

Najmłodsza z wnioskodawczyń w dniu orzekania przez sąd pierwszej instancji miała 22 lata i 6 miesięcy, a najstarsza – 61 lat i 10 miesięcy. 64,5% wszystkich wnioskodawczyń nie przekroczyło 40. roku życia, 23,5% było w przedziale od 40 lat i 3 miesięcy do 45 lat, 8% miało więcej niż 45 lat, ale nie więcej niż 50 lat. Pozostałe były starsze. Mediana wieku wnioskodawczyń to 37 lat i 6 miesięcy. Średnia wieku kobiet wnoszących o przysposobienie w zbadanych sprawach wynosiła 38 lat i 6 miesięcy. Natomiast średnia wieku dziecka, gdy wnioskowano o przysposobienie jednego dziecka, wynosiła 4 lata i 3 miesiące, a więc średnio matki adopcyjne były starsze od dziecka o 34 lata i 3 miesiące. Gdy wnioskowano o przysposobienie więcej niż jednego dziecka, średnia wieku dzieci się zmieniała, wynosząc 4 lata i 8 miesięcy dla straszego dziecka i 2 lata dla młodszego, co rzutowało na średnią różnicę wieku między wnioskodawczynią i przysposobianymi przez nią dziećmi.

Wykształcenie

W aktach spraw były informacje o poziomie wykształcenia 336 spośród 341 wnioskodawczyń. Większość była dobrze wykształcona. Studia wyższe ukończyły 204 kobiety, a więc 60,7% tych, których wykształcenie było znane. Wśród nich 148 miała wykształcenie co najmniej magisterskie, a niektóre uzyskały stopień naukowy doktora. Wykształcenie średnie (ogólne lub zawodowe) uzyskało 88 kobiet (26,2% wnioskodawczyń, których wykształcenie było znane). Tak więc nie mniej niż średnie wykształcenie miało 86,9% kobiet wnioskujących o przysposobienie, których wykształcenie było znane. Szczegółowe dane na temat wykształcenia kobiet zawiera tabela.

Tabela Wykształcenie kobiet wnioskujących o przysposobienie		
Poziom wykształcenia kobiet	Częstość	%
Podstawowe	10	2,9
Zawodowe podstawowe	34	10,0
Średnie techniczne	52	15,2
Średnie ogólne	36	10,6
Wyższe zawodowe (licencjackie, inżynierskie)	56	16,4
Wyższe magisterskie	148	43,4
Brak danych	5	1,5
Ogółem	341	100,0

Źródło: opracowanie własne

Dochody

W aktach były informacje co do sytuacji dochodowej 329 (96,5%) wnioskodawczyń. Niektóre z nich nie miały własnych przychodów. Najwyższy miesięczny przychód wnioskodawczyni wyniósł 25.000 zł. Średnia kwota własnych comiesięcznych przychodów, w większości uzyskiwanych z pracy lub prowadzonej działalności gospodarczej, wynosiła 3342,82 zł.

4.1.1.2. Informacje o kobietach niepozostających w małżeństwie wnioskujących o przysposobienie

Wiek

Kobiety samotnie wnioskujące o przysposobienie liczyły od 33 lat do 60 lat i 6 miesięcy. Trzy najmłodsze miały 33 lata, 35 lat oraz 37 lat i 9 miesięcy, a trzy najstarsze – 60 lat i 6 miesięcy, 57 lat i 9 miesięcy i 53 lata. Pozostałe były w wieku od 40 do 50 lat⁵². Średnia wieku w tej grupie kobiet wynosiła 44 lata i 10 miesięcy, a więc była wyższa od średniej wieku wszystkich kobiet wnioskodawczyń w zbadanych sprawach o 6 lat i 4 miesiące.

Najstarsza wnioskodawczyni jako rodzina zastępcza wychowywała przez 16 lat dziewczynę, o której przysposobienie wystąpiła na 4 miesiące przed osiągnięciem przez podopieczną pełnoletności. Przysposobienie orzeczono już wobec osoby pełnoletniej, gdy liczyła 18 lat i 5 miesięcy. Wnioskodawczyni przyznała, iż przyczyną zwlekania z wnioskiem o przysposobienie były względy finansowe (pragnienie pobierania świadczeń ze środków publicznych przeznaczonych dla rodzin zastępczych).

Wykształcenie

Wnioskodawczynie w tych sprawach miały w większości wyższe wykształcenie magisterskie. Tylko w jednym przypadku wnioskodawczyni miała zaledwie wykształcenie zawodowe. Ta kobieta sprawowała funkcję zawodowej rodziny zastępczej o charakterze pogotowia rodzinnego i dziecko, o którego przysposobienie wносиła (chłopiec liczący 7 lat i 7 miesięcy), było jej wychowankiem w dniu wpływu wniosku do sądu⁵³.

Dochody wnioskodawczyń były zróżnicowane. Najniższy wynosił 1880 zł, najwyższy 10.000 zł. Średni miesięczny dochód wnioskodawczyni zamierzającej samotnie wychowywać przysposobione dziecko wynosił 3560 zł i był wyższy o 218 zł od średnich dochodów kobiety wnioskodawczyni we wszystkich zbadanych sprawach. Jednakże w 4 przypadkach z 14 miesięczny dochód wnioskodawczyni był nie wyższy niż 2000 zł. Najczęściej dochód miesięczny wnioskodawczyni wynosił 3000 zł. Najczęściej też wnioskodawczyni prowadziła dotychczas jednoosobowe gospodarstwo domowe, a po przysposobieniu miała pozostawać tylko z dzieckiem, a tym samym „dzielić” się z nim swoimi przychodami. Średnio więc na osobę w takim gospodarstwie domowym miało przypadać 1500 zł.

4.1.2. Mężczyźni wnioskujący o przysposobienie

O przysposobienie wnioskowało 327 mężczyzn. We wszystkich przypadkach wnosili wraz ze swoimi żonami o przysposobienie wspólne.

⁵² Wnioskodawczynie w tej grupie liczyły 40 lat, 40 lat i 9 miesięcy, dwukrotnie po 42 lata, 43 lata i 6 miesięcy, 45 lat, 48 lat i 3 miesiące, 50 lat.

⁵³ Stan ten trwał od 5 lat Dziecko zostało przyjęte przez wnioskodawczynię do jej pogotowia rodzinnego z bardzo poważnymi problemami zdrowotnymi i rozwojowymi. Wymagało długotrwałej i bardzo starannej rehabilitacji. Nadal jest nadpobudliwe i nieco opóźnione w rozwoju intelektualnym (powtarza klasę „0”). Motywy wniosku było pragnienie zapobieżenia rozstaniu z dzieckiem, które powinno być zgłoszone do ośrodka adopcyjnego jako kandydat do przysposobienia.

Wiek

Najmłodszy wnioskodawca liczył 27 lat i 9 miesięcy, najstarszy 56 lat i 6 miesięcy. Mniej niż 40 lat w dniu orzeczenia przysposobienia miało 54,4% przysposabiających mężczyzn, 28,8% liczyło od 40 do 45 lat, pomiędzy 45. a 50. rokiem życia było 13% wnioskodawców. Pozostali byli starsi. Średnia wieku mężczyzn wnoszących o przysposobienie w zbadanych sprawach wynosiła 39 lat i 9 miesięcy i była wyższa od średniego wieku kobiet wnoszących o przysposobienie o 1 rok i 3 miesiące. Mediana wynosiła 39 lat.

Wykształcenie

W aktach spraw były informacje o poziomie wykształcenia 322 spośród 327 wnioskodawców. Mężczyzn o wyższym wykształceniu było 143, a więc 44,4% tych, których wykształcenie było znane. Stanowili oni największą grupę wnioskodawców według kryterium poziomu wykształcenia.

Tabela Wykształcenie mężczyzn wnoszących o przysposobienie		
Poziom wykształcenia mężczyzn	Częstość	%
Podstawowe	4	1,2
Gimnazjalne	1	0,3
Zawodowe podstawowe	75	22,9
Średnie techniczne	83	25,4
Średnie ogólne	16	4,9
Wyższe zawodowe (licencjackie, inżynierskie)	29	8,9
Wyższe magisterskie	114	34,9
Brak danych	5	1,5
Ogółem	327	100,0

Źródło: opracowanie własne

Wśród mężczyzn wnioskodawców wysoki był także udział osób o wykształceniu zawodowym na poziomie podstawowym (75 osób – 23,3% tych, których wykształcenie było znane) i średnim (83 osoby – 25,8% tych, których wykształcenie było znane). Natomiast tylko sporadycznie kandydaci na ojców adopcyjnych poprzestawali na wykształceniu podstawowym (takie wykształcenie miało zaledwie trzech wnioskodawców).

Dochody

W aktach były informacje co do sytuacji dochodowej 314 (96,0%) wnioskodawców. Najwyższy miesięczny dochód wnioskodawcy wyniósł 50.000 zł i był dwukrotnie wyższy od najwyższego dochodu wnioskodawczyni. Średnia kwota własnych comiesięcznych dochodów, w większości uzyskiwanych z pracy lub prowadzonej działalności gospodarczej, wynosiła 5079,53 zł.

4.1.3. Staż małżeński i dietność wnioskodawców

W zbadanych sprawach dominowały przypadki wniosków o przysposobienie wspólne przez małżonków. Było ich 327 (95,9%). Najkrótszy okres od zawarcia

małżeństwa do wpływu do sądu wniosku o przysposobienie dziecka wynosił 9 miesięcy, najdłuższy zaś 31 lat i 6 miesięcy. Natomiast średni staż małżeński w zbadanych sprawach wynosił 10 lat i 9 miesięcy.

Sytuacja rodzinna

Kobiety wnioskujące samodzielnie o przysposobienie krajowe były bezdzietne i nie sprawowały pieczy nad dziećmi. Jedna z samotnych wnioskodawczyń z Hiszpanii wychowywała córkę przysposobioną na Ukrainie.

Sytuacja małżonków wnioskujących o przysposobienie wspólne była zróżnicowana. Najczęściej, w 257 (75,4%) przypadkach, ani nie mieli wspólnych dzieci, ani nie wychowywali wspólnie dziecka jednego z nich. W pozostałych przypadkach we wspólnym gospodarstwie domowym z nimi pozostawało co najmniej jedno dziecko, nad którym sprawowali pieczę rodzicielską. Najczęściej, bo aż w 40 sprawach, było to ich wspólne rodzone dziecko. W 2 przypadkach wspólnie wychowywali dziecko jednego z nich, które pochodziło z wcześniejszego związku swego rodzica, a w pozostałych wychowywali przynajmniej jedno przysposobione dziecko. W większości więc przypadków motywem adopcji była bezdzietność wnioskodawców.

4.2. Dzieci

4.2.1. Sytuacja prawna i faktyczna dzieci

Wnioskodawcy ubiegali się o przysposobienie 425 dzieci. W 3 przypadkach oboje rodzice dziecka nie byli znani (dzieci porzucone i zostawione w „oknie życia”). Ojcostwo nie było ustalone w stosunku do 118 (27,8%) dzieci. Najczęściej, w 153 przypadkach (36,7%), ojcostwo było ustalone wskutek uznania dziecka (uznania ojcostwa) oraz wskutek domniemania pochodzenia dziecka od męża jego matki – odnośnie do 119 dzieci (28%). Bardzo rzadko ojcostwo ustalił sąd – tylko w stosunku do 17 dzieci (4%).

Tabela Sposób ustalenia ojcostwa		
Sposób ustalenia ojcostwa	Częstość	%
Z małżeństwa rodziców	119	28,0
Uznanie	156	36,7
Sądowe ustalenie	17	4,0
Nieustalone	118	27,8
Brak danych o sposobie ustalenia ojcostwa	15	3,5
Ogółem	425	100,0

Źródło: opracowanie własne

W dniu orzekania w sprawie przedstawicielem ustawowym przeważającej liczby dzieci (417 – 97,9%) był opiekun. W dniu wpływu do sądu wniosku

o przysposobienie żadne z dzieci nie pozostawało pod bezpośrednią bieżącą pieczęą obojga lub jednego z rodziców, nawet gdy rodzicom przysługiwała władza rodzicielska. Największa grupa dzieci, których dotyczyły analizowane postępowania, pozostawała w rodzinach zastępczych. 220 (51,8%) dzieci pozostawało we wspólnocie domowej ze swoimi rodzicami zastępczymi, którymi były inne osoby niż wnioskodawcy w sprawie o przysposobienie. Znaczna grupa dzieci – 128 (30,1%) – przebywała w domach dziecka.

Tabela Podmiot sprawujący bezpośrednią pieczę nad dzieckiem w okresie bezpośrednio poprzedzającym wniosek o przysposobienie		
Podmiot sprawujący bezpośrednią pieczę nad dzieckiem	Częstość	%
Wnioskodawcy, w tym jako rodzina zastępcza	66	15,5
Rodzina zastępcza (rodzinny dom dziecka) – inne osoby niż wnioskodawcy	220	51,8
Dom dziecka	128	30,1
Inny podmiot	11	2,6
Ogółem	425	100,0

Źródło: opracowanie własne

66 (15,5%) dzieci pozostawało pod pieczęą wnioskodawców, którzy najczęściej mieli status niezawodowej rodziny zastępczej dla dzieci, które pragnęli przysposobić. Sytuacja 11 dzieci była inna – pozostawały w innych placówkach niż wymienione albo u osób z rodziny dziecka, ale innych niż wnioskodawcy.

4.2.2. Stan rozwoju i stan zdrowia dzieci

Jak już wskazywano, dokumentacja stanu rozwoju, stanu zdrowia dzieci, ewentualnych problemów rozwojowych i wychowawczych zawarta w aktach spraw była bardzo skromna. Celowe wydaje się przypomnienie, że karta dziecka znalazła się tylko w 46 (13,5%) zbadanych sprawach, badaniu psychologicznemu poddano dzieci w 20 (5,9%) sprawach, inny opis stanu zdrowia dziecka był przedstawiony w 12 (3,5%) sprawach, a opinie o dzieciach zaledwie w 9 (2,6%). Przyjęłam więc domniemanie, że w sprawach, w których nie było żadnych informacji o opóźnieniach, kontuzjach, chorobach dzieci ani o problemach wychowawczych, jakie sprawiają, można przyjąć domniemanie, że sytuacja rozwojowa i zdrowotna dzieci mieści się w przeciętnej normie z uwzględnieniem, iż część parametrów znajdować się może w dolnej granicy normy w konsekwencji zaniedbań opiekuńczych, wychowawczych i edukacyjnych. Z uwzględnieniem powyższego, w świetle danych zawartych w aktach zbadanych spraw, można było wnioskować, że 308 (72,5%) dzieci jest fizycznie i psychicznie rozwiniętych zgodnie z normą przewidzianą dla ich wieku, a 74 (17,4%) wykazuje opóźnienie rozwojowe możliwe do nadrobienia, zwykle będące następstwem zaniedbań rodzicielskich lub przebywania w placówce. U 37 dzieci (8,7%) opóźnienia były poważne, a działania konieczne do ich nadrobienia (nie zawsze całkowitego) prawdopodobnie powinny być intensywne i długotrwałe.

Tabela Stan rozwoju dzieci		
Stan rozwoju dzieci	Częstość	%
Zgodny z normą przewidzianą dla wieku	308	72,5
Niewielkie opóźnienie w porównaniu z normą	74	17,4
Znaczne opóźnienie w porównaniu z normą	37	8,7
Inna sytuacja	2	0,5
Brak danych	4	0,9
Ogółem	425	100,0

Źródło: opracowanie własne

Uwzględniając poczynione wyżej zastrzeżenie co do skromności materiału dowodowego charakteryzującego sytuację rozwojową i zdrowotną dzieci, można było ustalić, że stan zdrowia 268 (68%) dzieci był zadowalający.

Wiadomo było o różnych schorzeniach 41 (9,7%) dzieci, które jednak, choć niekiedy uciążliwe (przykładowo alergie pokarmowe) bądź wymagające leczenia i profilaktyki (przykładowo próchnica zębów, wadliwy zgryz, zez, nawracające infekcje górnych dróg oddechowych), nie rodziły niepokoju o zagrożenie życia ani nie wymagały szczególnych wysiłków związanych z leczeniem.

Odbiegający od normy stan zdrowia 72 (16,9%) dzieci był znacznie poważniejszy. Poza problemami wynikającymi z wad genetycznych i innymi poważnymi chorobami (przykładowo wymagającymi skomplikowanego zabiegu chirurgicznego lub specjalistycznego leczenia) bardzo niepokojące mogły być choroby psychiczne oraz konsekwencje płodowego zespołu alkoholowego (FAS) rozpoznanego u 25 dzieci, a podejrzewanego u większej ich liczby.

Tabela Stan zdrowia dzieci		
Stan zdrowia dzieci	Częstość	%
Zadowalający	289	68,0
Niewielkie schorzenia w pełni wyleczalne	41	9,7
Płodowy zespół alkoholowy (FAS)	25	5,9
Zaburzenia psychiczne	4	0,9
Inne poważne choroby, długotrwałe, trudne leczenie	43	10,1
Brak danych	23	5,4
Ogółem	425	100,0

Źródło: opracowanie własne

5. STAN FAKTYCZNY PROWADZĄCY DO POWSTANIA STOSUNKU PRZYSPOBIENIA

Przysposobienie następuje wskutek prawomocnego orzeczenia sądu, o skutku konstytutywnym. Na stan faktyczny prowadzący do powstania stosunku przysposobienia

składa się wiele elementów, które są przedmiotem analizy teoretycznej w opracowaniach systemowych i komentarzowych. Przyjmuję koncepcję i kolejność omówienia okoliczności, które doprowadziły do orzeczenia przysposobienia w zbadanych sprawach, zastosowaną przy omawianiu tej problematyki w *Systemie prawa prywatnego*⁵⁴, odsyłając też do rozważań tam zawartych.

5.1. Żądanie przysposobienia

Najistotniejsza dla możliwości orzeczenia przysposobienia, bez której nie może ono nastąpić, jest wola przysposabiającego, określona jako „żądanie przysposobienia” (art. 117 § 1 k.r.o.), wyrażona przez osobę mającą czynną zdolność do przysposobienia, czyli określone cechy osobiste i kwalifikacje prawne (pełna zdolność do czynności prawnych) opisane w ustawie (art. 114¹ k.r.o.)⁵⁵.

„Żądanie przysposobienia” pełni podwójną rolę – od strony formalnoprawnej wszczyna postępowanie, a od strony materialnoprawnej stanowi konieczny element stanu faktycznego, który wraz z innymi elementami spełniającymi przesłanki adopcji prowadzi do zaistnienia „prawnego pokrewieństwa” pomiędzy wnioskodawcą a dzieckiem wskutek konstytucyjnego orzeczenia sądu.

We wszystkich zbadanych sprawach wymieniony element stanu faktycznego prowadzącego do orzeczenia przysposobienia był spełniony. Większość wnioskodawców wypowiedziała to żądanie już w pisemnym wniosku, adresowanym do sądu, potwierdzając je własnoręcznym podpisem. Pewne wątpliwości budziły jedynie wnioski cudzoziemców, gdy były spisane w języku polskim i podpisane przez kandydatów na przysposabiających, co do których istniała pewność, że nie znają języka polskiego. Zwykle te osoby słuchane podczas rozprawy z udziałem tłumacza przysięgłego potwierdziły wolę przysposobienia wprost lub wynikała ona z kontekstu wypowiedzi. Niemniej w części przypadków sądy na posiedzeniu niejawnym orzekły na podstawie art. 120¹ k.r.o. o osobistej styczności kandydatów na rodziców adopcyjnych z dziećmi w sytuacji, gdy „żądanie przysposobienia” nie wynikało jeszcze z niewątpliwego oświadczenia, ale było domniemywane na podstawie zachowania osoby zainteresowanej.

W 10 przypadkach wnioski o przysposobienie były sporządzone i podpisane przez profesjonalnych pełnomocników procesowych (adwokatów), a wnioskodawcy dopiero na rozprawie potwierdzili, że podtrzymują wniosek pełnomocnika. Oświadczenia typu „żądam orzeczenia przysposobienia” nie były w ogóle składane, a oświadczenia typu „wnoszę o orzeczenie przysposobienia” były składane bardzo rzadko. Jeżeli dochodziło do wypowiedzi mającej formę oświadczenia w tej

⁵⁴ E. Holewińska-Lapińska w: *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smoczyński (red.), Warszawa 2011, t. 12, s. 561–604.

⁵⁵ Obowiązująca w dawniejszych unormowaniach (por. A. Stelmachowski, *Przysposobienie w polskim prawie rodzinnym*, Warszawa 1957, s. 166–174) umowna forma nawiązania stosunku przysposobienia, uzupełniana niekiedy obowiązkowym zatwierdzeniem przez organ państwowy, zapewne rzutowała na przeświadczenie niektórych autorów, iż „żądanie przysposobienia” jest czynnością prawną (por. B. Wałaszek, *Przysposobienie w polskim prawie rodzinnym oraz w polskim prawie międzynarodowym prywatnym i procesowym*, Warszawa 1966, s. 146) ewentualnie rodzinno-prawną (por. M. Pazdan, *Zdolność przysposabiającego do „żądania przysposobienia”*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1962/9, s. 103). Trudno podzielić takie stanowisko, skoro wola zainteresowanych nie jest wystarczająca dla powstania prawnego stosunku przysposobienia.

kwestii, to zwykle brzmiała ona „popieram wniosek”. Wnioskodawcy wysławiali istotę „żądania przysposobienia”, używając innych zwrotów. Ich wola nie budziła jednak wątpliwości.

5.2. Zgoda dziecka na przysposobienie i wysłuchanie dziecka

Zgoda przysposabianego jest przesłanką przysposobienia, jeżeli osoba, której dotyczy wniosek, ukończyła 13 lat. Osoby młodsze niż 13-letnie powinny zostać wysłuchane, o ile są zdolne do „pojęcia znaczenia przysposobienia”. Odstąpienie od zwrócenia się o wyrażenie zgody do osoby co najmniej 13-letniej bądź od wysłuchania osoby młodszej może nastąpić wyjątkowo: po pierwsze, z powodu niezdolności osoby przysposabianej do wyrażenia zgody (zrozumienia znaczenia przysposobienia), a po drugie, aby umożliwić zachowanie tajemnicy przysposobienia wobec dziecka przeświadczonego, że pochodzi od wnioskodawcy (art. 118 § 3 k.r.o.).

5.2.1. Zgoda dziecka

Przyjęto autorytatywnie, że dopiero osoba, która ukończyła 13 lat, potrafi ocenić istotę przysposobienia jako instytucji prawnej⁵⁶. Wydaje się, że powyższe nie było konsekwencją pogłębionej analizy psychologiczno-pedagogicznej uwzględniającej wiedzę i doświadczenie dzieci w określonym wieku, funkcjonujące we współczesnej przestrzeni społecznej oraz korzystające z różnorodnych form przekazu informacji (szczególnie z internetu, programów telewizyjnych, filmów, w których problematyka przysposobienia jest podawana w formie fabularnej).

Przesądzające znaczenie miało traktowanie wskazanego wieku jako tradycyjnie wyznaczającego nabycie ograniczonej zdolności do czynności prawnych w obszarze prawa cywilnego (art. 12, art. 15 k.c.)⁵⁷. Ustawodawca uzależnił skuteczność nabycia przez dziecko także różnych innych uprawnień osobistych od jego zgody, o ile ukończyło 13 lat (zmiana lub nadanie nazwiska – art. 88 § 2, art. 89 § 2, art. 90 § 1 k.r.o., zmiana imienia osoby przysposobionej – art. 122 § 3 k.r.o.).

W zbadanych sprawach tylko siedmioro dzieci było w wieku umożliwiającym im wyrażenie zgody na przysposobienie. Zgodę na przysposobienie wyraziły cztery

⁵⁶ Dawniejsze badania pedagogiczne wykazywały, że przeciętnie rozwinięte dzieci po 6. roku życia rozróżniają urodzenie i przysposobienie. Potrafią przyjąć do wiadomości, że relacja z rodzicami adopcyjnymi, którzy nie są rodzicami biologicznymi, ma charakter trwały. Nie potrafią jednak zrozumieć, jaka jest tego przyczyna. Dopiero dzieci w wieku 12–13 lat rozumieją istotę przysposobienia i procedury prawne, które muszą się odbyć, aby nastąpiła adopcja. Takie stanowisko jest przedstawione przykładowo w poradniku prowadzenia spotkań rodziców adopcyjnych *Werkboek ouderbijeerkomsten* (Haga 1993, s. 58), opracowanym przez holenderską licencjonowaną organizację adopcyjną – Stowarzyszenie Wereldkinderen („Dzieci Świata”). Prezentowane jednak były opinie, wypowiedziane w tym samym czasie, że dopiero 16–17-letnia osoba jest zdolna zrozumieć w pełni istotę i skutki przysposobienia (tak W.L. Pierce, *Tajemnica adopcji w USA*, „Przyjaciel Dziecka” 1993/9–10, s. 16). Poglądy te zostały wypowiedziane przed 20 laty i być może nie są już w pełni aktualne. W niektórych obcych systemach prawnych dzieci wyrażają zgodę na przysposobienie po ukończeniu 10. roku życia; tak np. w art. 132 ust. 1 kodeksu rodzinnego Federacji Rosyjskiej z 1995 r. – komentatorzy wyrażają przeświadczenie, że dziecko w tym wieku jest zdolne do świadomego zajęcia stanowiska w omawianej sprawie; zob. przykładowo L.M. Pczelincewa, *Kommentarij k siemiejnomu kodeksu Rossijskoj Federacji*, Moskwa 2002, s. 548.

⁵⁷ Należy odnotować, że w poselskim projekcie ustawy nowelizującej kodeks rodzinny i opiekuńczy w zakresie przysposobienia, który – po licznych zmianach – stanowił podstawę ostatecznej wersji projektu ustawy uchwalonej 26.05.1995 r. (Dz. U. Nr 83, poz. 417), pierwotnie przewidywano uprawnienie dziecka do wyrażenia zgody na przysposobienie po ukończeniu 10. roku życia.

osoby przysposabiane. Jedna z osób uprawnionych do wyrażenia zgody z uwagi na wiek (dziewczyna, która po wszczęciu postępowania ukończyła 18 lat) była całkowicie ubezwłasnowolniona. Ustawa nie wypowiada się wprost na temat takiej sytuacji, a w literaturze występuje rozbieżność stanowisk⁵⁸, choć przeważa pogląd, iż zgoda osoby całkowicie ubezwłasnowolnionej nie jest potrzebna. W badanej sprawie osoba ubezwłasnowolniona była głęboko niesprawna, bowiem niezależnie od zaburzeń psychicznych cierpiała na dziecięce porażenie mózgowie. W tym przypadku odstąpienie od odbierania od niej zgody na przysposobienie było usprawiedliwione zarówno z przyczyn prawnych, jak i faktycznych.

Nie wiadomo, dlaczego w pozostałych sprawach zgoda nie była wyrażona, bo orzeczenia nie są uzasadnione⁵⁹. Można jedynie odnotować, że wnioskodawcy nie prosili sądu o rezygnację ze zgody przysposobionych, aby było możliwe utajnienie wobec przysposabianych, że nie są rodzonymi dziećmi wnioskodawców. W każdym bądź razie w aktach tych spraw nie było pisma ani zaprotokołowanego stanowiska wnioskodawców w tej kwestii.

5.2.2. Wysłuchanie dziecka

Obowiązek wysłuchania osoby przysposabianej, która nie ukończyła lat 13, został wprowadzony przez ustawę z 26.05.1995 r., nowelizującą przepisy o przysposobieniu, w celu dostosowania polskiego prawa krajowego do zobowiązań międzynarodowych (w szczególności do art. 12 Konwencji o prawach dziecka⁶⁰)⁶¹.

Wykładnia funkcjonalna zwrotu dotyczącego zdolności przysposabianego dziecka do „pojęcia znaczenia przysposobienia” przemawia za ograniczeniem wymagań do objęcia przez dziecko świadomością mogącej nastąpić wskutek adopcji zmiany jego sytuacji faktycznej (przejścia pod pieczę przysposabiających) i jej nieodwracalności.

Wykładnia literalna przemawia za rozumieniem przez dziecko również zmiany stanu prawnego. Zróżnicowanie skutków wyrażenia woli osoby przysposabianej w przedmiocie przysposobienia według kryterium wieku przemawia za tezą, iż

⁵⁸ Według jednego (por. J. Gajda w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 465–466) ubezwłasnowolnienie całkowicie nie stanowi przeszkody do odebrania zgody na przysposobienie, jeżeli tylko osoba przysposabiana działa swobodnie i w pełni świadomie, co w niektórych przypadkach może się zdarzyć. Według drugiego osoba ubezwłasnowolniona całkowicie nie jest uprawniona do wyrażenia zgody na przysposobienie (tak B. Walaszek, *Przysposobienie...*, s. 56; A. Stelmachowski w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, B. Dobrzański, J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1975, s. 715; E. Płonka, *Przysposobienie całkowite w prawie polskim*, Wrocław 1986, s. 56; J. Ignatowicz w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, J. Pietrzykowski (red.), Warszawa 1993, s. 557; H. Haak, *Kodeks...*, s. 67; H. Ciepła w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2011, s. 861).

⁵⁹ Przykładowo w jednej ze spraw o przysposobienie dzieci powinowatego liczących 14 lat i 5 miesięcy oraz 12 lat i 11 miesięcy starszy chłopiec nie był pytany o zgodę na przysposobienie, a młodszy nie był wysłuchany. Wnioskodawcy wychowywali dzieci jako rodzina zastępcza. Być może sąd zastosował art. 118 § 3 k.r.o., ale nie wynika to wprost z akt sprawy.

⁶⁰ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20.11.1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

⁶¹ Wcześniej wysłuchanie takiej osoby było możliwe, ale każdorazowo zależało od decyzji sądu, o czym świadczy pierwotna wersja art. 586 § 2 *in fine* k.p.c. o następującym brzmieniu: „W uzasadnionych wypadkach można wezwać na rozprawę osobę mającą być przysposobioną, która nie ukończyła jeszcze lat trzynastu”. Za „wypadki uzasadnione” uznawano takie, gdy małoletni „osiągnął stopień rozeznania pozwalający mu na należyte zorientowanie się co do zmiany, jaką w jego sytuacji wprowadziłoby przysposobienie; tak B. Dobrzański w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, W. Resicha, W. Siedleckiego (red.), Warszawa 1969, s. 870.

wymagania wobec dziecka liczącego mniej niż 13 lat, dotyczące zakresu rozumienia przez nie znaczenia przysposobienia, powinny być raczej liberalne.

Badanie wykazało, że wysłuchanie dziecka odbywa się sporadycznie – w zbadanych sprawach, których było 341, miało miejsce zaledwie 15 razy. Jednakże nie mniej niż w 12 innych sprawach sąd znał stanowisko dziecka, ale ustalone w sposób pośredni, w szczególności przez podmiot nadzorujący bezpośrednią styczność dziecka z wnioskodawcami, biegłych z ROD-K, kuratora sądowego, osobę, do której dziecko miało duże zaufanie i mogło wypowiadać się spontanicznie (przykładowo taką osobą godną zaufania dziecka bywał wychowawca z placówki, w której przebywało, albo rodzic zastępczy).

Większość orzeczeń nie była uzasadniana i motywów odstąpienia od wysłuchania dziecka można się jedynie domyślać.

Przyjmując założenie, że – co najmniej – powinny być wysłuchane wszystkie dzieci, które miały więcej niż 10 lat, a nie ukończyły lat 13 (ukończenie lat 13 zobowiązywało do przyjęcia oświadczenia w przedmiocie zgody). Takich dzieci było 20. W 4 sprawach prawdopodobnie sąd mógł przyjąć, że dziecko uważa wnioskodawców za rodziców i jego wysłuchanie mogłoby nie być korzystne dla sytuacji emocjonalnej dziecka i jego poczucia bezpieczeństwa (art. 118 § 3 k.r.o.). W pozostałych przypadkach trudno się domyślić, jakie okoliczności zadecydowały o zrezygnowaniu z wysłuchania dziecka.

Natomiast w sprawach, w których dziecko młodsze niż 13-letnie było wysłuchane, przynajmniej w jednym przypadku przysposobienie zostało orzeczone wbrew jednoznacznie wyrażonej woli dziecka. Nie chciała zostać przysposobiona 8-letnia dziewczynka z niewielkim opóźnieniem intelektualnym, wychowanka domu dziecka, której rodzice byli pozbawieni władzy rodzicielskiej. Przysposobienie miało spowodować wyjazd dziecka z Polski. Wnioskowało małżeństwo obywateli włoskich. Oceniono, że małaletnia bardzo dobrze przystosowała się do wychowania w dużej grupie w domu dziecka. Dziecko wyraziło wolę pozostania w dotychczasowym środowisku zastępczym z uwagi na związki emocjonalne z wychowawcami i dziećmi z placówki. Jednym z motywów oponowania wobec przysposobienia przez wnioskodawców z Włoch były obawy związane z barierą językową, która pogłębi występujące już u dziewczynki problemy z nauką. Sąd – mimo że wysłuchał małaletnią – prawdopodobnie uznał, że dziecko było zbyt małe, aby racjonalnie ocenić korzyści wynikające z przysposobienia. Motywem odmowy zgody na przysposobienie był niepokój dotyczący wyjazdu z kraju, przeniesienia w nieznane środowisko, w tym trudności językowych, zapewne przejściowych, które mogą zostać pokonane w nieodległym czasie.

Wątpliwości i obawy dziecka były bardziej racjonalne na tle stanu faktycznego innej sprawy, w której także przysposobienie przenoszące dziecko do Włoch zostało orzeczone. Badanie w ROD-K wykazało, że małaletni nie miał jeszcze „gotowości” do przysposobienia, bowiem do 2010 r. chłopiec był wychowywany przez rodziców (głównie przez matkę, w związku z pobytami ojca w zakładach karnych). W 2009 r. przebywał z matką w Wielkiej Brytanii, gdzie chodził do szkoły. Był więc co najmniej „osłuchany” z językiem angielskim i miał świadomość problemów czekających cudzoziemca w nowej szkole za granicą.

Wiadomo, że rodzice chłopca nadużywali alkoholu, a ojciec naruszał normy prawa karnego i kilkakrotnie odbywał karę pozbawienia wolności. Ostatecznie

rodzice zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej, co umożliwiło rozważenie przysposobienia, niemalże „ostatniej szansy”, zważywszy na wiek dziecka (sąd orzekł przysposobienie, gdy małoletni liczył 10 lat i 9 miesięcy). Przysposabiającymi byli małżonkowie mający półtoraroczny staż małżeński. Była pomiędzy nimi bardzo znaczna różnica wieku mogąca negatywnie rzutować na trwałość małżeństwa. Żona liczyła 61 lat i 10 miesięcy, mąż 47 lat. Wskutek przysposobienia „zagranicznego” dziecko miało opuścić Polskę i zamieszkać we Włoszech. Powstają wątpliwości, czy w optymalny sposób do przysposobienia realizowało potrzeby dziecka.

W podsumowaniu uwag o wpływie woli dziecka na przysposobienie, zważywszy na przedstawione wyniki badania, należy stwierdzić, że jest ona bardzo ograniczona. Z całą pewnością zaś ustalenie jej w bezpośrednim kontakcie sądu z dzieckiem („twarzą w twarz” w ramach odebrania zgody osoby co najmniej 13-letniej lub wysłuchania osoby młodszej) występuje sporadycznie. Jedynym, częściowym, uzasadnieniem dla takiego stanu rzeczy jest młody wiek większości przysposabianych, który uzasadnia przypuszczenie, że nie są w stanie pojąć znaczenia przysposobienia jako konstrukcji prawnej.

5.3. Zgoda rodziców dziecka i przyczyny, dla których nie była wymagana

W zbadanych sprawach rodzice sporadycznie byli uprawnieni do współdecydowania o przysposobieniu ich dzieci. Zgodę na przysposobienie przez wnioskodawców wyrazili na rozprawie oboje rodzice dziecka w dwóch sprawach, a tylko matka w jednej sprawie.

Najczęściej wynikało to z faktu pozbawienia ich władzy rodzicielskiej. Większość dzieci, których dotyczyły badane sprawy, można było traktować jako dotknięte „sieroctwem społecznym”. Nie żyło bowiem w dniu orzekania przysposobienia tylko 6 matek i 7 ojców dzieci. Władza rodzicielska jednej z matek ustała w konsekwencji jej całkowitego ubezwłasnowolnienia.

W 335 sprawach możliwe było ustalenie przyczyny powodującej brak uprawnienia matki do współdecydowania o przysposobieniu w formie wyrażenia na nie zgody. Dominowało pozbawienie władzy rodzicielskiej, które dotyczyło 325 matek (97%), 6 (1,8%) znanych matek nie żyło. W 3 (0,9%) przypadkach osoba matki była nieznana (dzieci porzucone) i – jak wspomniano wyżej – 1 matka (0,03%) była całkowicie ubezwłasnowolniona.

Dokonując pewnego uproszczenia, można ustalić, że w co trzecim przypadku pochodzenie przysposabianego dziecka od ojca nie było ustalone w świetle prawa, choć w niektórych sprawach jego osoba była znana matce (zwykle dotyczyło to sytuacji, gdy ten sam mężczyzna był partnerem matki w niesformalizowanym związku i domniemanym ojcem kilkorga jej dzieci, ale partnerzy nie przywiązywali wagi do ustalenia pochodzenia dzieci lub z różnych przyczyn ojciec uznał ojcostwo tylko niektórych dzieci, choć poczuwał się do ojcostwa wszystkich).

Większość ze znanych w świetle prawa ojców utraciła uprawnienie do wyrażenia zgody na przysposobienie wskutek pozbawienia ich władzy rodzicielskiej (tak było w 214 sprawach). W 100 (29,3%) sprawach pochodzenie dziecka od ojca (wszystkich dzieci, gdy wniosek dotyczył więcej niż jednego dziecka) nie było ustalone. Dodatkowo w 10 sprawach (2,9%), w których wnioski o orzeczenie

przysposobienia dotyczyły więcej niż jednego dziecka, wystąpiło zróżnicowanie sytuacji ojców każdego z dzieci, ale przynajmniej w stosunku do jednego z dzieci ojcostwo nie było ustalone. Spośród znanych ojców 7 i zmarło przed wszczęciem postępowania w zbadanej sprawie. Z żyjących ojców władzy rodzicielskiej było pozbawionych 214.

Dwa przypadki wyrażenia zgody na przysposobienie dzieci przez rodziców oraz przez matkę zostały omówione wcześniej w ramach prezentacji sposobu doboru stron zamierzonego przysposobienia określonego jako „wybór rodziców”.

Należy przypomnieć, że w dniu wpływu do sądu wniosku o przysposobienie żadne z dzieci nie pozostawało pod bezpośrednią bieżącą pieczą obojga lub jednego z rodziców, nawet gdy rodzicom przysługiwała władza rodzicielska. Niekiedy wręcz były wypełnione przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej, a tylko dlatego, że ono nie nastąpiło, rodzice zachowali uprawnienie do wyrażenia zgody na przysposobienie⁶².

5.4. Zgoda opiekuna dziecka

Przedstawicielem ustawowym 416 dzieci (97,9%) był opiekun i on był uprawniony do wyrażenia zgody na przysposobienie. Jednakże tylko w 80 sprawach na 331, w których opiekun powinien zająć stanowisko, wyrażając zgodę na przysposobienie lub jej odmawiając (24,2%), w aktach znajdował się dowód potwierdzający, że określona osoba fizyczna pełni funkcję opiekuna dziecka. Dowodem takim był albo odpis postanowienia sądu o ustanowieniu opieki i powołaniu opiekuna, albo zaświadczenie, jakim legitymuje się opiekun. Można jedynie domniemywać, że w pozostałych sprawach sądowi z urzędu było wiadome, iż określona osoba jest opiekunem dziecka.

⁶² Ilustracją powyższej tezy jest następujący stan faktyczny, kolejny, w którym rodzice wyrazili zgodę na przysposobienie: Matka dziecka jest siostrą wnioskodawczyni. Pozostaje w konkubinacie, z którego pochodzi troje najmłodszych dzieci. W czasie postępowania liczyła 38 lat. Jest rozwiedziona, prawdopodobnie nie ma własnych źródeł utrzymania. Oboje z aktualnym partnerem nadużywają alkoholu. Wiadomo, że matka urodziła siedmiorgo dzieci. Jedno zmarło w niemowlęctwie. Nie można wykluczyć, że przyczyniły się do tego poważne zaniedbania ze strony matki. Dwoje najstarszych dzieci pozostaje w rodzinie zastępczej, którą utworzyła ich babka (matka matki). Jedno dziecko, syn pochodzący z małżeństwa, które ustało wskutek rozwodu, jest wychowywane przez swego ojca. Dwoje dzieci z konkubinatu, liczące 5 i 7 lat, wychowuje wraz ze swym mężem (jako rodzina zastępcza) siostra matki dzieci. Przyczyną przejścia pieczy nad siostrzeńcami było skrajne zaniedbywanie dzieci przez ich rodziców wynikające z nadużywania alkoholu. Gdy rodzice dzieci spodziewali się kolejnego potomka (wspólnego trzeciego dziecka, a zarazem siódmego dziecka kobiety) zdecydowali, że nie będą podejmowali próby podjęcia się nad nim pieczy, kierując je „do adopcji”. Nie konsultowali swojej decyzji z rodziną ani nie rozważali przysposobienia wewnątrzrodzinnego. Po porodzie dziecko pozostawili w szpitalu położniczym i zostało ono powierzone obcej, zawodowej rodzinie zastępczej. Dopiero wtedy siostra matki dziecka, która już wychowuje dwoje jej starszych dzieci, dowiedziała się, że najmłodszy siostrzeniec oczekuje na przysposobienie. Wraz z mężem podjęła decyzję o przysposobieniu małoletniego, pragnąc, aby rodzeństwo wychowywało się razem, a dziecko pozostało w rodzinie. Ci właśnie małżonkowie byli wnioskodawcami w omawianej sprawie. Rodzice dziecka wyrazili podczas rozprawy zgodę na jego przysposobienie przez wnioskodawców. Wnioskodawcy nie rozważali zmiany swego statusu wobec wychowywanych dzieci, nadal pragnąc sprawować nad nimi pieczę jako rodzina zastępcza. Można domniemywać, że pragnienie adopcji najmłodszego dziecka było związane zarówno z jego wiekiem (w dniu orzeczenia przysposobienia chłopczyk miał 3 miesiące), jak i utratą nadziei na poczęcie wspólnego potomka. Przysposobienia całej trójki wnioskodawcy nie rozważali zapewne z uwagi na trudności materialne, które powstałyby z chwilą utraty świadczeń uzyskiwanych przez nich jako rodziny zastępczej, a także zważywszy na wiek wychowywanych dzieci, znających rodziców i właściwie sytuujących swych faktycznych wychowawców w strukturze rodziny, świadomych własnej sytuacji rodzinnej i życiowej. Decyzja o przysposobieniu, o którym mowa, była obciążona ryzykiem poważnych problemów w przyszłości, bowiem u dziecka występuje podejrzenie płodowego zespołu alkoholowego (FAS).

Zgoda opiekuna jest przesłanką orzeczenia przysposobienia, gdy dziecko pozostaje pod opieką, choćby rodzice dziecka, niebędący w danej sytuacji przedstawicielami ustawowymi dziecka, byli uprawnieni do wyrażenia zgody na przysposobienie. Równocześnie występuje więc uprawnienie do wyrażenia zgody na przysposobienie po stronie opiekuna i takiego rodzica, który jest małoletni bądź ubezwłasnowolniony częściowo bądź którego władza rodzicielska została zawieszona, ale nie występują trudne do przewidywania przeszkody w porozumieniu się z nim.

Zgodnie z art. 155 § 1 k.r.o. opiekun sprawuje pieczę nad osobą i majątkiem pozostającego pod opieką. Zgoda na przysposobienie powinna wyrażać przekonanie opiekuna, że wnioskodawca będzie dobrze wywiązywał się z zadań rodzicielskich, a władza rodzicielska będzie przez niego sprawowana zgodnie z dobrem dziecka i interesem społecznym. Zajęcie stanowiska przez opiekuna w formie wyrażenia zgody lub odmowy zgody na przysposobienie stanowi „ważniejszą sprawę” dotyczącą małoletniego w rozumieniu art. 156 k.r.o.

Przy zastosowaniu literalnej wykładni powołanego przepisu należałoby oczekiwać, że opiekun, po wszczęciu sprawy o przysposobienie jego pupila, powinien zwrócić się do sądu opiekuńczego, właściwego do wykonywania nadzoru nad sprawowaniem opieki, o udzielenie zezwolenia na zajęcie stanowiska w sprawie o adopcję. Sąd ten zaś, po zapoznaniu się ze stanowiskiem opiekuna, aktami sprawy o przysposobienie i innymi stosownymi dowodami, powinien wydać postanowienie, skuteczne od chwili uprawomocnienia się (art. 593 k.p.c.), zawierające albo zezwolenie na wyrażenie zgody na przysposobienie, albo odmawiające udzielenia stosownego zezwolenia.

W istocie więc stanowisko sądu opiekuńczego byłoby podejmowane na podstawie jego oceny o zgodności przysposobienia przez określonych wnioskodawców z dobrem dziecka podlegającego opiece. Sąd ten pośrednio wyrażałby swoje merytoryczne stanowisko w przedmiocie zasadności wniosku o przysposobienie. W części przypadków właściwy w sprawie z art. 156 k.r.o. byłby ten sam sąd, który rozstrzyga w innym postępowaniu sprawę o przysposobienie, w części zaś byłby to inny sąd, niekiedy terytorialnie odległy, gdy się zważy na przemienną właściwość sądu w sprawach o przysposobienie (art. 585 § 2 k.p.c.).

Artykuł 120 zd. 2 k.r.o. stwierdza, że sąd może orzec przysposobienie, mimo braku zgody opiekuna, gdy uzna, że przemawiają za tym szczególne okoliczności, a dobro dziecka wymaga jego przysposobienia.

Jeśli przyjąć, że powołane wyżej przepisy się nie wyłączają, to mogłaby powstać sytuacja wzajemnej „kontroli” rozstrzygnięć dokonywanych przez niezawisłe sądy, z pominięciem zasad kontroli instancyjnej. Sąd rozstrzygający o zezwoleniu w przedmiocie zgody opiekuna na przysposobienie wyrażałby swoje stanowisko co do zasadności wniosku o przysposobienie, o którym nie rozstrzyga, bo jest to kompetencja innego sądu, a w każdym razie inna sprawa niż aktualnie rozpoznawana. Gdy oceniłby, że przysposobienie powinno być orzeczone, udzielałby opiekunowi zezwolenia na wyrażenie na nie zgody. Jeżeli oceniłby, że wniosek o przysposobienie należałoby oddalić, odmawiałby opiekunowi zezwolenia na wyrażenie przez niego zgody na przysposobienie. Z kolei sąd w sprawie o przysposobienie, uznawszy, że należy je orzec, mimo odmowy wyrażenia zgody przez opiekuna, który złożył takie oświadczenie, na jakie zezwolił mu sąd w rozstrzygnięciu z art. 156 k.r.o., pośrednio

dawali by wyraz przeświadczeniu o błędnym rozstrzygnięciu sądu opiekuńczego odmawiającym zezwolenia opiekunowi na wyrażenie zgody na przysposobienie.

Przedstawiona sytuacja jest niepożądana z uwagi na powagę wymiaru sprawiedliwości. O ile zaś nawet nie wystąpi konflikt stanowisk obu sądów, o którym była mowa wyżej, „podwójna” ocena przedłuża czas trwania postępowania, a dobro podopiecznego nie zawsze jest lepiej chronione z tej jedynie przyczyny, że oceniają go dwa różne sądy (lub dwa składy tego samego sądu).

W literaturze przedmiotu były wypowiedziane rozbieżne stanowiska. Według jednego zezwolenie sądu opiekuńczego dla opiekuna jest konieczne⁶³, według drugiego jest zbędne⁶⁴.

W zbadanych sprawach przewagę miało stanowisko, iż opiekun nie musi uzyskiwać zezwolenia sądu opiekuńczego na podstawie art. 156 k.r.o. na wyrażenie zgody na przysposobienie dziecka. Takie zezwolenia były przedstawiane tylko w postępowaniach prowadzonych przez określone sądy. Odnotowano je w sprawach rozpoznanych przez sądy rejonowe w Chorzowie, Inowrocławiu, Łodzi (Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia i Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa), Nowym Sączu, Włocławku, Wrocławiu (Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej), Złotorii.

Niekiedy trudno było ustalić, czy zezwolenie było, gdy opiekun się na nie nie powoływał, ale sąd dopuszczał jako dowód akta innego postępowania, nie precyzując, w jakiej sprawie (być może więc w sprawie z art. 156 k.r.o.).

W jedynej sprawie, w której miała miejsce kontrola instancyjna, sąd odwoławczy ocenił, że doszło do naruszenia art. 156 k.r.o., bowiem opiekun nie uzyskał zezwolenia sądu opiekuńczego do zajęcia stanowiska w sprawie o przysposobienie, co miało wpływ na wydane rozstrzygnięcie.

W 14 przypadkach opiekun nie zajął stanowiska w ogóle. Było to w sprawach, w których opiekun był wnioskodawcą, a sąd nie ustanowił kuratora, stosując odpowiednio art. 99 k.r.o.

5.5. Dobro osoby przysposabianej

Dobro osoby przysposabianej jest nie tylko przesłanką orzeczenia przysposobienia. Do osoby małoletniej, jaką jest zwykle przysposobiany, ma zastosowanie pojęcie „dobro dziecka”, które jest zasadą polskiego prawa rodzinnego. Może być też utożsamiane z „nadrzędnym interesem dziecka”, którego powinny przestrzegać we wszystkich swych działaniach państwa będące stronami konwencji o prawach dziecka. Powyższe ma zastosowanie do każdego przysposobienia. Celowe

⁶³ Za koniecznością uzyskania przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego na wyrażenie stanowiska w przedmiocie zgody na przysposobienie opowiedział się M. Grudziński w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, B. Dobrzański (red.), J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1975, s. 851. W późniejszych wydaniach tego komentarza wśród przykładów spraw wymagających zezwolenia sądu zgoda na przysposobienie nie była wymieniana. W nowszych opracowaniach za koniecznością uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego opowiedziała się S. Kalus w: *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2011, s. 1043.

⁶⁴ Drugi pogląd, pozostający w opozycji do pierwszego, wypowiedzieli m.in.: J. Ignatowicz w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, J.S. Piątowski (red.), Wrocław 1985, s. 1158; E. Płonka, *Przysposobienie...*, s. 66, która stwierdziła, że art. 119 k.r.o. (obecnie 120) jest przepisem szczególnym względem art. 156 k.r.o.; E. Holewińska-Łapińska w: *System...*, t. 12, s. 582–583; J. Strzebińczyk w: *System prawa prywatnego*, t. 12: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, T. Smyczyński (red.), Warszawa 2011, s. 867.

wyduje się odnotowanie, że w kontekście przysposobienia międzynarodowego zwrócił na to uwagę SN w uchwale składu siedmiu sędziów z 12.06.1992 r.⁶⁵, zalecając, aby postanowienia konwencji o prawach dziecka służyły do precyzowania pojęcia dobra dziecka, które powinno być wychowywane w środowisku rodzinnym, „w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia”.

Konkretyzując powyższe wskazówki odnośnie do dobra osoby przysposabianej, w pierwszej kolejności należy ustalić, czy dla dokładnie określonego dziecka w aktualnej, indywidualnej sytuacji życiowej, z uwzględnieniem jednak potrzeb w dalszej perspektywie czasowej (do usamodzielnienia się), przysposobienie jest optymalnym środkiem prawnym dla zabezpieczenia potrzeb emocjonalnych i materialnych. Tylko w przypadku ustalenia, że przysposobienie optymalnie zabezpieczyłoby interesy dziecka, kolejnym etapem oceny powinno być ustalenie, czy wnioskodawcy w sprawie o przysposobienie są w stanie ustalone potrzeby dziecka zaspokoić. Ocena, czy w ogóle dziecko powinno być przysposobione, musi uwzględnić wiele czynników. W tej kwestii odsyłam do szczegółowych ustaleń sformułowanych w *Systemie prawa prywatnego*, w poniższych uwagach jedynie zasygnalizowanych.

Sytuacja prawna dziecka

Brak ustalenia pochodzenia dziecka od rodziców zawsze wymaga rozważenia, czy w pierwszej kolejności nie należy doprowadzić do stosownego ustalenia, bowiem dziecko, zgodnie z art. 7 konwencji o prawach dziecka, ma „prawo do poznania swoich rodziców i bycia wychowywanym przez nich”. Z wcześniejszych ustaleń wynika, że w 3 zbadanych sprawach nie było znane pochodzenie dziecka od obojga rodziców. Porzucenie dzieci wskazywało, iż prawdopodobieństwo odnalezienia rodziców i ustalenia pochodzenia było znikome. Jeżeli zaś nawet nastąpiłoby, to przejęcie przez rodziców pieczy i wykonywanie jej należycie było także nieprawdopodobne.

Ojcostwo nie było ustalone w stosunku do 118 dzieci. Także jest mało prawdopodobne, aby ewentualne ustalenie ojcostwa spowodowało przyjęcie odpowiedzialności ojców za dzieci. Powyższe skłania do wniosku, że zaniechanie działań w kierunku ustalenia pochodzenia dzieci było uzasadnione.

Większość znanych rodziców była **pozbawiona władzy rodzicielskiej** nad dziećmi. Dotyczyło to 325 matek i 214 znanych, żyjących ojców. Należy odnotować, że gdy rodzice wnosili o przywrócenie władzy rodzicielskiej, postępowanie w sprawie o przysposobienie ich dziecka było zawieszane bądź sąd nie wyznaczał terminu rozprawy do chwili prawomocnego rozstrzygnięcia w tej kwestii. Gdy sąd ocenił, iż rodzic ubiegający się o przywrócenie władzy rodzicielskiej czyni to w sytuacji uzasadniającej przeświadczenie, że będzie należycie sprawował pieczę, wniosek o przysposobienie został oddalony. Był to jedyny przypadek prawomocnego oddalenia wniosku.

Sporadycznie w zbadanych sprawach rodzicom przysługiwała władza rodzicielska, ale żadne z rodziców nie sprawowało bezpośredniej pieczy nad dziećmi i z władzy rodzicielskiej chcieli zrobić taki jedynie użytek, aby wyrazić zgodę na przysposobienie. Nie wystąpiły więc jakiegokolwiek przypadki stanów faktycznych,

⁶⁵ Uchwała składu siedmiu sędziów z 12.06.1992 r. (III CZP 48/92), OSNCP 1992/10, poz. 179.

do których miał niegdyś zastosowanie – niemający odpowiednika w aktualnym stanie prawnym – art. 65 § 1 zd. 2 kodeksu rodzinnego z 1950 r.⁶⁶, który stanowił: „Jeżeli małoletni pozostaje pod władzą rodzicielską obojga rodziców, przysposobienie może nastąpić jedynie w przypadkach wyjątkowych”⁶⁷.

„Przeciwwskazania” do przysposobienia

Za zachowaniem dotychczasowego stanu może przemawiać historia życia dziecka (przykładowo nieudane i rozwiązane przysposobienie, niepowodzenia umieszczenia w rodzinie zastępczej), silny związek emocjonalny z rodzeństwem, które nie może być przysposobione przez tę samą osobę, albo silny związek emocjonalny z innymi krewnymi, wiek bądź stan rozwoju psychicznego nierokujący nawiązania więzi emocjonalnej.

W kilku zbadanych sprawach, dotyczących dzieci pozostających przed przysposobieniem w rodzinach zastępczych, w szczególności spokrewnionych, przysposobienie zostało „wymuszone” przez obawę (w tym niekiedy wywodzącą się z jednoznacznie przedstawionego stanowiska pracowników socjalnych), że jego niedokonanie będzie równoznaczne z zabranie dziecka z dotychczasowego środowiska rodzinnego i skierowaniem go do przysposobienia na ogólnych zasadach, przez osoby obce. Pragnienie uniknięcia tego było główną motywacją przysposobień dokonywanych przez dziadków, a niekiedy także inne rodziny zastępcze. Choć w tych przypadkach dobro dziecka nie zostało poważnie naruszone, to przysposobienie nie było optymalne z punktu widzenia dobra dzieci.

Szczególnie istotne jest **zachowanie więzi z rodzeństwem**. Z punktu widzenia ochrony dobra dziecka istotne jest, po pierwsze, aby rodzeństwa nie były dzielone przez przysposobienie, a po drugie, aby – o ile powstanie taka możliwość – były łączone⁶⁸. Z akt większości spraw nie wynikało, czy przysposabiane dziecko ma rodzeństwo. Nie ma też w protokołach rozpraw odzwierciedlenia wysiłków sądu w celu ustalenia, czy dziecko ma rodzeństwo, choćby przez zapytania kierowane do ośrodka adopcyjnego, urzędu stanu cywilnego, opiekuna dziecka. Być może w części spraw, gdy rodzina dziecka była częstym „klientem” sądu opiekuńczego, który orzekał w sprawie o przysposobienie, stosowną wiedzę sąd miał z urzędu.

Nie było w aktach zbadanych spraw przypadków (znanych z wcześniejszych

⁶⁶ Ustawa z 27.06.1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz. U. Nr 34, poz. 308).

⁶⁷ Celem tego przepisu było niedopuszczenie do przysposobień jedynie w celu poprawienia sytuacji materialnej dziecka, mimo że ubodzy rodzice należycie sprawowali nad nim pieczę.

⁶⁸ Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawiera zakazu dzielenia rodzeństwa przy przysposobieniu. Wskazówka, iż nierozłączanie rodzeństwa powinno być zasadą przy orzekaniu w sprawach dzieci mających siostry i braci, pośrednio wynika z rozwiązań szczegółowych. Obowiązuje ona odnośnie do władzy rodzicielskiej nad kilkorgiem dzieci rodziców żyjących w rozłączeniu (w tym wskutek unieważnienia małżeństwa, rozvodu i separacji) – art. 58 § 1, art. 107 § 2, art. 58 § 1 w zw. z art. 21 oraz w zw. z art. 61³ k.r.o., odnośnie do opieki nad rodzeństwem – art. 151 k.r.o., a także pośrednio wspiera ją ułatwienie przysposobienia powodującego przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka za granicę, jeżeli prowadzi ono do połączenia rodzeństwa – art. 114² § 2 k.r.o. Dodany do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej przez ustawę z 25.07.2014 r. (Dz. U. poz. 1188), obowiązujący od 19.09.2014 r., art. 166a ust. 1 stanowi, że „rodzeństwo powinno być umieszczane w jednej rodzinie przysposabiającej”. Dopuszcza jednak wyjątki od tej zasady. Do uznania ośrodka adopcyjnego należy decyzja o rozdzieleniu rodzeństwa, gdy „wspólne umieszczenie dziecka wraz z rodzeństwem w rodzinie przysposabiającej nie leży w najlepszym interesie dziecka” lub „ze względu na najlepiej pojęty interes dziecka, z powodu niezalezienia kandydata do przysposobienia rodzeństwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niezalezienia kandydata do przysposobienia rodzeństwa poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej jest możliwe umieszczenie rodzeństwa w różnych rodzinach przysposabiających”. Ten nowy stan prawny „sankcjonuje” praktykę ośrodków adopcyjnych.

badania orzecznictwa) informowania sądu przez ośrodek adopcyjny o przyczynach powzięcia decyzji o rozdzieleniu rodzeństwa i szukania dla poszczególnych jego członków (czasem więcej niż jednego dziecka) różnych rodzin adopcyjnych.

Należy przypomnieć, że tylko w 73 sprawach (21,4%) zostały orzeczone przysposobienia rodzeństwa, a w 13 (3,8%) sprawach rodzeństwa zostały połączone wskutek przysposobienia. Najczęściej przysposabiano rodzeństwa liczące po dwoje dzieci. Takich przypadków było 63, z tym że 24 przysposobienia spowodowały przeniesienie dzieci za granicę. W 7 sprawach przysposobiono trzyosobowe rodzeństwa, które w 4 przypadkach opuściły Polskę, a w 3 sprawach rodzeństwa złożone z czworga dzieci (w tym tylko jedno przysposobienie było krajowe⁶⁹). Wiadomo na podstawie akt o kilku przypadkach podziału rodzeństwa⁷⁰. Wiadomo też, że niekiedy sąd, który miał z urzędu wiedzę o rodzeństwie dziecka, zwracał się do ośrodka adopcyjnego z zapytaniem o podjęte działania w celu połączenia rodzeństwa⁷¹.

Sposób doboru stron

Dobro dziecka wymaga dokonania optymalnego doboru dla niego rodziców adopcyjnych. Przemawia to za korzystaniem z usług ośrodków adopcyjnych, którym ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nadała pozycję monopolistyczną w zakresie prowadzenia „procedur przysposobienia”. W kilku stanach faktycznych dobór stron budził wątpliwości, jednakże generalna ocena według kryterium dobra osoby przysposabianej jest pozytywna. Badanie nie wykazało, aby dobór stron dokonany z pominięciem ośrodka adopcyjnego wskazywał na legalizację działań „podziemia adopcyjnego”. Nie można na podstawie badania aktowego ani wykluczyć, ani potwierdzić, że takie przypadki były. Z całą pewnością można natomiast stwierdzić, że w sprawach objętych badaniem zgoda rodziców na przysposobienie dziecka przez wybrane przez nich osoby odgrywała skrajnie marginalną rolę.

⁶⁹ Małżonkowie przysposobili 4 dziewczynki, będące przyrodnimi siostrami. Najstarsza w dniu orzeczenia miała 7 lat i 6 miesięcy, młodsze liczyły 6, 4 i 2 lata. Wszystkie dzieci były zdrowe i rozwinięte zgodnie z normą przewidzianą dla wieku. Małżonkowie uzyskiwali dość skromne dochody (w sumie 4200 zł) i średnia na osobę w ich gospodarstwie domowym po przysposobieniu czworga dzieci wynosiła 700 zł. Przysposobienie przygotował Ośrodek Adopcyjny Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej.

⁷⁰ Przykładowo przysposobiono dwoje dzieci z czteroosobowego rodzeństwa, które uprzednio podzielono na dwie pary dzieci. Młodsze (dziewczynka licząca 4 lata i 9 miesięcy oraz chłopiec w wieku 2 lat i 8 miesięcy) zostały przysposobione w badanej sprawie. Natomiast ich starsi bracia, chłopcy 9- i 7-letni, oczekują na możliwość przysposobienia w rodzinie zastępczej. Także przed adopcją młodszych dzieci rodzeństwo było podzielone i wychowywane przez dwie różne rodziny zastępcze. Przysposobienie dzieci w zbadanej sprawie przygotował ośrodek adopcyjny Lubuskiego Ruchu na rzecz Kobiet i Rodziny „Zar”. W innej sprawie było wiadomo, że przysposobione dziecko jest piątym z kolei dzieckiem matki, która poprzednie dzieci urodziła w latach 2000, 2003, 2006 i 2011. Matka dzieci urodziła się we wrześniu 1980 r., jest więc jeszcze na tyle młoda, że można oczekiwać kolejnego jej potomstwa. Wiadomo, że nadużywa alkoholu, który piła także, gdy była w ciąży. Przysposobienie przygotował Świętokrzyski Ośrodek Adopcyjny w Kielcach. W kolejnej sprawie sąd orzekł przysposobienie chłopca liczącego 7 lat i 4 miesiące przez małżonków zamieszkałych we Włoszech. Wiadomo było, że dziecko ma rodzeństwo. Przed przysposobieniem z chłopcem spotkał się jego najstarszy 18-letni brat w celu pożegnania się z adoptowanym. Brat ten, już pełnoletni, zaakceptował rozstanie i umocnił przysposabianego w przeświadczeniu, że adopcja do Włoch leży w jego interesie i powinien skorzystać z tej szansy. Sprawę w Polsce prowadził Krajowy Ośrodek Adopcyjny TPD we współpracy z włoską organizacją La Cicogna.

⁷¹ Sąd, wiedząc z urzędu, że starszy brat dziecka, którego dotyczył wniosek, został wcześniej przysposobiony przez inne osoby, zwrócił się do Pomorskiego Ośrodka Adopcyjnego w Gdańsku z zapytaniem, czy o możliwości adopcji kolejnego dziecka z tej samej rodziny zostali poinformowani małżonkowie, którzy adoptowali starsze dziecko. Ośrodek Adopcyjny zapewnił, że stosowną informację przekazał, ale rodzice adopcyjni starszego brata nie wyrazili zainteresowania przysposobieniem kolejnego dziecka.

Co najmniej w orzecznictwie z IV kwartału 2013 r. teza Rzecznika Praw Dziecka oraz uzasadnienia poselskiego projektu ustawy⁷², że „tzw. «adopcja ze wskazaniem» pozostaje fundamentem, działającego głównie w oparciu o Internet i nielegalnych pośredników, tzw. podziemia adopcyjnego”, nie została potwierdzona.

Postępowanie dowodowe

Postępowanie dowodowe opierało się głównie na dokumentach przedstawionych przez wnioskodawców. Wynikająca z akt spraw wiedza o dziecku w zakresie jego stanu zdrowia i rozwoju, specyficznych potrzeb, trudności, historii rodzinnej była bardzo ograniczona. Brak dokumentacji chorób czy innych problemów dziecka był podstawą domniemania, że ich nie ma, a jeżeli są, to wnioskodawcy mają wiedzę o tym przekazaną przez ośrodek adopcyjny, gdy był organizatorem przysposobienia. Takie podejście nie realizuje należycie dobra dziecka.

W niektórych przypadkach, mimo starannego postępowania dowodowego, zapadały orzeczenia budzące wątpliwości z punktu widzenia dobra zarówno dziecka, jak i rodziny przysposabiających. Przykładem na poparcie powyższego twierdzenia może być sprawa destrukcyjnego wpływu na całą rodzinę przyjęcia do niej przysposobianego dziecka „patologicznie” zazdrosnego o uczucia wnioskodawców.

Przysposobiana dziewczynka sprawiała skrajnie trudne do rozwiązania problemy wychowawcze, mimo stosowania terapii rodzinnej. Jej celem było „przemodelowanie” układu rodzinnego, w którym chciała zająć pozycję pierwszoplanową, podporządkować sobie rodzoną córkę wnioskodawców i ustalić własne zasady. W sprawie były opinie sporządzone przez ROD-K oraz Ośrodek Adopcyjny Fundacji „Dla Rodziny”. Warto zacytować krótkie ich fragmenty.

„Zarówno wnioskodawcy jak i ich córka starają się stworzyć małoletniej X właściwe miejsce w rodzinie, adekwatne do roli córki i siostry, jednakże problemy wychowawcze przysparzane przez małoletnią X zaburzają funkcjonowanie całej rodziny w tym małoletniej Y (córki wnioskodawców – przyp. E. H.-Ł.)” – z opinii ROD-K.

„Obie dziewczynki ujawniają wyraźną skłonność do rywalizowania między sobą o uczucia i uwagę wnioskodawców dopuszczając się w tej sprawie **umyślnych prowokacji (...)** w stosunkach z wnioskodawcą⁷³ (...). Dziewczynka (przysposobiana – przyp. E. H.-Ł.) podejmuje liczne próby „przemodelowania” i dostosowania do własnych granic i zasad funkcjonowania zakreślanych przez kandydata na rodzinę adopcyjną” – z opinii Ośrodka Adopcyjnego.

Wnioskodawcy podtrzymali wniosek o przysposobienie, choć podjęta decyzja była obciążona bardzo poważnym ryzykiem. Przysposobienie zostało orzeczone, jak się wydaje, co najmniej przedwcześnie.

Cechy przysposabiających i sytuacja materialna dziecka po przysposobieniu

Nie ujawniono w toku postępowania okoliczności dyskwalifikujących wnioskodawców, choć dobór stron w niektórych przypadkach budził wątpliwości co do zgodności

⁷² Sejm VII kadencji, druk sejmowy nr 2361.

⁷³ W rodzinie istniał nietypowy podział obowiązków. Żona pracowała zarobkowo, mąż (niepełnosprawny) prowadził gospodarstwo domowe i sprawował główną pieczę nad córkami rodzoną i adopcyjną. Przed przyjęciem przysposobianej rodzina bardzo dobrze funkcjonowała, a rodzona córka przysposabiających co do zasady zaakceptowała przysposobienie dziewczynki, oczekując towarzyszyki zabaw z pełną otwartością.

z dobrem dziecka (przykładowo zbyt duża różnica wieku między wnioskodawcami a dzieckiem, bardzo duża różnica wieku pomiędzy przysposabiającymi małżonkami, zwłaszcza gdy starsza o kilkanaście lat była żona, co mogło budzić wątpliwości, czy związek rodziców adopcyjnych będzie trwały, brak wyjaśnienia niektórych cech charakterologicznych wnioskodawców przedstawionych w opiniach psychologicznych). Sytuacja materialna wnioskodawców nigdy nie miała decydującego znaczenia przy ocenie zgodności przysposobienia z dobrem dziecka, co należy ocenić pozytywnie. Z reguły wnioskodawcy mieli wystarczające dochody, w większości zapewne nieco wyższe od przeciętnych w kraju.

Dobru dziecka ma służyć **uwzględnienie jego woli** w postaci zgody na przysposobienie lub wysłuchanie dziecka młodszego niż 13-letnie. Te uprawnienia są traktowane formalnie i nie zawsze realizowane należycie. Niekiedy też zaobserwowano przysposobienia niezgodne z wolą dziecka, która zapewne w przeświadczeniu sądu nie była oparta na racjonalnych przesłankach.

5.6. Opinia kwalifikacyjna i świadectwo ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny

Począwszy od 1.01.2012 r. art. 114¹ § 1 k.r.o. stanowi, że przysposobić może osoba nie tylko mająca pełną zdolność do czynności prawnych, kwalifikacje osobiste uzasadniające przekonanie, że będzie należycie wywiązywała się z obowiązków przysposabiającego, ale również mogąca wykazać, że posiada opinię kwalifikacyjną oraz świadectwo ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny. Wymaganie posiadania wymienionej opinii i świadectwa nie dotyczy krewnych i powinowatych dziecka oraz osób sprawujących nad dzieckiem rodzinną pieczę zastępczą (art. 172 ust. 2 u.w.r.p.z.), a także osób stale mieszkających za granicą, do których mają zastosowanie zasady dotyczące tzw. adopcji zagranicznych.

Nie ulega wątpliwości, iż wymienione aktualnie w art. 114¹ § 1 k.r.o. wymagania, jakim powinien sprostać kandydat na przysposabiającego, mają zróżnicowany „ciężar gatunkowy”.

Literalna (językowa) wykładnia art. 114¹ § 1 k.r.o. może prowadzić do wniosku, że wszystkie wymienione tam wymagania określają czynną zdolność do przysposobienia. W konsekwencji nie mogłoby nastąpić orzeczenie przysposobienia zgodnego z dobrem dziecka przez osobę, która ma pełną zdolność do czynności prawnych, optymalne kwalifikacje osobiste i odpowiednie możliwości majątkowe tylko z tej przyczyny, iż nie „posiada” ona wymienionych w przepisie opinii i świadectwa⁷⁴.

Ustawa różnicuje sytuację wnioskodawców. O ile można to zaakceptować odnośnie do ochrony więzi rodzinnych wynikających z pokrewieństwa, o tyle w pozostałych przypadkach trudno o racjonalne argumenty.

Powyższe rozwiązanie jest wyrazem niekonsekwencji ustawodawcy. Może też być argumentem na rzecz tezy, że posiadanie opinii kwalifikacyjnej i świadectwa

⁷⁴ Warto zaznaczyć, iż w przepisie wyraźnie określono, że chodzi o „posiadanie” stosownych dokumentów, a nie przykładowo o ukończenie szkolenia bądź posiadanie stosownej wiedzy objętej tematyką szkolenia czy z racji wykształcenia (nawet gdy kandydat miałby wielokierunkowe wyższe wykształcenie prawnicze, pedagogiczne i psychologiczne, co w indywidualnych przypadkach jest możliwe, bądź byłby wykładowcą szkolącym kandydatów na rodziców adopcyjnych albo doświadczonym pracownikiem merytorycznym ośrodka adopcyjnego, albo sędzią rodzinnym).

szkolenia nie jest ani przesłanką orzeczenia przysposobienia, ani koniecznym elementem czynnej zdolności do przysposobienia, a jest to jedynie wymóg formalny, który powinien być zrealizowany w dniu orzekania w sprawie. Badanie wykazało, że nie wszyscy wnioskodawcy opisane wymagania spełnili.

Paragraf 4 art. 586 k.p.c.

Przepis ten obowiązuje od 19.10.1995 r.⁷⁵ W pierwotnym brzmieniu pozostawiał w pełni swobodnemu wyborowi sądu, czy jednostką specjalistyczną, do której sąd wystąpi o opinię, będzie ośrodek adopcyjno-opiekuńczy, czy inna placówka – w praktyce ROD-K, traktowany jako organ pomocniczy sądu rodzinnego.

Aktualne brzmienie art. 586 § 4 k.p.c., obowiązujące od 1.01.2012 r., nadane temu przepisowi przez art. 202 pkt 2 u.w.r.p.z., nakazuje zwracanie się do ośrodka adopcyjnego, a do innej placówki specjalistycznej, „jeżeli jest to uzasadnione dobrem dziecka”.

Przepis jest sformułowany jednoznacznie. Sąd **zawsze ma obowiązek** zasięgnięcia opinii ośrodka adopcyjnego (innej placówki specjalistycznej). Powinien ją uzyskać „**przed wydaniem orzeczenia**”.

Taki zapis skłania do wniosku, iż – po pierwsze – opinia powinna uwzględnić przebieg postępowania sądowego i zgromadzony w nim materiał dowodowy, po drugie zaś – ż powinna być sporządzona niezależnie od tego, czy wnioskodawca posiada opinię kwalifikacyjną uzyskaną w ramach końcowej oceny jego osoby jako kandydata na rodzica adopcyjnego dokonanej w toku „procedur przysposobienia”, o jakich mowa w art. 154 u.w.r.p.z.

Opinia taka jest traktowana jako specyficzny, właściwy dla postępowania w sprawie o przysposobienie, środek dowodowy. Przedmiot i zakres opinii zależy od sądu, który może je określić, formułując konkretne pytania do placówki, której zlecił przedstawienie opinii. Opinia powinna być szczegółowa i uzasadniona, a podstawą jej sporządzenia nie mogą być wyłącznie akta sprawy, ale stosowne diagnozy psychologiczne, pedagogiczne i medyczne.

6. „ADOPCJE ZAGRANICZNE”

6.1. Uwagi wprowadzające

W Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości dwukrotnie było przeprowadzone ogólnopolskie badanie orzecznictwa w sprawach o przysposobienie międzynarodowe. Pierwsze z nich dotyczyło wszystkich spraw z drugiego półrocza 1992 r. oraz pierwszego półrocza 1993 r.⁷⁶ Kolejne badanie obejmowało akta spraw, w których orzeczenie kończące postępowanie o przysposobienia międzynarodowe zapadło i uprawomocniło się w 2007 r.⁷⁷ Najbardziej charakterystyczną cechą zmiany sytuacji, jaką wykazały te badania, jest stopniowe bardzo istotne ograniczanie liczby

⁷⁵ Został dodany przez art. 6 ustawy z 26.05.1995 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 83, poz. 417).

⁷⁶ E. Holewińska-Łapińska, „Adopcje zagraniczne” w praktyce polskich sądów, Warszawa 1998.

⁷⁷ E. Holewińska-Łapińska, *Orzekanie przysposobienia międzynarodowego przez polskie sądy*, w: A. Siemaszko (red.), *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z okazji XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, s. 45–95.

państw, z których pochodzą osoby pragnące przysposobić polskie dzieci⁷⁸. Powyższe ustalenia ilustrują dane zamieszczone w tabeli.

Kolejną cechą zmian jest systematyczne zmniejszanie się wśród przysposabiających mieszkających za granicą Polaków (osób posiadających polskich przodków). Badania wykazały, że w latach 50. XX w. wszyscy przysposabiający z zagranicy byli Polakami, a w latach 70. minionego stulecia Polacy stanowili 93% przysposabiających zamieszkałych za granicą⁷⁹. 20 lat później jedynie 26% wnioskodawców udało się wykazać polskie pochodzenie ich wstępnych⁸⁰, a w sprawach objętych ostatnim badaniem z IV kwartału 2013 r. tylko jedna osoba powołała się na takie pochodzenie.

Tabela								
„Adopcje zagraniczne” w świetle badań aktowych IWS – udział przysposobień przenoszących dziecko do poszczególnych państw								
Orzecznictwo z lat 1992–1993			Orzecznictwo z 2007 r.			Orzecznictwo z IV kwartału 2013 r.		
Lp.	Państwo	udział	Lp.	Państwo	udział	Lp.	Państwo	udział
1.	Francja	27,7	1.	Włochy	47,5	1.	Włochy	63,6
2.	Włochy	20,0	2.	USA	19,3	2.	USA	13,6
3.	Szwecja	15,0	3.	Holandia	9,0	3.	Hiszpania	9,1
4.	USA	14,5	4.	Szwecja	7,4	4.	Szwecja	6,8
5.	Niemcy	7,5	5.	Francja	5,4	5.	Francja	4,6
6.	Holandia	4,7	6.	Niemcy	5,0	6.	Holandia	2,3
7.	Dania	2,6	7.	Pozostałe	6,4	7.	Ogółem	100,0
8.	Kanada	2,1	8.	Ogółem	100,0			
9.	Pozostałe	5,9						
10.	Ogółem	100,0						

Źródło: opracowanie własne

Nastąpiło zmniejszenie udziału przysposobień międzynarodowych wśród wszystkich przypadków adopcji. Zapewne stanowi to konsekwencję wprowadzenia w prawie międzynarodowym i krajowym zasady subsydiarności przysposobień międzynarodowych oraz współpracy z państwami, które podobnie jak Polska ratyfikowały konwencję haską.

⁷⁸ W sprawach z lat 1992–1993 wnioskodawcy z zagranicy mieszkali w 18 państwach. Najwięcej było przysposabiających z Francji (27,7%), Włoch (20%), Szwecji (15%) i USA (14,5%). Spraw o „adopcję zagraniczną” było wówczas 465 (20 z nich dotyczyło przysposobień pasierbów, w tym aż w 15 przypadkach wnioskodawcy – z reguły ojczymowie dzieci – mieszkali w Niemczech). W 2007 r. na dwóch pierwszych miejscach wśród wnioskodawców znaleźli się mieszkańcy Włoch (47,5%) i USA (19,3%). Zbadanych spraw było wówczas 202 (tyle nadesłały sądy z całej Polski, mimo że według informacji statystycznej Ministerstwa Sprawiedliwości powinno być 226 spraw). Poza wymienionymi nie mniej niż po 10 spraw toczyło się z wniosków osób zamieszkałych w Holandii (9,0%), Szwecji (7,4%), Francji (5,4%) i w Niemczech (5,0%). Wnioski z innych państw były także, ale w pojedynczych sprawach, łącznie było ich 13 (6,4%).

⁷⁹ Bardziej szczegółowo na ten temat zob. E. Holewińska-Łapińska, „Adopcje zagraniczne”..., s. 70–75, i powołana tam literatura.

⁸⁰ E. Holewińska-Łapińska, „Adopcje zagraniczne”..., s. 71.

6.2. Charakterystyka zbadanych spraw o przysposobienie międzynarodowe

6.2.1. Ustalenia ogólne

Nie powoływano się na okoliczności opisane w art. 114² § 2 k.r.o., choć z akt jednej ze spraw zdaje się wynikać, że przysposabiane dziecko jest spokrewnione z wcześniej adoptowanym przez te same osoby.

W żadnej sprawie rodzice dzieci nie byli uprawnieni do wyrażenia zgody na przysposobienie, a taką zgodę wyrażał opiekun dzieci. Wynikało to z faktu, że w 42 sprawach matki, a w 36 ojcowie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej. Dwie matki i dwóch ojców nie żyło. W 3 przypadkach pochodzenie dzieci od ojców nie zostało ustalone.

We wszystkich sprawach zastosowano dobór stron zamierzonego przysposobienia przewidziany w konwencji haskiej.

W 14 sprawach wniosek o przysposobienie stanowił załącznik do pisma ośrodka adopcyjnego. W 7 sprawach wnioskodawców reprezentował profesjonalny pełnomocnik procesowy.

Stanowisko dzieci sądy ustaliły w 10 sprawach w formie wysłuchania. Można było założyć, że w 9 sprawach wiek dzieci wykluczał celowość zasięgnięcia ich opinii. W pozostałych przypadkach trudno ustalić, z jakiej przyczyny stanowisko dziecka nie było ustalone.

W 26 sprawach sąd zasięgnął opinii, o której mowa w art. 586 § 4 k.p.c. W 21 przypadkach opinię sporządził ośrodek adopcyjny, w 5 ROD-K. W sprawach, w których sąd nie zwracał się, na podstawie wymienionego przepisu, o opinię, ośrodek adopcyjny albo nadzorował bezpośrednią styczność stron zamierzonego przysposobienia (w 11 sprawach), albo wcześniej zajmował jakieś stanowisko w sprawie.

W 32 sprawach odbyła się jedna rozprawa (bez odraczania), na której zapadło rozstrzygnięcie merytoryczne. Dwa posiedzenia sądu w formie rozprawy miały miejsce w 10 przypadkach.

Wszystkie wnioski zostały uwzględnione, a orzeczenia uprawomocniły się bez kontroli instancyjnej. W żadnym postanowieniu sąd nie powołał przepisów prawa ojczystego wnioskodawców, natomiast w większości wskazano przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, co sugeruje, że sądy zastosowały (błędnie) prawo polskie.

6.2.2. Obligatoryjne orzeczenie o osobistej styczności stron zamierzonego przysposobienia w sprawach o przysposobienie międzynarodowe (art. 120¹ § 3 k.r.o.)

Pożądaną jest też precyzyjne określenie miejsca, czasu trwania, formy styczności. We wszystkich zbadanych sprawach formą kontaktu było powierzenie dzieci pod bezpośrednią pieczę wnioskodawców ze zróżnicowanym określeniem miejsca, w jakim miała być realizowana.

W przeważającej większości spraw okres styczności został ustalony w sposób dokładny, pozwalający na dosyć precyzyjne ustalenie jego długości. W 32 sprawach można było ustalić liczbę dni bezpośredniej styczności, choć sama treść rozstrzygnięcia bywała różna: wyznaczenie okresu przez podanie początkowej i końcowej

Tabela			
Sposób określenia okresu styczości w sprawach o przypodobienie międzynarodowe			
Lp.	Sposób określenia okresu styczości	Częstość	%
1.	Do zakończenia postępowania w sprawie	7	15,9
2.	Dokładnie określony – liczba dni	32	72,8
3.	W inny sposób	2	4,5
4.	Nieokreślony – jedynie ustalenie, że orzeka styczość	3	6,8
5.	Ogółem – liczba spraw	44	100,0

Źródło: opracowanie własne

daty jego trwania albo oznaczenie daty początkowej i wskazanie okresu styczości w dniach lub tygodniach. Można przypuszczać, że określenie styczości „do zakończenia postępowania” miało na celu udzielenie podstawy prawnej do sprawowania bezpośredniej pieczy nad dzieckiem także w okresie do uprawomocnienia się orzeczenia o przypodobieniu, które dopiero wówczas staje się skuteczne, a przypodobiający uzyskują władzę rodzicielską nad przypodobionymi i wynikające z niej uprawnienie do sprawowania pieczy nad dziećmi.

Określenie czasu trwania pieczy w inny sposób polegało na oznaczeniu daty początkowej styczości bez wskazania daty końcowej bądź podania okresu, przez jaki ma trwać osobista styczość wnioskodawców z dziećmi.

W sprawach, w których okres styczości ustalono precyzyjnie, w 75% przypadków nie przekraczał on 3 tygodni, najczęściej miał trwać przez 2 tygodnie lub czas zbliżony (13, 14, 15, 16 dni). Najdłuższe okresy styczości wynosiły od 30 do 42 dni (6 tygodni), w 3 przypadkach. W 2 sprawach wnioskodawcy byli zainteresowani przedłużeniem okresu styczości pierwotnie ustalonym na okresy 2-tygodniowe i ich oczekiwania zostały uwzględnione.

Tabela														
Liczba spraw, w których orzeczenie przypodobienia spowodowało przeniesienie miejsca zamieszkania dziecka z Polski za granicę														
Liczba dni styczości	11	13	14	15	16	17	18	19	21	24	28	30	35	42
Liczba spraw	1	1	11	2	3	1	2	1	4	1	2	1	1	1
%*	3,1	3,1	34,4	6,2	9,4	3,1	6,2	3,1	12,5	3,1	6,2	3,1	3,1	3,1

* 32 sprawy stanowią 100%, bo w tylu sprawach okres styczości był ustalony precyzyjnie

Źródło: opracowanie własne

Postanowienie o osobistej styczości z reguły zapadało podczas posiedzenia niejawnego, a okres styczości był tak ustalony, aby znaczna jego część (a nawet całość) upłynęła do dnia rozprawy, po której przeprowadzeniu zapadało rozstrzygnięcie. Opinia o przebiegu styczości miała istotne znaczenie jako dowód w sprawie, istotny z punktu widzenia zgodności przypodobienia z dobrem dziecka.

W 37 sprawach (84%) sąd powierzył nadzór nad przebiegiem bezpośredniej styczości wnioskodawców z dziećmi ośrodkom adopcyjnym. W 5 sprawach nadzór

został powierzony zawodowemu kuratorowi rodzinnemu, a w pozostałych 2 nie został wskazany organ nadzorujący styczość. W sprawach, w których organ nadzorujący nie został wskazany, kontakt z wnioskodawcami (łącznie z odwiedzinami w miejscu przebywania rodziny) zachowywał ośrodek adopcyjny. W jednym przypadku był to lokalny ośrodek, który prowadził sprawę dziecka, w drugim – Krajowy Ośrodek Adopcyjny TPD, upoważniony do współpracy międzynarodowej. Ośrodki te przedstawiły sprawozdanie z przebiegu bezpośredniej styczości wraz z oceną stopnia wzajemnej akceptacji stron i pozytywną prognozą dla budowania więzi w przyszłości.

6.3. Ogólna charakterystyka stron wnioskowanego przysposobienia

6.3.1. Wnioskodawcy

W sprawach o przysposobienie międzynarodowe w 42 przypadkach wnioski pochodziły od małżonków pragnących przysposobienia wspólnego, a w 2 sprawach od kobiet niepozostających w związku małżeńskim. Wnioskodawcy mężczyźni byli narodowości państwa, którego obywatelstwo im przysługiwało. Natomiast jedna z kobiet wnioskujących o przysposobienie wspólne z mężem była Polką.

Wnioskodawcy z zagranicy byli starsi od wnioskodawców zamieszkałych w Polsce⁸¹. Najmłodsza wnioskodawczyni z zagranicy miała w dniu orzeczenia przysposobienia przez sąd pierwszej instancji 28 lat i 3 miesiące, a najstarsza – 61 lat i 10 miesięcy. Najmłodszy wnioskodawca z zagranicy liczył 27 lat i 9 miesięcy, a najstarszy – 55 lat⁸².

Większość wnioskodawców było dobrze wykształconych, 57,2% mężczyzn i 54,5% kobiet miało wyższe wykształcenie magisterskie.

W 42 sprawach o przysposobienie wspólne wnioskowali małżonkowie⁸³. „Staż” 6 (14,3%) najkrócej trwających małżeństw wynosił od roku do 4 lat, 13 małżeństw (30,9%) trwało do dnia wpływu wniosku o przysposobienie do sądu od 4 lat i 9 miesięcy do 9 lat i 3 miesięcy, w zbliżonej liczbie przypadków – 14 (33,3%) – pozostawali w małżeństwie od 10 lat i 3 miesięcy do 14 lat i 9 miesięcy. Od 15 lat do 19 lat i 3 miesięcy trwało 6 małżeństw (14,3%), 2 miały staż 20-letni, a 21 lat trwało najdłuższe małżeństwo. Średni staż małżeństw „zagranicznych” to 10 lat i 7 miesięcy, a więc bardzo zbliżony do sytuacji „krajowych” (10 lat i 9 miesięcy).

⁸¹ Średni wiek kobiet wnioskujących o przysposobienie wynosił 42 lata i 4 miesiące i był wyższy o 4 lata i 2 miesiące od średniego wieku wnioskodawczyń we wszystkich zbadanych sprawach. Podobnie średni wiek mężczyzn z zagranicy (43 lata) był o 3 lata i 3 miesiące wyższy od średniego wieku wnioskodawców we wszystkich zbadanych sprawach.

⁸² Wśród wnioskodawczyń z zagranicy 21 (47,7%) liczyło od 40 do 46 lat, 13 (29,5%) miało od 28 lat i 3 miesięcy do 39 lat i 3 miesięcy, 5 było pomiędzy 46. a 48. rokiem życia, a 5 najstarszych było w wieku od 51 lat i 9 miesięcy do 61 lat i 10 miesięcy. Wnioskodawców poniżej 40. roku życia było 11 (26,2%), pomiędzy 40. a 45. rokiem życia – 16 (38,0%), kolejnych 10 (23,8%) przekroczyło 45. rok życia, a najstarszy w tej grupie wnioskodawców miał 49 lat i 3 miesiące. Najstarszych 5 wnioskodawców liczyło od 51 lat i 3 miesięcy do 55 lat.

⁸³ W 2 przypadkach o przysposobienie wnioskowały kobiety stanu wolnego, liczyły: 53 lata – pierwsza oraz 48 lat i 5 miesięcy – druga. Obydwie miały wyższe wykształcenie magisterskie, pracowały i miały samodzielne mieszkania.

Wnioskodawcy z zagranicy mieli zdecydowanie wyższe dochody, gdy dokonano przeliczenia z waluty, w której uzyskiwali swe przychody, na polskie złote⁸⁴.

6.3.2. Dzieci

Przysposobienie powodujące przeniesienie miejsca zamieszkania dzieci z Polski za granicę orzeczono w stosunku do 71 dzieci (16,7% wszystkich przysposobionych w IV kwartale 2013 r.). Najwięcej – 41 dzieci (57,7%) – przysposobili wnioskodawcy z Włoch oraz wnioskodawcy z USA – 12 dzieci (16,9%). Po 6 dzieci przysposobionych zostało przez małżonków zamieszkałych we Francji i w Szwecji. Osoby z Hiszpanii przysposobiły 5 dzieci, a z Holandii – 1 dziecko.

W zbadanych sprawach „adopcji zagranicznych” przysposobiono 38 (53,5%) dzieci liczących więcej niż 7 lat. Dwukrotnie przysposobione były rodzeństwa liczące po czworo dzieci przez wnioskodawców z Francji i z USA, a czterokrotnie rodzeństwa liczące po troje dzieci, które przysposobili małżonkowie ze Szwecji, z USA oraz w dwóch przypadkach z Włoch.

Żadne z dzieci przysposobionych przez cudzoziemców nie pozostawało pod pieczę rodziców. Przed przysposobieniem dzieci w połowie spraw przebywały w rodzinnej pieczy zastępczej, w pozostałych – w zakładowej. Stan rozwoju dzieci w 59,1% spraw „zagranicznych” był zgodny z normą przewidzianą dla wieku, ale udział spraw krajowych dotyczących takich dzieci był wyższy i wynosił 73,4%. Podobnie było, gdy chodzi o udział spraw dotyczących dzieci zdrowych. W sprawach krajowych wynosił on 67,3%, w zagranicznych – 56,9%.

Trudności ze znalezieniem dla dzieci kandydatów na rodziców adopcyjnych w Polsce można spróbować sklasyfikować jako problemy rozwojowe, zdrowotne, emocjonalne będące udziałem dzieci, obawy co do trudności wychowawczych wobec zachowań dzieci, a także różnorodne okoliczności, które można zbiorczo nazwać „obciążeniami rodzinnymi”.

7. UWAGI PODSUMOWUJĄCE

1. W podsumowaniu niniejszego raportu celowe wydaje się ponowne przypomnienie, że w sprawach „krajowych”, których zbadano 297 (100%), w 239, a więc w 80,5% przypadków, doboru stron dokonały ośrodki adopcyjne.

2. We wszystkich 44 sprawach „zagranicznych” stosowana była konwencja haska o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego, która zawiera mechanizmy uniemożliwiające (a co najmniej bardzo utrudniające)

⁸⁴ Średnie miesięczne dochody kobiet z zagranicy były ponad dwukrotnie wyższe od średnich dochodów dla całego badania i wyniosły 10.666 zł (średnie miesięczne dochody wszystkich wnioskodawczyń to kwota 3342 zł). Średnie miesięczne dochody mężczyzn wnioskodawców z zagranicy były jeszcze wyższe. Wynosiły 12.581 zł, podczas gdy średnie miesięczne dochody wszystkich wnioskodawców w zbadanych sprawach wyniosły 5079 zł. Należy jednak odnotować, że rodziny z przysposobionymi dziećmi, które będą mieszkaly za granicą, będą także musiały ponosić znacznie wyższe koszty utrzymania i kształcenia dzieci niż przeciętnie w Polsce. W praktyce więc, poza pojedynczymi sytuacjami, ta dysproporcja dochodowa pomiędzy przysposabiającymi stale mieszkającymi w Polsce a przysposabiającymi stale mieszkającymi za granicą nie jest aż tak znacząca, gdy uwzględnimy realia życia za granicą.

legalizowanie przez przysposobienie działań „podziemia adopcyjnego”.

3. Na podstawie badania nie można wykluczyć, że w części spraw, gdy dziecko było wychowankiem rodziny zastępczej, która nie była rodziną spokrewnioną z dzieckiem ani nie pełniła swej funkcji zawodowo, przekazanie dziecka – poprzedzające nabycie przez rodzinę prawnego statusu rodziny zastępczej – nastąpiło na podstawie porozumienia z rodzicami lub osobą trzecią, którego ustalenia nie są znane. Relacjonowana analiza orzecznictwa nie obejmowała spraw o ustanowienie późniejszych wnioskodawców rodziną zastępczą, choć w niektórych przypadkach w badanych aktach znajdowały się informacje pozwalające na orientację, jak to prawdopodobnie nastąpiło. Pozwalały one na domysł, iż status rodziny zastępczej był środkiem do obejścia „procedur przysposobienia” w ośrodku adopcyjnym, skrócenia oczekiwania na dziecko i dokonania jego „wyboru” pod kątem własnych pragnień i oczekiwań, a nie optymalnego doboru rodziców adopcyjnych do potrzeb dziecka.

4. Co do ustanowienia przyszłych rodziców adopcyjnych rodziną zastępczą z ich własnej inicjatywy, jako etapu poprzedzającego złożenie wniosku o przysposobienie, nasuwa się spostrzeżenie, że osoby pragnące, aby sąd ustanowił je rodziną zastępczą, nie mają własnej legitymacji czynnej w tym zakresie. Pośrednio takie stanowisko wspierają poglądy wyrażone przez SN w postanowieniu z 13.12.2013 r.⁸⁵, w którym negatywnie oceniono dopuszczalność wszczęcia na wniosek dziadków postępowania o ustanowienie tychże rodziną zastępczą dla wnuka. Być może, zważywszy na autorytet SN, powyższa zasada jest obecnie powszechnie stosowana. Nie miało to jednak miejsca w okresie, którego dotyczyło badanie. Prawdopodobnie przed publikacją wymienionej uchwały wszczynanie postępowania na wniosek osób pragnących uzyskać status rodziny zastępczej (w tym, aby „obejść” ogólne zasady doboru stron przysposobienia przez ośrodek adopcyjny) się zdarzało.

5. Najbardziej zauważalną cechą orzecznictwa w zbadanych sprawach była niewielka inicjatywa sądów w zakresie weryfikowania przedstawionego materiału dowodowego, wśród którego dominującą rolę odgrywały dokumenty i opinie przygotowane na etapie przedsądowym, oraz brak kontroli instancyjnej orzeczeń (zaskarżono tylko jedno orzeczenie oddalające wniosek). Sąd pełnił rolę bardziej „organu zatwierdzającego” decyzje podjęte wcześniej (w większości przez pracowników ośrodków adopcyjnych) niż decydującego o istocie rozstrzygnięcia.

6. Rolę ośrodków adopcyjnych w doborze stron przysposobienia i ich kompetencje do oceny kwalifikacji kandydatów na rodziców adopcyjnych są oczywiste, a ich doniosłość wydaje się bezdyskusyjna, jednakże to sąd orzeka przysposobienie i powinien weryfikować zasadność wniosku różnymi środkami i podejmować swe decyzje bez zdawania się wyłącznie na osąd ośrodka adopcyjnego. Budzi w szczególności zastrzeżenia praktyka orzekania o powierzeniu wnioskodawcom osobistej

⁸⁵ Postanowienie SN z 13.12.2013 r. (III CZP 89/13) z glosą J. Bodio, OSP 2015/1, poz. 2.

styczności z dzieckiem „automatycznie”, bez postępowania dowodowego na posiedzeniu niejawnym, na które często nawet nie są wzywani wnioskodawcy. Co więcej, aż w 89% przypadków orzeczenia o osobistej styczności w sprawach krajowych ma ona trwać „do zakończenia postępowania w sprawie”, i choć oczywiście zmiana takiego rozstrzygnięcia jest możliwa, to zdecydowanie lepsza wydaje się ostrożność i precyzja rozstrzygnięć.

7. Decyzja o styczności stron, gdy przyjmuje formę powierzenia bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, powinna zapadać, gdy sąd przeprowadził istotne dowody i wstępnie ocenił, że przysposobienie przez wnioskodawców jest uzasadnione.

Konieczne jest podkreślenie, że ewolucja rozwiązań ustawowych zmierzała do nadania ustaleniom poczynionym przez ośrodki adopcyjne szczególnej roli w postępowaniu o przysposobienie. Zakres swobody sądu został ograniczony w unormowaniach ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która wprowadziła do art. 114¹ k.r.o. wymaganie posiadania przez przysposabiającego „opinii kwalifikacyjnej” i „świadectwa ukończenia szkolenia organizowanego przez ośrodek adopcyjny”, jako niemalże równorzędne pełnej zdolności do czynności prawnych oraz kwalifikacjom osobistym wnioskodawcy uzasadniającym przekonanie, że będzie należycie wywiązywał się z obowiązków przysposabiającego, a art. 586 § 4 k.p.c. zmodyfikowała w taki sposób, aby opinię kwalifikacyjną, której sąd musi zasięgnąć przed wydaniem orzeczenia, sporządzał z reguły ośrodek adopcyjny, a tylko wyjątkowo inna placówka specjalistyczna. Potrzeba specjalistycznej oceny i właściwego przygotowania przysposobienia przez wyspecjalizowany podmiot pozasądowy jest niewątpliwa. **Konieczne jest jednak zachowanie właściwych proporcji w sferze decyzyjnej. Badanie wykazało, że zostały one zakłócone na niekorzyść sądów.** Praktyka powinna więc zmienić się przez zwiększoną aktywność sądów przy weryfikacji zasadności żądania przysposobienia.

8. Zawarte w aktach informacje o przysposabianym dziecku, jego stanie zdrowia, rozwoju, rodzinie i rodzeństwie były bardzo ograniczone. Takiego stanu nie usprawiedliwia przypuszczenie, że przysposabiający uzyskali pełne informacje o dziecku i je zaakceptowali. Informacje te powinien znać sąd i nie tylko upewnić się, że są znane wnioskodawcy, ale iż jest on świadomy także prawdopodobnych negatywnych aspektów prognozy rozwojowej.

9. Relacjonowane badanie jest kolejnym, które ujawniło sporadyczne wykonywanie obowiązku wysłuchania dziecka (sąd miał bezpośrednią styczność z dziećmi zaledwie w 19 sprawach – 5,6%).

10. Zaobserwowano, że sądy nie były szczególnie docieklive w badaniu, czy przysposabiane dziecko ma rodzeństwo i jaka jest jego sytuacja faktyczna i prawna. Nie uległa też wyeliminowaniu praktyka ośrodków adopcyjnych dzielenia licznych rodzeństw, „sankcjonowana” orzeczeniem przysposobienia.

11. Nie uległo poprawie orzecznictwo w sprawach z elementem międzynarodowym odnośnie do stosowania prawa obcego. Można nawet bronić tezy, że sądy praktycznie w ogóle nie stosują prawa ojczystego wnioskodawców.

12. Badanie wykazało, że na 341 zbadanych spraw, w których zapadło rozstrzygnięcie o przysposobieniu rozwiązywalnym w IV kwartale 2013 r. niedotyczące pasierbów, zgodę na przysposobienie przez wnioskodawców wyrazili na rozprawie oboje rodzice dziecka w 2 sprawach, a tylko matka – w 1 sprawie⁸⁶.

13. Nie można wykluczyć przypuszczenia, że patologiczne zjawisko społeczne, określone jako „podziemie adopcyjne”, występuje. Z powyższego nie wypływa jednak prosty, oczywisty wniosek, że gdy „strony” porozumienia (w tym mającego cechę handlu dzieckiem) uzgodnią warunki wydania dziecka przez rodzica (pośrednika?), to kolejnym działaniem mającym doprowadzić do nadania „nabywcy” statusu prawnego rodzica tego dziecka jest postępowanie o przysposobienie, w którym rodzic wyrazi zgodę na adopcję. Nie można wykluczyć, że takie przypadki były i być może po zakończeniu badania aktowego nadal się zdarzały. Jednakże badanie przeprowadzone na znacznej próbie (341) akt spraw rozpoznanych przez wszystkie sądy w kraju, dobranej według kryterium terminu wydania orzeczenia merytorycznego, skłania do przyjęcia za uprawdopodobnioną tezę, że taki sposób „legalizowania” handlu dziećmi nie jest stosowany (a co najmniej aktualnie nie jest powszechny). Być może przyczyniło się do tego nagłośnienie problemu bądź nawet sam fakt wpływu do Sejmu VII kadencji projektu ustawy mającej w skrajny sposób ograniczyć tzw. adopcję ze wskazaniem (druk sejmowy nr 2361).

14. Jeśli „podziemie adopcyjne” działa (a jest to bardzo prawdopodobne), to należy opracować skuteczne sposoby zwalczania go. Powstaje obawa, że jeżeli znaczna liczba dzieci, w tym niemowląt, jest rzeczywiście wydawana wskutek uprzedniego nawiązania kontaktu za pośrednictwem internetu przez rodziców lub inne osoby (pośredników?) parom pragnącym uzyskać status rodziców, a nie doszło do przysposobienia tych dzieci za zgodą rodziców („ze wskazaniem”), to los dzieci jest nieznanym.

15. Konieczne jest podjęcie działań w celu wyeliminowania stanów faktycznych przekazywania dzieci poza instytucją przysposobienia, bowiem ograniczenie dopuszczalności tzw. adopcji ze wskazaniem prawdopodobnie nie stanowi doniosłego elementu skutecznej walki z „podziemiem adopcyjnym”, a może być jedynie „ruchem pozornym”, w takim znaczeniu, że problem zostanie uznany za rozwiązany, mimo że patologiczne zjawiska będą się nasilały⁸⁷.

⁸⁶ W tym miejscu należy przypomnieć, że jeżeli zasadna byłaby informacja, iż przypadków wyrażenia zgody „ze wskazaniem”, która jakoby „legalizuje” działania „podziemia adopcyjnego”, jest przeciętnie 900 rocznie, to w okresie jednego kwartału należałoby ich oczekiwać w 225 przypadkach.

⁸⁷ Celowe w tym miejscu wydaje się przytoczenie wymienianych w literaturze (zob. przykładowo J. Zozuła, *Nielegalny obrót dziećmi pod pozorem adopcji*, „Szkoła Specjalna” 2013/1, s. 61, 62, i powołana tam literatura) typowych stanów faktycznych, których zaistnienie jest możliwe, a które nie mają nic wspólnego z „przysposobieniem ze wskazaniem”. Na pierwszym miejscu wymieniane jest porzoderwanie ciąży, uzyskanie niezgodnego z prawdą zaświadczenia, że poród odbył się w domu, a matką dziecka jest kobieta, która ciążę pozorowała, mimo iż dziecko urodziła inna kobieta. Analogiczny skutek zostaje uzyskany, gdy matka dziecka w okresie ciąży podczas badań ginekologicznych, a następnie przy porodzie posługuje się dowodem tożsamości kobiety pragnącej nabyć status matki, która dziecka nie urodziła. Kolejnym jest świadome nieprawdziwe potwierdzenie ojcostwa w ramach instytucji uznania ojcostwa. Może też nastąpić wywiezienie dziecka z kraju, być może z zamiarem przysposobienia go w przyszłości, przykładowo pod pretekstem leczenia za granicą – stosunkowo łatwe do państw Unii Europejskiej z uwagi na ułatwienia w ruchu granicznym.

16. Badanie wykazało, że krewni rzadko przysposabiają dzieci – wśród 341 zbadanych spraw było 12 takich przypadków⁸⁸, a tylko w jednym z nich do przysposobienia była potrzebna zgoda rodziców dziecka.

Raport, którego skrócona wersja jest przedmiotem niniejszego opracowania, został przedstawiony podmiotowi zlecającemu badanie, gdy prace w parlamencie nad projektem ustawy zawartym w druku nr 2361 Sejmu VII kadencji trwały. Nie wydaje się jednak, aby wyniki badania oraz sformułowane na jego podstawie wnioski zostały wzięte pod uwagę. 23.07.2015 r., na 97. posiedzeniu Sejmu VII kadencji, odbyło się drugie i trzecie czytanie zmienionego podczas prac komisji sejmowych projektu ustawy (druk nr 3631). W jednej zaledwie wypowiedzi poselskiej pojawiła się obawa, iż głosowana ustawa „zakrywa prawdziwy problem, tworząc jedynie pozorne, ale (...) nieskuteczne rozwiązanie”⁸⁹. Projekt zawarty w druku nr 3631 został uchwalony⁹⁰. Poseł sprawozdawca wyraził nadzieję, iż proponowane zmiany w prawie wyeliminują „podziemie adopcyjne”⁹¹, co znalazło uznanie większości⁹².

Wyrażona w podsumowaniu niniejszego raportu obawa, iż ograniczenie wpływu rodziców dziecka (niepozbawionych władzy rodzicielskiej) na wybór przysposabiających nie zakończy działalności „podziemia adopcyjnego”, ale może (co najmniej przejściowo) stwarzać złudne przeświadczenie, że problem został rozwiązany, wydaje się nadal aktualna. To zaś może mieć daleko idące negatywne, choć trudne do wykrycia skutki.

⁸⁸ Krewni przejęli pieczę nad dziećmi głównie dlatego, że solidarność rodzinna nakazywała im zajęcie się dziećmi zaniedbywanymi, porzuconymi, narazonymi na niebezpieczeństwo w związku z trybem życia rodziców (zwłaszcza wynikającym z nadużywania przez nich alkoholu). Nie należą też do wyjątkowych sytuacji, gdy rodzice bądź matka dziecka pozamałżeńskiego pozostawiają dziecko u swoich rodziców (dziadków dziecka), nie informują o miejscu swego pobytu, nie interesują się losem dziecka ani nie przekazują środków na jego utrzymanie.

⁸⁹ Tak posłanka B. Bartuś w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość; por. Sejm RP Kadencja VII, *Sprawozdanie Stenograficzne z 97. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 23 lipca 2015 r. (trzeci dzień obrad)*, Warszawa 2015, s. 342.

⁹⁰ Dz. U. 2015, poz. 583.

⁹¹ Poseł sprawozdawca R. Maciaszek stwierdził, że „dochodzi do nagannego procederu tzw. handlu dziećmi, z którym komisja i wnioskodawcy chcą raz na zawsze skończyć czy też wyeliminować go w znacznym stopniu”; por. Sejm RP Kadencja VII, *Sprawozdanie...*, s. 341.

⁹² Za przyjęciem projektu głosowało 269 posłów, przeciwko przyjęciu 1, a 136 wstrzymało się od głosu.

Summary

Elżbieta Holewińska-Łapińska – *Dissolvable adoption in the case law of general courts (except for adoption of stepchildren)*

This paper is a report on a study of case law in matters identified in the title, which covered the files of 341 cases ended with valid decisions on the merits (an adoption judgment or dismissing the application) issued by all courts in Poland in 4Q 2013, which decisions became valid by the day of analysis. The study was carried out in order to verify the thesis

in the reasons for a bill (parliamentary document of the Sejm of 7th term, No. 2361), that parents' rights to express consent for their child to be adopted by a named person is the main measure used to 'legalise' the dealings of the 'adoption underground', matching the parties to adoption via ads placed on the Internet. The analysis of case files did not confirm this thesis, because consent for applicants to adopt the child was expressed by the parents (mother) during the hearing in only 3 cases. The article presents numerous findings about the practice in cases concerning 'domestic' and international adoption.